

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 215

Poznań, poniedziałek dnia 11 maja 1931

Rok XXVI

Ewolucja na prawo w Niemczech

Jeszcze miesiąc temu zdawało się, że sytuacja wewnętrzna w Niemczech jest napięta do ostateczności i że z łatwością dojdzie do wybuchu wojny domowej między obozem rządowym, kierowanym przez kanclerza Brüninga, a rosnącym w siłę obozem hitlerowskim. Zaognienie stosunków doszło do punktu kulminacyjnego po secesji hitlerowców i niemiecko - narodowych z Reichstagu, oraz po ogłoszeniu znanej „Notverordnung” prezydenta Hindenburga, skierowanej zarówno przeciw komunistom jak przeciw „hakenkreuzlerom”.

Tymczasem jednak nastąpiło pewne uspokojenie. Hitler zdaje sobie sprawę, że objęcie przez niego władzy w chwili obecnego ciężkiego kryzysu gospodarczego mogłoby skończyć się katastrofalnie dla całego jego obozu. To też — jak się zdaje — odłożył na dalszą metę swe dążenia do gwałtownego przewrotu i zaczął nawet w sposób demonstracyjny podkreślać ścisły legalizm swego stronnictwa i jego metod działania. Prawdopodobnie nie byłby on nawet przeciwny wzięciu udziału w jakimś rządzie, opartym o koalicję centrowo - pravicową, pod warunkiem, że stronnictwo jego dzieliłoby odpowiedzialność z innymi ugrupowaniami i mogłoby się salwować od utraty popularności przez zrzucanie winy na drugich.

Ta nagła zmiana taktyki Hitlera stała się właśnie przyczyną niezadowolenia w bojowych odłamach jego stronnictwa, doprowadzając ostatecznie do znanej rebelii Stennesa. Rebelja ta jednak, podobnie jak bunt, podniesiony poprzednio przez grupę Strassera, nie przybrała poważniejszych rozmiarów i na skutek zręcznych pociągnięć Hitlera można ją uważać w chwili obecnej prawie za stłumioną.

W każdym razie ani represje rządu Brüninga, ani też niesnaski wewnętrzne w łonie Partii Narodowo - Socjalistycznej nie zahamowały dalszego wzrostu wpływów tego stronnictwa. Najlepszym tego dowodem były niedawne wybory komunalne w Brunświku oraz wybory do sejmiku krajowego w Schaumburg-Lippe, które wykazały dalszy ogromny przyrost głosów hitlerowskich w porównaniu z zeszłorocznymi wyborami do Reichstagu.

Równoległe z ewolucją, jaka dokonywała się w taktyce Hitlera, ulega również zmianie stosunek rządu Brüninga do Partii Narodowo - Socjalistycznej. Jak wiadomo, stronnictwa, na których opiera się rząd Brüninga, nie posiadają w parlamencie większości, to też rząd utrzymuje się jedynie dzięki poparciu socjal - demokratów, wystraszonych widmem przewrotu „faszystowskiego”.

Jakkolwiek socjal - demokraci idą jak najbardziej na rękę stronnictwom „burżuazyjnym”, popierającym rząd Brüninga, to jednak rząd ten musi im czynić pewne ustępstwa w dziedzinie gospodarczej i socjalnej. Zależność ta zaczyna jednak coraz bardziej ciążyć

Młodzi O. W. P. z Trzemeszna uwolnieni przez sąd w Gnieźnie

Epilog głośnej sprawy — Sąd uwalnia 14 oskarżonych od winy i kary — Koszta procesu ponosi skarb państwa

Gniezno, 11. 5. (Tel. wł.) W sobotę odbyła się w Trzemesznie rozprawa przeciw 14 członkom miejscowej Placówki Młodych O. W. P., oskarżonych z par. 111, 116, i 115 k. k. w związku z zajściami, które miały miejsce w dniu 2 listopada r. ub. po rozbięciu wiecu Stron. Narodowego przez bojówkę „strzelecką”. Po długiej rozprawie sobotniej, która obfitowała w bardzo interesujące momenty, proces został przeniesiony do Gniezna.

Dzisiaj o godz. 10 rano otworzył przewodniczący sędzia Hoppe rozprawę, udzielając głosu prokuratorowi Koteckiemu. Oskarżyciel publiczny rozpoczął przemowę od słów: „Trzemeszno, miasto wiecznych niepoko-

jów”. Poparł akt oskarżenia i wniosł o zawyrokowanie wszystkim 14 oskarżonym po 3 miesiące więzienia. Broniący oskarżonych adwokaci pp. Zgaliński i Frankowski (członkowie Obozu Wielkiej Polski) w swych przemówieniach uzasadniali bezpodstawnosć aktu oskarżenia i wniosli o uwolnienie swych mandantów.

Sąd udał się na naradę i o godz. 12.15 ogłosił wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych z §§ 111, 115 i 116, nie znajdując potrzebnych znamion przestępstwa. Koszty sądowe ponosi skarb państwa. Prokurator zgłosił apelację.

Obszerne sprawozdanie z procesu podamy jutro. (br.)

Rozmowa telefoniczna między Curtiusem i Schoberem

Obaj ministrowie pojedają do Genewy po ostatniej mowie Brianda z najlepszymi nadziejami

Wiedeń, 11. 5. (Tel. wł.) Jedno z pism wiedeńskich donosi dzisiaj, iż Curtius i Schober prowadzili w sobotę i w niedzielę z powodu ostatniej mowy Brianda rozmowy telefoniczne.

W rozmowach tych stwierdzili oni z zadowoleniem, — pisze ów dziennik, — że nie sprawdziły się obawy, iż pokojowa pozycja Brianda dozna uszczerbku pod wpływem planu unijnej celnej niemiecko - austriackiej. Obaj ministrowie są przekonani, że mowa

Brianda nie wpłynie niekorzystnie na rokowania dyplomatyczne, jakie toczą się obecnie. Wobec tego nie ulegną żadnej zmianie przygotowania, czynione obecnie przez Niemcy i Austrię na konferencję genewską. Obaj ministrowie zgodnie zdecydowali, że na mowę Brianda zareagują dopiero w Genewie. Mają oni przytem pewnością, że nie wrócą z Genewy z próżnymi rękami.

Jak Curtius rozumie przemówienie Brianda?

Berlin, 11. 5. (Tel. wł.) W sali hotelu „Adlon” odbył się onegdaj doroczny bankiet związku przedstawicieli prasy zagranicznej w Berlinie. W bankiecie tym wzięli udział m. in. kanclerz Brüning, min. spr. zagr. Curtius oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

W czasie bankietu min. Curtius wygłosił mowę, w której m. in. poruszył sprawę niemiecko - austriackiej unijnej celnej. Curtius zaprzeczył kategorycznie, jakoby wystąpienie rządów niemieckiego i austriackiego z projektem unijnej celnej było z punktu widzenia formalnego niewłaściwe. Oba rządy bezpośrednio po uzgodnieniu wytycznych swego planu uwiadomiły o tem inne państwa. Min. oczekuje, że sprawa unijnej celnej omawiana będzie w atmosferze spokojnej i rzeczowej.

Z naciskiem powołał się dr. Curtius na oświadczenie min. Brianda w parlamencie francuskim, zawierające alu-

zję o gospodarczym charakterze projektu niemiecko - austriackiego. Takie postawienie kwestji przez Brianda Curtius nazwał „uznania godnym”. Zarzut, że za projektem unijnej celnej kryje się niemiecka polityka przemocy świadczy o braku zrozumienia dla sytuacji gospodarczej, w jakiej znajdują się Rzesza Niemiecka i Austrija. Unja celna nie ogranicza w niczem suwerenności państwa austriackiego. Rządy austriacki i niemiecki ze spokojem oczekują sesji Rady Ligi Narodów. Nie uchodzi jednak, aby rozważania co do gospodarczej celowości projektowanej unijnej oraz życzeń politycznych zacierały dyskusję nad kwestjami prawnymi projektu. Delegaci obu zainteresowanych państw z „zyczliwością” odniosą się do wszystkich innych planów w sprawie uzdrowienia gospodarki europejskiej. W pracach nad tym planem przedstawiciele Niemiec i Austrii wezmą żywy udział.

35-miljonowy prezent dla wojskowych

15-procentowa obniżka plac, wedle rozkazu ministra spraw wojskowych nie dotyczy wojskowych

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) Rozkaz min. spr. wojsk., obwieszczaający, że przy wypłacie poborów w dzień 1 maja bezpodstawnie ściągnięto oficerom i podoficerom 15-proc. dodatku i że ten dodatek będzie im zwrócony (donosiliśmy już o tem pokrótce wczoraj — red.), wywołał ogólne zdziwienie.

We wszystkich dotychczasowych oficjalnych doniesieniach o niższej plac, zawsze była także mowa o wojskowych. Okazuje się, że obecne ich

wyłączenie od niżki nastąpiło na wyraźny rozkaz ministerstwa spraw wojskowych, który dopiero teraz będzie musiał przejść przez Radę ministrów.

Prezent uczyniony przez p. Piłsudskiego wojskowym z jaskrawym pokrzywdzeniem urzędników cywilnych wyraża się ogólną cyfrą 35 milj. złotych rocznie. Zamiast 200 milj. zł oszczędności, które według obliczeń min. Matuszewskiego miała przynieść obniżka plac urzędniczych, przyniesie ona tylko 165 milj. zł.

ugrupowaniom pravicowym, które w tej chwili, pod wodzą ministra Schiele-

go, budują wielki mur celny, mający na celu podniesienie rentowności rol-

nictwa niemieckiego. Właśnie ostatnie podwyżki stawek celnych (podobnie jak sprawy podatkowe), które pociągnęły za sobą wzrost cen chleba, stały się kamieniem obrazy w stosunkach między socjalistami a stronnictwami koalicji rządowej. Chcąc nie chcąc socjaliści musieli bowiem wystąpić przeciwko tym podwyżkom, gdyż konkurencji ich na terenie robotniczym, komuniści rozpętali demagogiczną agitację wśród ludności, operując właśnie sprawą zwyżki cen chleba.

W rezultacie socjal - demokraci znaleźli się między młotem a kowadłem Z jednej strony, bojąc się dojścia do władzy hitlerowców, nie chcą rzucić kłód pod nogi rządowi Brüninga, z drugiej strony grozi im zupełna utrata wpływów wśród szerokich warstw robotniczych, o ile nie staną do licytacji z komunistami. To też taktyka Stronnictwa Socjalno - Demokratycznego sprawia w tej chwili mocno osobliwe wrażenie i pełna jest zabawnych wprost łamańców.

W sytuacji tej jest jednak rzeczą zrozumiałą, że stronnictwa centrowo - pravicowe, należące do koalicji rządowej, wolałyby uniezależnić się od tak niepewnego sprzymierzeńca, jakim są socjal - demokraci — i że ich cichym marzeniem jest niewątpliwie wciągnięcie do udziału w rządach obu ugrupowań skrajnej prawicy, t. j. hitlerowców i niemiecko - narodowych. Ostatnio znów rozeszły się pogłoski, że między sferami, zbliżonymi do kanclerza Brüninga, a hitlerowcami rozpoczęły się już ciche rokowania na ten temat.

Oczywiście trudno jest przewidzieć, jaki rezultat dadzą wszystkie te zabiegi i rozmowy. Zależy to bowiem od różnych planów i przewidywań jednej i drugiej strony, które mogą ulegać zmianom w miarę rozgrywających się wypadków.

W każdym razie stwierdzić należy, że nawet w dziedzinie polityki zagranicznej różnice taktyczne, dzielące doniedawna obóz Brüninga od obozu Hitlera i Hugenberg, zaczynają się coraz bardziej zacierać. Tego rodzaju posunięcia, jak unja celna z Austrią, wzmożona kampanja za „rewizją” granic polskich, wreszcie zapowiedziana nowa akcja o zmianę planu Younga i dalszą obniżkę odszkodowań wojennych — wszystko to idzie niewątpliwie po linii polityki skrajnej prawicy.

Jeśli nawet w chwili obecnej zabiegi o zbliżeniu się obu wrogich obozów nie dadzą rezultatu i utrzyma się narazie dotychczasowy stan rzeczy, polegający na podpieraniu rządu Brüninga przez Socjalną Demokrację, to jednak zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rozwój wypadków w Niemczech zmierza w kierunku rządów wybitnie pravicowych.

Manifestacja Żydów przeciw hitlerowcom

Berlin, 11. 5. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się we Wrocławiu wielka manifestacja związku Żydów przeciwko antysemitycznym wystąpieniom hitlerowców.

Przewodniczący związku podkreślił w swym przemówieniu, że w żadnym innym kraju nienawiść do Żydów nie przybrała tak wielkich rozmiarów, jak w Niemczech.

Paradoksy tureckich wyborów

Różne rzeczy działy się na świecie, ale by wszechmocna partja rządowa popierała przy wyborach opozycję — tego jeszcze nie było. Stało się to jednak w republikańskiej Turcji, gdzie na rozkaz prezydenta Kemala baszy do nowego parlamentu głosami rządzącej partji ludowej weszli opozycjoniści.

Nagła decyzja rozwiązania parlamentu i przystąpienia do nowych wyborów zapadła po powrocie Kemala baszy z objazdu Azji Mniejszej. Więzy złożone w Smyrnie, Adanie i Konji, przekonały prezydenta o konieczności odwołania się do wyborców w najżywniejszych sprawach republiki tureckiej. Chodziło mu również o wymianę ludzi: do parlamentu pragnął Ghazi przyciągnąć młodsze siły republikańskie, natomiast starszych posłów przeznaczył na kierownicze stanowiska administracyjne w miejscowościach prowincjonalnych. Władze partji ludowej, zarówno premier Ismet basza, jak sekretarz generalny partji — Redżeb Bej, w zupełności podzielili zdanie Kemala baszy. Zgromadzenie Narodowe zostało rozwiązane.

System wyborczy turecki jest dwustopniowy. Wyborcy wybierają swych przedstawicieli w stosunku: 1 na 200, ci zaś głosują już bezpośrednio na listy partyjne, wymieniając kandydatów do Zgromadzenia Narodowego. Jeśli więc np. Stambul liczy 400 tysięcy wyborców, wyłonią oni 2 tysiące wyborców „drugiego stopnia”, a ci dopiero wybierają 20 posłów. W ten sposób przypada 1 poseł na 20 tysięcy wyborców. Kobiety w Turcji korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich. Do wyborów nie dopuszczono ich jeszcze, nie ziszcili bowiem przed rokiem, podczas wyborów municypalnych, nadziei pokładanych w nich przez rząd.

Turcja przechodziła po wojnie różne koleje i ciężka była jej droga do utrwalenia obecnej sytuacji kraju. Wydana na łaskę i niełaskę zwycięzców, pozbawiona stolicy, okupowanej przez aliantów, dzięki potężnemu wysiłkowi, zainicjowanemu przez Kemala baszę, podźwignęła się z upadku. Zwycięskie zakończenie wojny z Grecją umożliwiło Turkom odzyskanie wybrzeża Azji Mniejszej i szeregu

wysp, uwolnienie Stambułu, wewnętrzną reorganizację i konsolidację. Kłopoty młodej republiki otomańskiej na tem się jednak nie skończyły; przed kilku laty wybuchło krwawe powstanie Kurdów, stłumione za cenę przelewu krwi; przed rokiem zaledwie opanował rząd sytuację, wytworzoną przez „powstanie derwiszów”.

Liczyć się należy z tem, że wieśniak turecki w dalekich zakątkach Anatolji lub południa Azji Mniejszej jest jeszcze ciemny i nieświadomiony. Wydanie go na łup walczących o mandaty partji w obecnych warunkach rozwoju politycznego kraju byłoby wysoce niebezpieczne. Toteż Kemal basza wprowadził system wyboru listy jednopartyjnej. Słusznie jednak uważał Ghazi, że wyeliminowanie opozycji wpłynąć może na rządzącą partję ludową raczej ujemnie, kultywując samowolę i korupcję. Popierał więc przed rokiem Fethy Beja w jego akcji utworzenia opozycyjnej, lecz republikańskiej partji liberalnej. Wysiłek Fethy Beja spalił na panewce, mimo to „szukał” Kemal opozycjonistów i do nowego Zgromadzenia Narodowego.

Podczas dokonanych przed tygodniem wyborów na 317 posłów kierownictwo partji ludowej wyznaczyło 287 mandatów dla swych zwolenników, 30 zaś mandatów dla kandydatów opozycji, wśród których figurowały nazwiska Fethy Beja, byłego lidera partji Zjednoczenia i Postępu (młodoturków) — Halil Beja i innych. Jedynym żądaniem, jakie postawił Kemal basza kandydatom opozycjonistów, było: szczerość przekonań politycznych, wierność republice i walka z mułami. W ten sposób głosami zwolenników rządu przeszli opozycjoniści. Ale nie wszyscy: wybrano zaledwie 20-tu opozycjonistów. Okręgi wyborcze Stambułu, Samsunu i Tekirdagu nie podporządkowały się żądaniu prezydenta Kemala: opozycjonistów nie wybrały, a przeznaczone dla opozycji w okręgach tych dziesięć mandatów nie zostały obsadzone.

Obecnie rząd Kemala-baszy przeprowadzi wybory uzupełniające, w których 100 proc. mandatów odda... opozycji. Takie są paradoksy wewnętrznej polityki w Turcji. R. H.

która ujrzawszy, jak służąca jednego z policjantów niesie „czwórkę”, wyrwała jej numerki i wcisnęła w ręce „jedynekę”.

Ponadto trzy złożone protesty zawierały poważny zarzut, godzący w stosowany masowo sposób utrącania zgłoszonych list, przez dyskwalifikację położonych na nich podpisów. O unieważnieniu z tej racji list nie powiadomiono kandydatów, nie mieli więc możności uzupełnić list innymi podpisami, czy też wyjaśnić rzekomych braków. Skoro ustawa mówi o obowiązku powiadomienia w ciągu czterech dni kandydata o brakach, dotyczących jego osoby, by mógł je sprostować, to przez analogię należy powiadomić go o dyskwalifikacji całej listy w terminie, dającym możność uzupełnienia czego należy.

Podnoszące powyższe zarzuty protesty nie zostały jednak rozpatrzone, gdyż sąd odroczył połączoną sprawę wobec niedoroczenia wezwania jednej z protestujących osób.



Pw 11 006-R. 28.04

Czwarty proces, przeznaczony do osobnego rozpatrzenia, dotyczył zarzutu iż w okręgu przemyskim z listy B. B. zasiadł p. Augustyński, będący funkcjonarjuszem rady powiatowej, co jest niedopuszczalne, gdyż urzędnikowi nie wolno kandydować w okręgu swego urzędowania.

List ks. arcyb. Teodorowicza do W. Korfanteo

Z okazji dziesiątej rocznicy powstania śląskiego ks. arcybiskup Teodorowicz wystosował następujące pismo do W. Korfanteo:

Wielmożny Panie!

Pamiętkowy obchód dziesięciolecia decyzji rozstrzygających o przyłączeniu Śląska do Polski, zarówno głosowanie ludności, jak powstanie — budzi we mnie zawsze żywe i zawsze silne wspomnienia, gdyżmy to wszyscy z zapartym tchem przed laty dziesięciu śledzili przebieg tak wielkich wydarzeń na Śląsku dla Polski.

Dzięki temu, że w czasie tym miałem sposobność stykać się z Panem, jak i z tymi, którzy z Panem pracowali, mogłem osądzić nie już na podstawie opowiadań, ale zbliżka i bezpośrednio ten tak dla dziejów nowych Polski doniosły czyn Pański. To co się stało o tym czasie było też i czynem i aktem wiekopomnym ludu śląskiego, zawsze duchem i sercem miłośnie związanego z Polską i gotowego na największe ofiary, by jedność z nią chociażby za cenę krwi przeprowadzić. Ale i najpiękniejsze hufy walczących nie wygrywają bitwy bez wodza. Pan był tym wodzem, którego śmiałość, zdumiewająca inicjatywę, bystrość orientacji, sprężystość i energię skojarzoną z darem organizacyjnym podziwiali wszyscy. Pan przez lud śląski, a lud śląski przez Pana, wygraliście sprawę Śląska. W ten sposób związała się ona raz na zawsze i niepodzielnie z wolą Pańską i imieniem pańskim w historii.

Ile razy myślę o zasługach Pańskich dla Polski, myślę też o tem, co Pan musiał w ostatnich czasach wycierpieć. Wolałbym o tem nie wspominać. Są bowiem wspomnienia, które palą bólem, a zarazem wstydem jakby bezosobistym dlatego, iż w bólu tym i wstydzie współuczestniczy naród. A jeśli nie chce wygrzebywać tych przeżyć Pańskich od strony ziemskiej i ludzkiej, gdyż budzą one tylko ból i odrazę, to dla ukrzepienia Pana pragnąłbym wejrzeć w nie pod kątem dopustów i zamierzeń Bożych.

Polska nie tylko w epoce niewoli zapotrzebowała u najlepszych synów swoich krwi i męczeństwa ofiarnego, dla wyjednania zmiłowań Bożych nad narodem; potrzebuje ona, a nawet szczególnie potrzebuje i dzisiaj żertw ofiarnych przed Bogiem dla przejednania i dla upustu łask dla niej. Pan tę ideę wielką, płynącą z wiary, zrozumiał i publicznie ją stwierdził. Bo kiedy po uwieszeniu Pańskim, powróciłeś Pan na śląską ziemię, pierwszym okrzykiem Pańskim, dobytym z najboleśniejszych przeżyć i głębin duszy, był okrzyk: „To wszystko co przecierpiałem, przecierpiałem dla Polski”. Przez okrzyk ten wznosił się Pan ponad wszystko co osobiste, a zarazem wyraził Pan w słowach tych wiarę i przekonania w eksperymentalną wartość cierpienia i jego rolę w służbie Ojczyzny.

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań - Jeżyce

Miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 12 maja, o godz. 8-mej w salce p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

Aktualny referat wygłosi p. prof. dr. Kostrzewski.

O przybyciu wszystkich członków, zwłaszcza pp. mężów zaufania, prosi Zarząd.

Unieważnienie wyborów w okr. plockim

Sąd Najwyższy uznał protest przedstawicieli listy narodowej nr. 4 za słuszny — Losy innych protestów

Jak już wczoraj pokrótce donosiłszy, w sobotę Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę protestu przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 9 (Płock, Sierpc, Rypin i Płońsk). Wniesiono dwa protesty, a mian. przedstawicieli listy narodowej nr. 4 oraz listy monarchistycznej, oraz kontrprotest zwolenników listy B. B.

Trybunałowi przewodniczył sędzia Berezowski, zasiadali jako wotanci sędziowie Dyduszycki i Rakowiecki. Ze strony pełnomocników listy nr. 4 zjawił się mec. Kosielski. Protest ten popierał adw. Leon Nowodworski.

Powodem unieważnienia listy było uznanie 12 podpisów za nieczytelne, przez co pod zgłoszoną listą było za mało ważnych podpisów. Był także drugi powód: mianowicie komisja zarzuciła pełnomocnikom listy nr. 4, że zbrali oni podpisy pod 4 nazwiska, a potem, na podpisanej już liście umieścili dodatkowo nazwiska jeszcze 6-ciu kandydatów na posłów.

Jeśli chodzi o te „nieczytelne” podpisy, sprawa przedstawia się szczególnie interesująco: W komisji wyborczej zasiadali: jako przewodniczący — prezes sądu okręgowego Wilczyński, sędzia Żółtowski, kupcy Detrich i Grabowski, rolnicy — Czesław Grabowski i Ners. A wśród podpisów uznanych za nieczytelne jest podpis znanego adwokata Kościelskiego, który był zarazem... pełnomocnikiem listy, dalej adw. Froberta, długoletniego obrońcy sądowego Borowskiego, oddawna zamieszkałego w Płocku, reagenta tamtejszego Płoskiego, handlowca Andrego.

Po przemówieniach adwokatów Leona Nowodworskiego i Perzyńskiego sąd udał się na naradę i po trzygodzinnej przerwie o godz. 3. min. 15 ogłosił wyrok, ogłaszając unieważnienie wyborów do Sejmu w okręgu nr. 9.

Wobec tej decyzji drugi protest przeciwko wyborom do Sejmu w tym okręgu, zgłoszony przez Monarchistycz-

zną Organizację Wszechstanową, nie był już rozpatrywany.

W najbliższym czasie odbędą się więc w okręgu plockim ponowne wybory do Sejmu. Na czele listy narodowej nr. 4 stoi tam przedstawiciel Młodych Obozu Wielkiej Polski, p. Wojciech Jaxa - Bąkowski z Warszawy.

W ciągu dalszych swych obrad Sąd Najwyższy rozpatrywał protest, zgłoszony przez Edwarda Teodorczyka i Władysława Wolskiego, zwolenników Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 14 („Łódź - powiat, Łask, Sieradz”). Sąd Najwyższy uznał ten protest za bezpodstawny i oddalił go.

Nierozstrzygnięta do tej pory jest sprawa wyborów w okręgu przemyskim, skąd wniesione zostały cztery protesty przez „Selrob” i centrolew. Protesty te były rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w ubiegły poniedziałek. Sąd połączył trzy protesty w jedną sprawę ze względu na zbliżony charakter zarzutów.

Protesty zarzucały nadużycia wyborcze w okręgu przemyskim, przytaczając szereg przykładów: nadużyciem było ogłaszanie jawności głosowania przez przewodniczącego komisji wyborczej, nadużyciem mianowanie na przewodniczącego po ustąpieniu p. Baldiniego p. Groniewskiego, który nie był przedstawiony przez prezesa sądu, nadużyciem aresztowanie w lokalu komisji wyborczej męża zaufania „siódemki”, nadużyciem prowadzona w lokalu wyborczym agitacja na rzecz BB. Protesty przytaczają szereg jaskrawych przykładów szycjanowania wyborców, którzy nieśli do urny inne numery, niż „jedynekę”. Jedynekowiczów natomiast faworyzowano, puśczano bocznem wejściem i stwarzano dla nich ułatwienie ze szkoda dla zwolenników innych list. W czasie składania głosów do urny urzędowała żona miejscowego komendanta policji,

Znowu krwawe rozruchy na ulicach Madrytu

Starcia między monarchistami a republikanami — Komuniści plądrują sklepy i atakują gwardję obywatelską — Strajk szoferów

Madryt, 11. 5. (Tel. wł.) Pomiędzy młodymi monarchistami a republikanami wywiązała się wczoraj gwałtowna bójka. Republikanie podpalili trzy samochody, należące do monarchistów, a m. i. jeden należący do dyrektora pisma „A. B. C.”. Pomiędzy interwencji policji bójki nie przerwano. Policja aresztowała kilku monarchistów i umieściła ich w karetce więziennej, jednakże tłum podpalił karetkę i zlinczował aresztowanych. Jest kilku poważnie rannych. Gwardja obywatelska zmuszona była szarżować. Po południu nastąpiło już znaczne uspokojenie, chociaż małe grupki walczyły jeszcze ze sobą.

Jako podejrzanego za wczorajsze rozruchy policja aresztowała przywódcę monarchistów Markiza Delucacena.

Tłum udał się przed gmach dziennika „A. B. C.”, powybił w nim szyby i usiłował go podpalić. Gwardja obywatelska zmuszona była dać strza-

ly. Wiele osób odniosło rany. Wicczorem manifestanci spalili kiosk, należący do dziennika katolickiego „El Debate”. Komuniści splądrowali trzy sklepy broni, przyczem doszło do wymiany strzałów z gwardją obywatelską. O godz. 10 wieczorem odbyła się nowa manifestacja przed gmachem dziennika „A. B. C.”. Demonstranci pływali na żołnierzy gwardji obywatelskiej, która odpowiedziała strzałami. Rząd wydał nakaz zamknięcia dziennika „A. B. C.”, ponieważ dochodzenie ustaliło, że z okien gmachu dziennika padały strzały do tłumu. O godzinie 11,30 manifestujący tłum stawał się coraz liczniejszy tak, że policja przystąpiła do aresztowań.

Oficjalnie podają, że w czasie wczorajszych rozruchów było rannych 7 osób, w tem 3 ciężko. Na skutek pogłoski o śmierci szofera taksówki, który odniósł rany w czasie manifestacji, szoferzy postanowili ogłosić strajk.

Wszystkie fabryki włókiennicze w Bielsku-Białej stanęły

Dziesięć tysięcy robotników na bruku

Kraków, 11. 5. (Tel. wł.) Z powodu rozbięcia się rokowań o nową taryfę zarobkową w przemyśle włókienniczym pomiędzy organizacjami zawodowymi a związkami przemysłowców, sytuacja w przemyśle włókienniczym w Bielsku bardzo się zaostrzyła.

Dnia 1 maja przemysłowcy unieruchomili 15 fabryk sukna, w których było zajętych 2500 robotników.

W piątek właściciele fabryk unieruchomili resztę przedsiębiorstw, przez co straciło pracę około 7.000 robotników.

Rokowania rozbiły się z powodu żądań przemysłowców, którzy domagali się 12-procentowej obniżki zarobków dla tkaczy, oraz zmiany w przepisach taryfy zarobkowej, obniżającej zarobki

robotnicze o dalszych 4 proc. Żądania te razem wzięte wynoszą 16 proc. redukcji zarobków. Należy przypomnieć, że w grudniu z. r. przemysłowcy obniżyli zarobki o 7 proc.

Wszystkie organizacje zawodowe w Bielsku żądania te odrzuciły. W odpowiedzi na to przemysłowcy ogłosili lokaut.

Okręgowy inspektor pracy inż. Maske z Katowic, dnia 8 b. m. rozpoczął na nowo rokowania. W czasie rokowań sobotnich z porządku obrad zdjęto żądanie 12-procentowej obniżki, a dyskutowano tylko nad innymi żądaniami przemysłowców. Sobotnie rokowania nie dały wyniku i mała jest nadzieja, aby przemysłowcy ustąpili ze swego nieprzejednanego stanowiska.

Falszowanie znaczków pocztowych na wielką skalę

Aresztowania w Łodzi i innych miastach

Łódź, 11. 5. (Tel. wł.) Sensację wzbudziło tu wykrycie wielkiej ilości fałszywych znaczków pocztowych.

Falszowane są mianowicie znaczki jubileuszowe 25-groszowe, koloru czerwonego, wydane z okazji rocznicy Powstania Listopadowego. Znaczki te mają być wycofane z obiegu.

Falsyfikaty wykonane są na papierze odmiennym aniżeli autentyczne,

mianowicie na papierze szarawym. Druk jest niejednorodny, rysunek nie ostry, a kreski poziome zlewają się z konturami rysunku i literami napisu.

W związku z wykryciem fałszywych znaczków aresztowano w Łodzi 24 osoby, z których część potem uwolniono. Ustalono, że na terenie Łodzi grasowali jedynie kolporterzy fałszyfkatów, natomiast fabryka podrabia-

nych znaczków pocztowych mieści się w innym mieście.

Władze tutejsze skomunikowały się z warszawską komendą policji, która dokonała rewizji w wielu sklepach, które sprzedają znaczki, gdzie również znaleziono znaczną liczbę fałszyfkatów. Na ślad fałszerzy dotychczas nie natrafiono.

Podobne rewizje przeprowadzono również w innych miastach polskich i dały one również tak obfite wyniki jak w Łodzi.

W Przemyslu policja również natrafiła na ślad fałszywych znaczków 25-groszowych. Jak wynika z tego, afera swemi sieciami obejmuje cały kraj.

W Krakowie wykryto fałszywe znaczki stemplowe po 1 zł. Aresztowano kilka osób za puszczenie ich w obieg.

Nowa pragmatyka urzędnicza

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) W nadchodzącą środę ma się odbyć posiedzenie Rady Ministrów, na którym przedstawione będą dwie ustawy o pragmatyce urzędniczej, poczem pragmatyka zostanie wniesiona na najbliższej nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Pragmatyka składa się zasadniczo z dwóch ustaw, t. zn. z właściwej pragmatyki, oraz z ustawy dyscyplinarnej.

Ustawy te będą dotyczyły wszystkich urzędników, za wyjątkiem urzędników Najwyższej Izby Kontroli, prokuratury, poczty oraz sędziów.

M. in. projekt przewiduje, że na dyskwalifikację i zwolnienie ze służby wpływa dwukrotna zła opinia roczna o urzędniku, wydana przez przełożonych.

Dwie katastrofy motocyklowe w Warszawie

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) — Wczoraj wydarzyły się w Warszawie dwie poważne katastrofy motocyklowe.

Pierwsza z nich nastąpiła o godz. 12.30 przy ul. Puławskiej. Ofiarą jej padł 26-letni Jan Pruchnicki, który wskutek wjechania w wyrwę jezdni wysadzony został z siodełka i padając o kilka kroków, uderzył głową o kamień. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Rocha.

Ofiarami drugiej katastrofy przy ul. Grochowskiej padli kap. 1 p. DAK. Mieczysł. Kamiński i szwagier jego Kazimierz Izyski. Prowadzący motocyklem kap. Kamiński, pragnąc uniknąć zderzenia z samochodem, wjechał na kamień przydrożny. Motocykl uderzył całym pędem o kamień i obaj jadący wysadzeni zostali siłą rozpędową z siodełka i wózka. Kap. Kamiński uległ pęknięciu czaszki. Stan jego jest bardzo groźny. Obrażenia p. Izyskiego noszą charakter powierzchowny. Obu rannych przewieziono do okręgowego szpitala wojskowego przy ul. Pięknej.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 11. 5. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f w h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f w h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w h.).

„Ceny transakcyjne”

Żyto 315 tonn par. Poznań . . . 26.75

Uspodobienie spokojne.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Pszenica 30.00— 30.50

Uspodobienie słabe.

Jęczmień przemiałowy . . . 27.00— 28.00

Uspodobienie spokojne.

Owies pastewny 29.00— 30.00

Uspodobienie spokojne.

Mąka żytnia 65% wł. work. 40.00— 41.00

Uspodobienie słabe.

Mąka pszenna 65% wł. work. 47.50— 50.50

Uspodobienie słabe.

Otreby żytnie 21.00— 22.00

Otreby pszenne 21.00— 22.00

Otreby pszenne (grube) . . . 22.50— 23.50

Gorczyca 42.00— 47.00

Wyka latowa 45.00— 47.00

Peluszka 47.00— 50.00

Groch polny 30.00— 31.00

Groch Victoria 36.00— 40.00

Łubin niebieski 26.00— 28.00

Łubin złoty 34.00— 38.00

Tatarka 38.00— 40.00

Ziemiaki jadalne 6.50— 7.00

Ogólne uspodobienie słabe.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 60 tonn, pszenicy 30 tonn, ziemniaków fabrycznych 15 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.905 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.926 zł.

Kurs mark i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.16 do 212.46 zł, gotówką 211.96 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 173.21 do 173.47 zł, gotówką 172.87 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 11. 5. 1931 r.

Dzisiejsza giełda miała przebieg naogół spokojny.

Z pap. państw. poszukiwano 5 proc. poz. konwers. po 47.35 proc. i poz. inwestycyjną po 86.— Z pap. lokacyjnych Pozn. Ziem. Kredyt. oddawano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 91¼ proc. (przy dew. 8.90), natomiast płacono za 4 proc. listy zast. konwert. 38—37½ proc. i za 6% listy żytnie 18.— 17.75 (za 1 ctr. mtr.).

Akcje bankowe bez notowania, zaś akcyj przemysłowych poszukiwano Cegielskiego po 37.—, oddawano R. Maya po 22.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 47.35% P.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 91¼% O.

4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 38.— 37½% P.

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 18.— 17.75 P.

4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 86.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 37.— P.

Dr. Roman May I em. zł. 22.— O.

Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 11. 5. 1931 r.

Dewizy:

trans. sprzed. kup.

Holandja 358.73 359.63 357.83

Londyn 43.41 43.52 43.30

Nowy Jork 8.927 8.947 8.907

kabel 34.91 34.35 34.82

Paryż 26.44 26.50 26.38

Praga 172.00 172.43 171.57

Szwajcaria 125.58 125.89 125.27

Wiedeń 46.73^{1/2} 46.85 46.62

Włochy 212.56

Berlin

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud. 45.00

5% poz. konw. 47.85

10% poz. kol. 104.75

Akcje w złotych:

Bank Polski 0.00—125.00

Częstocice 0.00— 28.00

W. T. Węgla 0.00— 28.00

Lilpop 0.00— 20.75

Starachowice 0.00— 10.55

Tendencja przeważnie utrzymana.

Komentarz.

Dla papierów państwowych tendencja przeważnie słabsza, dla listów zastawnych i akcji przeważnie utrzymana. Z bankowych utrzymywane Bank Polski, Częstocice

cokolwiek słabsze, Węgiel utrzymany, Starachowice również utrzymane.

PLÓDY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 11. 5. 1931 r.

Żyto march. 70—71 kg. . . 194.00—196.00

Tendencja mocniejsza.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 230.00—244.00

Tendencja stała.

Owies march. od st. załad. 199.00—203.00

Tendencja nieco mocniejsza.

Mąka pszenna 33.50—41.50

Tendencja cicha.

Mąka żytnia 26.75—29.50

Tendencja cicha.

Ospa pszenna 14.25—14.50

Tendencja utrzymana.

Ospa żytnia 14.75—15.00

Tendencja utrzymana.

Groch Victoria 26.00—31.00

Groch pas. ewny 19.00—21.00

Peluszka 25.00—30.00

Bób polny 19.00—21.00

Wyka 24.00—26.00

Łubin niebieski 15.00—16.50

Łubin złoty 22.00—27.00

Seradela nowa 66.00—70.00

Makuchy rzepakowe 9.80—10.20

Makuchy lniane 14.00—14.20

Wytłoki suche paryt. Berlin 8.20— 8.30

Srót Soja 12.30—13.40

Ziemiaki jadalne białe 1.80— 2.00

Ziemiaki jadalne czerwone 2.10— 2.40

Ziemiaki jadalne żółte 3.00— 3.40

Ziemiaki nieb. z Odenwald 2.20— 2.60

Ziemiaki fabryczne 8 1/2—9 fg.

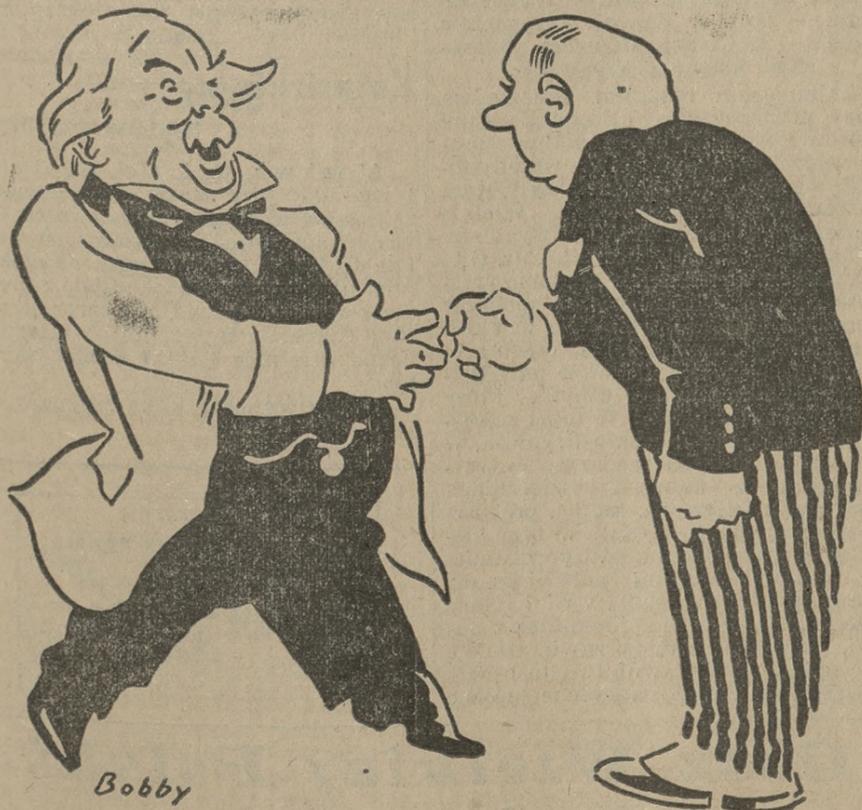
Ogólna tendencja mocniejsza.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 11. 5. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę 46.95— 47.15

Noty wielkie 46.775— 47.175



Nasz wypróbowany przyjaciel Lloyd George zamierza przybyć do Polski i po gratulować Zaleskiemu sukcesów w polsko - niemieckim zbliżeniu.

Prezydent regencji opolskiej w obronie bandytów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Opole, 8 maja.

W marcu bież. roku Niemcy urządzili napad na polską szkołę w Wędzinie na Śląsku Opolskim. Przedsięwzięcie wykonane zostało przez bandę, złożoną z miejscowego soltysa, listonosza i kilkudziesięciu członków organizacji hitlerowskiej. Ostrze ataku wymierzone było szczególnie przeciw polskiemu nauczycielowi, p. Karaśkiewiczowi. Pokaleczono żelazną ciupagą nauczyciela wspomnianą bandą wyprowadziła na granicę Wędzina, poczem soltys w takiej odezwał się słowa: „Tu oto jest granica Wędzina. Nie przekraczaj nigdy tej granicy i nie powracaj na twe stanowisko. W przeciwnym razie za nic nie odpowiadam“.

O tym napadzie uwiadomiona została regencja w Opolu, a prócz tego wyłożono proces głównym sprawcom napadu. Prezydent regencji opolskiej, p. Łukaschek, pracuje dziś energicznie nad tem, żeby uratować opinie Niemców śląskich zagranicą. Ostatnio wystosował on do Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Berlinie bardzo ciekawe pismo, które w tłumaczeniu poniżej zamieszczamy.

„Zatrudniony — pisze prezydent regencji — w prywatnej szkole polskiej w Wędzinie, pow. Dobrodzień, nauczyciel Karaśkiewicz, który posiada obywatelstwo polskie, dowiódł przez swoje zachowanie w ostatnich miesiącach, że się nie nadaje do nauczania w prywatnej szkole polskiej na terenie Rzeszy Niemieckiej.

„Urzędowe dochodzenia w sprawie po-

żałowania godnych wydarzeń w Wędzinie w dniu 26 marca rb. wykazało, że przyczyną podniecenia ludności w Wędzinie była osobistość i wystąpienie nauczyciela Karaśkiewicza. Jak zeznania najrozmaitszych osób zgodnie wykazują, Karaśkiewicz podjudzał przeciw niemiecko usposobionym mieszkańcom w Wędzinie w sposób, który zasługuje na jak najostrzejsze potępienie. Wniósł on do spokojnej aż do jego przybycia gminy niepokój i niezgodę. Karaśkiewicz w ten sposób usiłował zdobyć dzieci dla tworzącej się szkoły mniejszościowej, że dawał im stycyże, odzież, książki, zeszyty, i t.d., że następnie rodzicom tych dzieci, prócz podarków w formie papierosów, obiecał dostarczyć podobnych korzyści materialnych przez polskie banki, przy rozdawaniu prac dla polskiej szkoły i t. d. Wbrew woli rodziców prowadził on także dzieci do polskiej szkoły lub kazał prowadzić. Przedewszystkiem zaś wywołał nauczyciel Karaśkiewicz usprawiedliwione niezadowolenie wśród mieszkańców Wędzina przez to, że w rozmowach z mieszkańcami wyrażał się niepoohlebnie o państwie niemieckim, niemieckiej szkole, i niemieckich nauczycielach, co dowodzi, że Karaśkiewicz nie posiada nieodzownego taktu i poczucia w tym względzie, że jako cudzoziemiec winien w tego rodzaju sprawach zachować jak największą powściągliwość“.

Oto jest dokument brania w obronę bandytów przez władze niemieckie. To też dziwić się nie można, że napady na polskie placówki szkolne w Niemczech mnożą się z dnia na dzień. Bandyci niemieccy wykonują swoje rzemiosło z zimną krwią, gdyż wiedzą, że w ich obronie staną zawsze władze pruskie.

Balticus.

Proces dr. Budzińskiej-Tylickiej

W warszawskim sądzie okręgowym rozpoczęła się w piątek sprawa dr. Justyny Budzińskiej-Tylickiej, oskarżonej o organizowanie manifestacji ulicznej w dniu 14 września po wieceu centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej. Manifestacja ta, jak wiadomo, zakończyła się rozlewem krwi. Sprawa tych zając była już, jak wiadomo, przedmiotem rozprawy sądowej, w wyniku której zasądzono szereg osób na kary więzienia. Na ławie oskarżonych wspólnie z przywódcami P. P. S. zasiadała wówczas również dr. J. Budzińska-Tylicka, jednak w toku rozprawy ciężko zaniemogła na serce i sprawa jej została z procesu wyłączone. Obecnie rozprawę przeciw niej wznowiono.

Po odczytaniu aktu oskarżenia złożyła wyjaśnienia oskarżona Budzińska-Tylicka, która do winy się nie przyznaje.

Wiec w Dolinie Szwajcarskiej miał charakter przedwyborczy i miał, jej zdaniem, stwierdzić podjęcie walki w obronie prawa i wolności ludu oraz przeciwstawić się niemieckim zakusom na ziemi polskiej.

W przemówieniu swoim dr. Budzińska-Tylicka użyła — jak twierdzi — zwrotu, że w razie dojścia do rozlewu krwi, kobiety — towarzyski staną u boku swych mężów i braci i walczyć będą w obronie całości granic.

Po przemówieniu — wyjaśnia oskarżona — zgłosiły się do mnie towarzyski, oświadczając, że są grupowane na tyłach, proponując utworzenie pochodu. O zakazie urządzenia pochodu, wydanym przez władze, nie wiedziała“.

10-lecie Związku Korporacyj Akadem.

Wspaniały przebieg uroczystości

W dniu wczorajszym obchodziła nasza młodzież akademicka wielkie święto — 10-ciolecie istnienia Związku Polskich Korporacji Akademickich. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kolegiacie Farnej. Mszę św. odprawił ks. prałat prepozyt Stychel a podniosłe kazanie wygłosił wielki przyjaciel młodzieży ks. prałat Prądzyński.

Po nabożeństwie utworzył się pochód, który przez pl. Wolności udał się do auli uniwersyteckiej. Czolo pochodu otwierało prezydium Poznańskiego Koła Międzykorporacyjnego, dalej kroczyły w barwnych mundurkach poczty sztandarowe 16 korporacji związkowych, wreszcie poszczególne korporacje według starszeństwa.

Akademję w auli uniwersyteckiej zagał prezas P. K. M. p. Smockiewicz

witając J. M. rektora, dyr. W. S. H., profesorów, gości filistrów i komilitonów. Po odśpiewaniu hymnu narodowego, wstąpił na mównicę, witany burzą oklasków J. M. rektor prof. St. Kasznica, który w swym przemówieniu scharakteryzował dotychczasową działalność korporacji oraz problemy jakie przed niemi jeszcze stoją. Jako drugi przemawiał prof. dr. B. Winiarski, który omówił stosunek starszego społeczeństwa do korporacji.

Za zasługi położone około organizacji i rozwoju Z. P. K. A. zostali udokorowani złotą odznaką honorową trzech członkowie konwentu „Lechia“, i po jednym z „Baltii“, „Chrobrii“, „Surmy“ i „Silesii“.

Odśpiewaniem pieśni „Vivat academia“ — zakończono uroczystości

przedpołudniowe. Wieczorem odbył się w „Pałacu Targowym“ komers ogólnokorporacyjny z udziałem zaproszonych gości.

Obszerniejsze sprawozdanie z uroczystości podamy jutro.

W 10-lecie Związku Korporacyj

W 22 wierszu od końca artykułu wstępnego pod powyższym nagłówkiem w nr. niedzielnym „Kurjera Poznańskiego“ ma być: „wolno wierzyć i twierdzić, że służy on Sprawie dobrze“.

Nad poziomy

Nowa korporacja akademicka Ikaria.

Ruch korporacyjny zatacza coraz szersze kręgi wśród młodzieży akademickiej. W ostatnich czasach powstała na terenie środowiska poznańskiego nowa korporacja akademicka Ikaria. Organizacja ta skupia wychowanków gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego, pragnąc dać im środowisko, w którymby w atmosferze koleżeństwa, i przyjaźni przygotowywali się do wielkich zadań, stojących przed młodem pokoleniem inteligencji polskiej.

Korporacja poza celem, przyswiecającym całemu polskiemu ruchowi korporacyjnemu — wychowania kadr obywateli świadomych swych obowiązków względem narodu i państwa, wykreśliła sobie specjalny zakres pracy — propagandę lotnictwa polskiego wśród najszerzych warstw społeczeństwa. Ten charakter pracy organizacji uwidocznił się w jej dewizie, ujętej w słowach: „Nad poziomy“.

Korporacja Ikaria zalegalizowana jest przez Senat Akademicki. Z jego ramienia funkcje kuratora pełni p. prof. dr. Stanisław Kolbuszewski.

K! Ikaria zgłosiła swój akces do Związku Polskich Korporacji Akademickich, odbierając sobie za korporację opiekunczą najstarszą na terenie środowiska poznańskiego, zasłużoną dla polskiego ruchu korporacyjnego K. Magna-Polonia. Barwy K! Ikaria stanowią ciemno granatowo-srebrniamarantowa wstęga.

W dniu 8. b. m. w amarantowej sali „Bazaru“ w obecności prof. Kolbuszewskiego, filistrów K! Ikaria dr. Glabisza i dr. Tuszewskiego, prezesa Akadem. Koła L. O. P. P. p. Fabjanowskiego, oraz przedstawicieli redakcji „Życia Młod. Akad.“ p. J. Wyganowskiego, prezesa korporacji Magna-Polonia fil. Stefan Foltyn otworzył komers wspom. korporacji poczem, po dłuższym doskonałym przemówieniu, dokonał pasowania członków prezydium Korp. Ikaria, a więc pp. Leona Łuczaka — prezesa, Ed. Gierlińskiego — wiceprezesa, W. Lenartowskiego — sekretarza, oraz Wł. Glabisza oldermana. Z kolei po pasowaniu pozostałych członków korporacji prezes Łuczak skreślił historię jej powstania, oraz cele pracy, poczem nałożył barwy filistrów dr. Glabiszowi i dr. Tuszyńskiemu. Następnie przemawiał, składając życzenia nowej korporacji: prof. Kolbuszewski, oraz pp. Wyganowski i Fabjanowski. Na tem zakończono część oficjalną komersu.

W części wesolej komersu panował niefrasobliwy nastrój, który znakomicie umieli wytworzyć i podtrzymać zarówno ogromnie gościnni i mili gospodarze ryce-rze korp. Magna-Polonia, jak i członkowie korp. Ikaria.

Ze Związku Chorów Kościelnych

Walne zebranie okręgu — Wybór zarządu — Prof. J. Pawlak dyrygentem okręgu — Realizacja uchwały poznańskich księży proboszczów.

Zajmującym rocznym przeglądem pracy poznańskiego okręgu Związku Chórów Kościelnych było walne zebranie wspomnianego okręgu. Obrady toczyły się do późnej nocy przy żywym zainteresowaniu członków. Wielkie zainteresowanie wzbudziła wygłoszona na wstępie obrad przez ks. dr. Gieburowskiego prelekcja o sposobie przeprowadzenia nauki śpiewu podczas mszy św. dla ludu. Sprawa ta aktualna jest już od dłuższego czasu a ostatnio poruszana była także na I Polskim Kongresie Liturgicznym, który się odbył w Poznaniu. W myśl zaleceń J. Em. ks. Kardynała-Prymasa, w tym sensie, by podczas mszy św. rozbrzmiewał w naszych świątyniach śpiew ogółu wiernych, ks. ks. proboszczowie poznańscy, wydali w tym kierunku rozporządzenia. W porozumieniu się z proboszczami parafii ks. dr. Gieburowski opracował i wydał cztery msze polskie. Jest to śpiewniczek z nutami, który oprócz mszy zawiera także inne śpiewy. Wydawnictwo to będzie niewątpliwie bardzo pomocne wobec

Dziś
w RADJO

Godz. 20.30
Koncert z Belgradu

stusznego dążenia, ażeby podczas mszy św. wierni czynniejszą brali udział w akcji liturgicznej.

Wytrawny znawca muzyki kościelnej i dyrygent wieloletni chóru, jakim jest ks. dr. Gieburowski, wypowiedział w tej sprawie wiele bardzo cennych uwag które zebranie przyjęło z wielkim zainteresowaniem. Ożywiona dyskusja nad sposobem nauczania śpiewu szerokich rzesz wiernych była bardzo zajmująca. Proponowano między innymi nauczanie śpiewu w bractwach kościelnych i chórach kościelnych w odniesieniu do starszych. W szkole zaś nastąpić by mogło nauczanie młodzieży.

W toku dalszych obrad przyjęto sprawozdania zarządu w których zobrazowano pracę roczną związku chórów kościelnych. Ostatnim większym wyczynem był koncert okręgu, w którym uczestniczyły zrzeszone chóry wstępując często pod kierunkiem swoich dyrygentów bądź to pod kierunkiem p. prof. Józefa Pawlaka.

Patronem okręgu jest ks. proboszcz Budaszewski. W wyborach po ustąpieniu p. zarząd ukonstytuował się jak następuje: p. Stanisław Siedlewski prezes, Telesfor Ślósarek wiceprezes, p. Maksymilian Rosiński sekretarz, p. Stanisław Rausch skarbnik, p. Franciszek Preiss bibliotekarz oraz pp. Leon Borys i Tomasz Droszcz jako radni. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Stanisław Algusiewicz, Teodor Mikolajewski i Żarnowiecki. Na dyrygenta okręgowego powołano p. prof. Józefa Pawlaka.

W dyskusji, w której zabierali głos między innymi ks. proboszcz Lewandowski i p. prof. Pawlak omawiano sprawę udziału w II Polskim Kongresie Muzyczno-Liturgicznym, który się odbędzie się w listopadzie br. w Krakowie. Kongres ten związany jest z obchodem 1700-lecia śmierci wielkiej patronki śpiewu kościelnego św. Cecylii. Poruszano też sprawę wysłania chóru reprezentacyjnego na wspomniany kongres. (k)

Rozruchy antygdańskie w Gdyni

Gdynia, 11. 5. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym Gdynia była widownią silnych manifestacji przeciw prowokacjom Gdańska. Po wieceu w Morskim Oku ruszył na miasto pochód. Wśród okrzyków przeciw Gdańskowi obrzucono kamieniami samochody gdańskie i wybito szybę w mieczarni Völzinga przy ul. Lipowej. Przez pomyłkę niemal nie pobito studenta Politechniki gdańskiej, Polaka, który na motocyklu z gdańskim numerem rejestracyjnym przyjechał na niedzielę do Gdyni.

Nastrój w mieście jest podniecony i należy się spodziewać dalszych ekscesów antygdańskich. S. B.

Katastrofalny wylew Dniepru

Moskwa, 11. 5. (Tel. wł.) Dniepr i jego dopływy wystąpiły z brzegów, zalewając okoliczne miejscowości. Pod wodą znajduje się zgorą 100 wsi i miasto Krzemieńczuk, gdzie na niektórych ulicach woda dochodzi do 2 piętra domów. W Kijowie, Dniepropietrowsku, Czerkasach i innych miastach liczne dzielnice i setki domów są zalane.

Straty wynoszą kilka milionów rubli.

JAPONSKI PROZEK
ZABIJA

KATOL

OWADY
ROBACTWO

PRZEDT... KATOL... WARI ZAWA WILCZAS

Obóz Wielkiej Polski

Placówka Stare-Miasto

Zebranie placówki odbędzie się we wtorek, dnia 12. b. m., o godzinie 8 wiecz., w lokalu u Pohla, Chwaliszewo 37.

X walny zjazd delegatów Powstańców i Wojaków

Podniosły przebieg obrad — Zw. Powst. i Wojaków rośnie na siłach — Powstańcy pomorscy przystępują do Zw. Powst. i Woj. w Poznaniu — Echa odwołania uroczystości przewieszenia zwłok powstańców z Cylichowy

W dniu wczorajszym obradował w Poznaniu w sali restauracji Boulevard doroczny zjazd delegatów Związku Powstańców i Wojaków. Zjazd poprzedziło nabożeństwo w kościele farnym, które o godz. 9 odprawił ks. prof. Wolski. Przed nabożeństwem odbyła się zbiórka na placu Bernardyńskim pod komendą kom. okr. p. por. rez. Gniatczyńskiego, który złożył raport o stanie zbiórki prezesowi Związku por rez. adw. dr. St. Celichowskiemu. Po mszy św. zebrani delegaci, sformowani w kompanię honorową, wyruszyli ze sztandarami i delegatami bratnich organizacji z Nowego Rynku przez miasto do sali obrad.

Przy bardzo licznych udziałach delegatów, reprezentujących 18 okręgów i licznych gości zjazd zagał prez. Zw. p. dr. St. Celichowski, krótkim przemówieniem powitalnym. Bratnie organizacje, zjednoczone w Legionie Wielkopolskim, reprezentowane były przez komendanta związkowego Zw. Tow. Ucz. Pow. 1918/19 kpt. rez. Karlewicza, prez. okr. p. Rucińskiego, v-prez. Mizerskiego, pp.: por. rez. Mettlera i Kantla, delegację Związku Hallerczyków na czele z prezesem chorągwi p. Rostem i red. Olszajewskim. „Sokoła” reprezentował prez. Wolski.

W sprawozdaniu zarządu z czynności rocznej prez. p. dr. St. Celichowski, podkreślił z ubolewaniem, że Związek Powstańców i Wojaków spoglądający na dziesięciolecie swej działalności, musi staczać ciężką walkę o swe istnienie. Przeciwnicy Związku asilują rozbić spójność organizacyjną i wyciągać członków przy pomocy różnych metod. Usiłowano wciągnąć Związek do sławetnej Federacji, której właściwe oblicze polityczne odsłoniło się podczas niedawnych wyborów. Uchwałę przeciw wstępowaniu powstańców do Federacji uchroniono, jak się teraz wyraźnie okazuje. Związek od rozbitcia. Związek Powst. i Woj. w przeciwieństwie do Federacji podczas wyborów stał poza obrębem walki, i fakt ten dodaje mu wielkiej siły i spójności. Chronią go przed rozłamem. Smutnym przykładem skutków przystąpienia do Federacji jest Zw. Powst. i Woj. DOK VIII. Pomorza. Uchwałę przystąpienia do Federacji, pomorski Związek Powstańców doszedł do takiego stadium organizacyjnego, iż można go uważać za zlikwidowany przez przekształcenie go na Związek Przyjaciół mającego wszędzie nieprzyjaciół „Strzelca”. Ten sam los groził poznańskiemu Związkowi Powst. i Woj., któryby był został jakąś podrzędną organizacją w niszczącej każdej innej organizacji Federacji.

Charakterystykę działalności Związku poprzedził p. prez. dr. St. Celichowski poinformowaniem zebranych o przystąpieniu do Legionu Wielkopolskiego. W celu uzgodnienia pracy organizacyjnej i ideowej z innymi organizacjami powstańcami. Owocem tego zrzeszenia jest koordynacja pracy organizacyjnej, liczących w swych szeregach około 40 tys. członków. Poraz pierwszy wystąpił Legion Wielkopolski okazale z okazji obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego.

Mówca wyraził nadzieję, że Legion Wielkopolski, ciesząc się tak wielkim uznaniem społeczeństwa zjednoczy wszystkie organizacje.

Związek Powst. i Woj. wykazał pełną żywotność, a wpływy jego i poważanie wzrastają w całym społeczeństwie. Uroczystości poświęcenia sztandaru 70 pp. w Pleszewie pod komendą ptk. rez. Thiela, oraz liczne apele, były wymownym dowodem tężyzny i siły. Przygotowany z olbrzymim nakładem pracy obchód uroczystości przeniesienia zwłok powstańców wielkopolskich z cmentarza w Celichowie, który wspaniałą był manifestacją hołdu poległym w walkach o naszą wolność, nie z winy Związku Powst. i Woj. nie doszedł do skutku. W ostatniej chwili odwołały go władze.

Praca członków zarządów bezinteresowna i pełna poświęcenia zasługuje na szczególne podkreślenie. Głównym zadaniem Zw. Powst. i Woj. jest praca o kolo przygotowania wojakowego. Rok sprawozdawczy był ciężki. Spłacano stare długi kosztem tak zarządu jak i osobistym członków zarządu. Czeka nas jeszcze okres ciężki, ale dotychczasowe

owoc zachęcają do dalszej i wyteźonej pracy.

Sprawozdanie z czynności sekretarjatu, przedłożył sekretarz Związku p. por. rez. Kismanowski. Wynika z niego, że Związek uczestniczył w wielu obchodach i zjazdach tow. Szczególniej ożywioną akcją przejawiał Związek w zebraniach protestacyjnych z powodu prowokacyjnych wystąpień min. Trewiranusa, a ujemne skutki umowy likwidacyjnej z Niemcami, wyjaśnił zarząd w biuletynie. Zdecydowane stanowisko zajęto w stosunku do członków, należących równocześnie do „Strzelca”. Z okazji 70-ecia urodzin wysłano życzenia Ignacemu Paderewskiemu.

Sprawozdanie z czynności komendanta związkowego w zastępstwie nie-domagającego na zdrowiu ptk. rez. Thiela, wygłosił zast. komendanta zw. por. rez. Podgórski; sprawozdanie kasowe przedłożył skarbnik, p. Edmund Szwedziński. W imieniu komisji rewizyjnej referował jej przewodniczący p. Laurentowski.

Dyskusja nad sprawozdaniami była bardzo ożywiona. Przemawiali m. in. pp.: Mańczak z Odolanowa, Bilski z Gniezna, Witkowski z Obornik. Mówcy dotknęli bolesnej nad wyraz sprawy przewieszenia zwłok powstańców z Celichowy do Zbąszynia. P. prez. dr. Celichowski wyjaśnił, że wszystko było już przygotowane i odmowa władz administracyjnych nastąpiła zupełnie nagle. Rewelacyjne szczegóły do tej sprawy dorzucił delegat zbąszyński p. Sobański.

Jak z akt Tow. Powst. i Woj. w Zbąszyniu wynika, już w 1928 r. ministerstwo robót publicznych za pośrednictwem województwa zwróciło się do wspomnianego tow. by poczyniło przygotowania na przewieszenie zwłok powstańców z Cylichowy. Gdy doszło do ustalania programu obchodu w starostwie nowotomyskim, doszło do ciekawych i znamienych niezwykle na nasze stosunki objawów. P. starosta w Nowym Tomysłu stawiał warunek, by do komitetu honorowego przyjąć znanego z przekonania „sanacyjnych” adw. Kotula, Usunięto pozornie trudności na konferencji, odbytej w województwie i delegaci wrócili do Zbąszynia. Po kilkudniowych przygotowaniach, poczyniwszy wiele dalszych ustępstw, dowiedzieli się o — odwołaniu obchodu. Zakupiono przecież nawet trumny, które zmagazynowano w Niemczech u spedytora, mającego dokonać przewozu zwłok.

Streszczone przez nas krótko uwagi delegata ze Zbąszynia wypowiedziane na podstawie akt, wywołały na zebranych silne wrażenie.

Nawiązując do przytoczonych przez p. Sobańskiego faktów, mówcy wyrazili uznanie zarządowi Tow. Powst. i Woj. w Zbąszyniu, który tak wiele dokoła starań, za usilną pracę około organizowania podmiotowego obchodu. Stawiono wniosek, by zebranie przyjęło w tej sprawie rezolucję i zażądało się na postępowanie władz wojewódzkich.

Przytaczano też liczne przykłady wywierania nieprawdopodobnego nacisku na członków Tow. Powst. i Wojaków, mającego na celu zastraszenie zależnych i rozbijanie tow. powstańczych. Zarządowi wyrażono wielokrotnie uznanie za owocną działalność.

Absolutorium dla zarządu przyjęło jednomyślnie wśród burzy oklasków.

Ustępujących z powodu upływu kadencji członków zarządu Związku pp.: Edm. Szwedzińskiego, por. rez. Podgórskiego, wiceprezesa Zw. Karola Rzepeckiego i por. rez. Misiaka z Leszna, wybrano ponownie. W miejsce pp.: por. rez. Bajerleina z Wolsztyna i Borowicza, wchodzi jako nowi pp.: Sojka z Gniezna i Miodowicz z Szamotuł. Oprócz p. prezesa dr. Celichowskiego pozostają w zarządzie Związku por. rez. Tadej Mejer z Kórnik, por. rez. Jerzy Kismanowski, ptk. rez. Stanisław Thiel z Doruchowa, Kazimierz Kujawa, Stanisław Libera, poseł dr. Wincenty Harrembski z Odolanowa, Wiktor Hoffmann z Rakoniewic, Adam Misiak z Leszna, ptk. w st. sp. Br. Sikorski i por. rez. Węciewicz.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Laurentowski jako przewodniczący, Ast z Osłowa, Adamski ze Śremu

i Łukowski z Śmigła jako członkowie. Do sądu honorowego weszli pp.: Józef Tyliczyński jako przewodniczący, Łukowski ze Śmigła, Caliński ze Zbąszynia, Fr. Polaszek z Gostynia, Serafinowski z Sierakowa, dr. Degórski z Wroniek, Ramus ze Śremu, por. rez. Chalupka, ppor. rez. Arndt, por. Jańczewski z Poznania.

W toku obrad popołudniowych przybyli delegaci Pomorskich Powstańców i Wojaków pp.: dyr. Borek i Niemira z Starogardu, których powitano niemiłkającymi oklaskami.

Z wielką uwagą wysłuchano przemówienia delegatów Pomorskiego Zw. pp. Borka i p. Bonowskiego z Wągrówca. Wywody mówców wykazywały, że Związek Pomorski przez przystąpienie Powstańców i Wojaków do Federacji, uległ całkowitemu rozbitciu. Tow. pomorskie pragnie przystąpić do Związku Powstańców i Wojaków w Poznaniu. W tym kierunku zmieniono statut Związku. Odtąd Związek Powstańców i Wojaków DOK. VII. będzie nosił nazwę Związek Powstańców i Wojaków w Poznaniu.

Po ożywionych blisko 7 godzinnych obradach dokonano wspólnej fotografii pamiątkowej zjazdu. Stwierdzeniem, iż Związek rośnie w potęgę i siły na chlubę Ojczyzny p. prez. dr. Celichowski po wniesionym gromko powtórzonym przez zebranych okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, hasłem powstańcem „Za wolność” solwował owocne i spokojne obrady. (k)

Pod sztandarem zorganizowanej młodzieży polskiej

XIV zjazd związkowy delegatów S. M. P.

Z wszystkich zakątków województwa — przybyła do Poznania młodzież męska, zorganizowana w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej, by wziąć udział w obradach czternastego zjazdu związkowego, które odbywały się 9 i 10 b. m.

W pierwszym dniu, obrady otworzył szambelan Potworowski z Goli, który powitał liczne zastępy młodzieży, wypełniającej po brzegu wielką salę Domu Rzemieślniczego. Na sekretarza powołano prezesa S. M. P. Jeżyce Pielińskiego. Po koncercie orkiestry S. M. P. z Kościana, odśpiewano wspólnie „Hej do apelu”, poczem zarząd w osobach ks. dyr. L. Jarosza, p. Mazurkiewicza i p. Dmochowskiego, przedłożył sprawozdanie ilustrujące zbożną pracę Związku.

Oto fragmenty z licznych i obszernych sprawozdań: Związek liczy 500 stowarzyszeń rozsianych w miastach, miasteczkach i po wsiach. Potężna ta organizacja, stojąca niezachwianie na straży zasad Chrystusowych i narodowych, złożona jest z przeszło 20 tysięcy młodzieży t. j. rolników, robotników, przemysłowców, rzemieślników, handlowców, biurowych i uczniów szkolnych oraz seniorów. Członków patronatu i ich zastępców jest 2219, członków wspierających 717. Przy b. wielu stowarzyszeniach istnieje kółka oświatowe, religijne, śpiewu, muzyczne, abstynenckie, przysposob. roln., zawodowe, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Stowarzyszenia urządziły wspólne wycieczki, zawody sportowe, wieczornice, przedstawienia i t. d. Urządza też zbiorowe wystawy rolniczo-rzemieślnicze, i wiele innych imprez. 251 stowarzyszeń posiadają własne biljoteki z 20.654 tomami. Wykładów i odczytów było 4386, deklamacji 2522, uroczystości 7217. Bardzo wyczerpujące sprawozdanie było p. Dmochowskiego z wydziału w. f., który z roku na rok się rozwija. Jest to wszakże jedna tylko z licznych dziedzin pracy, gdy głównym zadaniem S. M. P. jest, by stworzyć z członków dobrych Polaków i katolików. Imieniem komisji rewizyjnej przemawiał dr. Wize.

Po obszernej żywej i na wysokim poziomie stojącej dyskusji, wybrano do zarządu ks. prał. dr. Taczaka, ks. Dzierżkiewicza z Mocza i szamb. Potworowskiego.

Po wnioskach odbyła się pogadanka n. t. „oddajmy głos zastępom”. W trakcie obrad wszedł na salę ks. inf. Kłos, którego jako przedstawiciela J. Em. Ks. Prymasa, bawiącego obecnie w Rzymie, serdecznie powitano. W przemówieniu swem podniósł ks. infułat — że ks. Prymas wyraża wielką radość i zadowolenie, patrząc na młodzież, organizującą się w S. M. P. organizacji katolickiej i narodowej.

Szambelan Potworowski zapewnił, iż młodzież z pod znaku S. M. P. zawsze stać będzie wiernie przy swych ideałach.

Drugi dzień obrad

Drugi dzień obrad rozpoczęto uroczystym nabożeństwem w kościele św. Wojciecha, które odprawił ks. dyr. Jarosz. Stosowne kazanie wygłosił ks. radca Putz.

Następnie uformował się pochód ubarwiony licznymi sztandarami i poręczkami. Długi ten — prawie bez końca, korowód, poprzedzony 4 orkiestrami, szedł ulicami miasta, budząc u starszego pokolenia radość i zachwyty.

Przed „Domem Rzemieślniczym” karne drużyny przeddefilowały przed władzami związkowymi, poczem udano się na salę na dalsze obrady.

Zgromadzonych z estrady upstrzonej lasem sztandarów, powitał imieniem Rady Związkowej hasłem „gotów” ks. prob. Jaśkowski z Inowrocławia.

Ks. Jaśkowski w przemówieniu swem wyraził radość, że tak dużo przybyło młodzieży, coby świadczyło, że wszyscy przejęli się hasłem S. M. P. Przybyła wreszcie młodzież, aby zaczerpnąć dalszej otuchy na przyszłość, a wszystko jedynie dla Boga i Ojczyzny. W końcu wniesiono okrzyk na cześć Ojca św. i Prezydenta R. P.

Nastąpił długi szereg składanych życzeń. Między innymi przemawiali ks. Biłko im. Zjedn. Młodzieży Polskiej, jeden z księży z Pomorza, b. wicekurator Stein, delegat młodzieży akad. „Odrodzenie”, deleg. korporacji „Roma”, deleg. Młodzieży Wschodopolskiej, del. „Sokoła”, del. Zw. Podol. Rez. Z. Z. Specjalnie gorąco i owacyjnie przyjęto życzenia delegata młodzieży z Wilna.

Po odczytaniu licznych telegramów i pism z życzeniami, uczczono przez powstanie pamięć zmarłych patronów i członków.

Zkolei uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Ojca św. i Prezydenta R. P.

Po odśpiewaniu pieśni przez chór z S. M. P. — Fara, wygłosił ks. dyr. Jarosz referat n. t. „Jak pracowaliśmy w r. 1930”. Głównie chodziło o wniesienie w zastępy młodzieży ducha i zasad katolickich. Mimo, że niektórzy obywatele, jak twierdzą z „ostrożności” nie mogą obecnie tak gorliwie młodzieżą się zająć i mimo wielu innych przeszkód, S. M. P. kroczą zwartą falą o własnych siłach naprzód.

Bolesnym momentem dla młodzieży było, gdy ks. Jaśkowski pożegnał ustępującego dotychczasowego prezesa rady związkowej ks. prał. Prądzińskiego, któremu wyrażono wdzięczność i uznanie za ogrom pracy włożonej dla tej dziś potężnej organizacji. Ks. prał. Prądziński od prawie 30 lat związany był bardzo z młodzieżą, którą szczerze kochał. To też ustąpienie jego wywołało w młodzieży nie mały żal i przygnębienie. W związku z tem pożegnaniem z amianowano ks. prałata honorowym członkiem oraz nadano w dowód wdzięczności złoty krzyż zasługi, które to odznaczenia Związek przy rzadkich tylko wydaje okazjach.

Ks. prał. Prądziński wzruszony do głębi, dziękował za objawy serdecznego uczucia i przywiązania. Ustępuje, by miejsce jego zajął młodszy ksiądz, duchowo wszakże, zawsze będzie z młodzieżą. Nie o co inne tu chodzi, jak o Kościół katolicki i sprawę narodową, która niech żyje! Okrzyk ten młodzież entuzjastycznie podchwyciła.

Doskonale opracowany referat p. t. „My zawsze gotowi” wygłosił p. Wł. Gniazdowski. Ładnie też wypadła deklamacja chórowa (S. M. P.—Główna) „Nasz zew”. Poza tem przyznano złoty krzyż zasługi nieobecnym ks. prob. Dzierżkiewiczowi z Modrza, ks. prob. Nowackiemu z Kępna i ks. dziekanowi Raddatowskiemu z Połajewa.

Osobno srebrny krzyż zasługi otrzymali: Bączkowski Antoni z Pobiedzisk, Daszczyk Władysław z Kobylejgóry, Przybyski Franciszek — Poznania — Fara, Miernik z Wrześni.

W końcu wręczono nagrody zwycięzcom w konkursie związkowym obowiązkowości. Pierwszą nagrodę otrzymało S. M. S. — Gola, drugą S. M. P. — Górczyn, trzecią S. M. P. — Kcyń.

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” zamknięto zjazd. (z)

T. G. L. a oświata ludu dokona cudu
Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. G. L.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

Uroczyste nabożeństwo — Imponujący pochód — Przemówienie przez radjo p. sen. dr. Meisnera — Efektowna propaganda

W dniu wczorajszym rozpoczęły się uroczystości, związane z obchodem tygodnia propagandowego Polskiego Czerwonego Krzyża. O godz. 10,15 w kościele garnizonowym odbyło się nabożeństwo, podczas którego wygłosił kazanie ks. Tomiak, wicedziekan wojsk polskich.

Po mszy św. ruszył ulicami miasta imponujący pochód propagandowy zwracający ogólną uwagę swą malowniczością. Pochód poprzedzał sztandar P. C. K. a za nim jechała orkiestra 15 p. ułanów na białych koniach, wreszcie kroczyły drużyny sanitarne kolejowców, pracowników pocztowych, seminarjów nauczycielskich męskiego i żeńskiego, Sokół, harcerstwo, oddziały przysposobienia wojskowego, wychowania fizycznego, pracownicy tramwajowi, absolwentki kursu pogotowia P. C. K. i inni.

Pochód był pokazem wozów sanitarnych P. C. K. rozmaitych systemów i z różnym urządzeniem. Wozy przybrano plakatami i odezwaniami, wzywającami do poparcia samarytańskiej instytucji. Przed gmachem D. O. K. przyjął niezwykle defiladę zastępca dowódcy okręgu korpusu p. pułk. Więckowski w otoczeniu oficerów sztabu i

korpusu sanitarnego, władz miejscowych, przedstawicieli P. C. K. Z Warszawy przybył szef główny sanitarny P. C. K. p. dr. Wroczyński. Przez dłuższy czas pochód Czerwonego Krzyża defilował po mieście przy dźwiękach dwóch orkiestr i rozwiązał się na Starym Rynku.

Następnie przez radjo przemówił w południe szef sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża na okręg wielkopolski p. sen. dr. Meissner, wskazując na kapitalne zadanie P. C. K. podczas pokoju. Ciekawego przemówienia, nadawanego przez gigantofony wysłuchała tłumnie gromadząca się publiczność na pl. Wolności. Przez cały dzień do późnego wieczora odbywały się zbiórki na rzecz Czerwonego Krzyża z bardzo dodatnim wynikiem.

Na szczególniejszą uwagę zasługują pięknie urządzone punkty propagandowe P. C. K. przy ul. Kantaka róg 27-go Grudnia w składzie Braci Nowakowskich. W tym punkcie agitacyjnym przedstawia się bardzo umiejętnie różne sposoby ratownictwa. Przed pięknie iluminowanymi oknami aż do zgaszenia świateł (tj. północy) zatrzymywały się tłumy publiczności, przyglądając się ciekawie wystawie.

Tajemnicza zbrodnia w pociągu

Nieznani bandyci udusili podczas snu w wagonie ś. p. Antoniego Ostrowskiego z Poznania i wyrzucili jego zwłoki przez okno

W pociągu w pobliżu Konina w nocy z soboty na niedzielę dokonano morderstwa rabunkowego, a zwłoki ofiary wyrzucono oknem znajdującego się w biegu pociągu. Tragicznie zmarły jest obywatel n. naszego miasta i nazywa się Antoni Ostrowski zamieszkały przy Wierzbicicach 37 a.

Sp. Antoni Ostrowski — jak się dowiadujemy — wracał z Warszawy do Poznania, jadąc w przedziale trzeciej klasy. W drodze, gdy wszystkich zmorzył sen, koło miejscowości Spławie pod Koninem zamordowano go i wyrzucono przez okno. Zwłoki znalezione rano w rowie w pobliżu toru już bez życia. Straszego odkrycia dokonali mieszkańcy pobliskiej wsi. Trup leżący twarzą ku ziemi w rowie z wodą nakryty był kapeluszem.

Otwarcie sezonu

Tradycyjna uroczystość poznańskich wioślarzy

Dorocznym zwyczajem odbyło się w niedzielę wspólne otwarcie sezonu wioślarskiego w Poznaniu. Gospodarzem w tym roku był z kolei Wojskowy Klub Wioślarski.

O godzinie 9 odbyła się uroczysta msza św. w kościele garnizonowym, którą odprawił ks. dziekan Wilkans, wygłaszając podniosłe kazanie. Po nabożeństwie utworzył się imponujący pochód, który z orkiestrą wojskową na czele przeszedł ulicami miasta na przystań Wojskowego Klubu Wioślarskiego przy ul. Piotrowej, obok mostu św. Rocha. Tutaj powitał zebranych prezes W. K. W. mjr. Fleszar. Imieniem Pozn. Kom. Tow. Wioślarskich przemawiał jego wiceprezes p. Chudziński, następnie na dany znak podniesiono flagę przy dźwięku orkiestry oraz huku moździerzy. Po przemówieniu p. dr. Sokołowskiego, w którym nawoływał do poświęcenia więcej uwagi wszechstronnemu wychowaniu sportowemu każdej jednostki, zachęcając do ubiegania się o państwową odznakę sportową i wzniesienia okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej oraz Jej Prezydenta — orkiestra odegrała hymn narodowy i tem samem sezon wioślarski został otwarty. W międzyczasie wszystkie kluby zgrupowały się na łodziach w pobliżu przystani „K. W. 04” skąd rozwinęła się defilada łodzi, która miała imponujący przebieg. (Śl)

Zasadzeni bandyci

Echa groźnego napadu rabunkowego.

Niezwykle poruszenie i zaniepokojenie wywołał w Poznaniu napad rabunkowy z bronią w rękę, dokonany

Na miejscu bawiła w dniu wczorajszym komisja sądowa, która dokonała sekcji. Stwierdzono, że śp. Ostrowskiego zamordowano podczas snu uderzeniem tępego narzędzia w głowę, miał lewą rękę zranioną i ponadto duszono go. Zamordowanemu zabrano zaledwie 30 zł gotówki. Znalaziono przy nim tylko portmonetkę z zawartością około 5 zł.

Przypuszcza się że tragicznie zmarły padł ofiarą rabusiów-usypiaczy, jadących równocześnie w przedziale, gdyż również jego towarzysze podróży zasnęli snem kamiennym.

Sp. Ostrowski liczył 40 lat i był z zawodu ślusarzem. Tragicznie zmarły osierocił żonę i dwoje nieletnich dzieci.

6 lutego b. r. w Alei Szelągowskiej na właścicielkę restauracji na Chwaliszewie 70, p. Marję Marczyńską i na p. Wład. Kaczównę, jej służącą. Marczyńska miała mieszkanie w Al. Szelągowskiej, dokąd ją odwoził stale wieczorem współwłaściciel drożki samochodowej Feliks Kubiak. Niejaki Andrzej Kania wiedząc o tem, że Marczyńska ko wieczór odwozi do domu pieniądze, namówił swych kolegów Feliksa Rataja i Walentego Kaczmarka do obrabowania obu kobiet. Po uzgodnieniu planów, gdy p. Marczyńska zamierzała wieczorem 6 lutego wracać do domu, zauważyła na postoju brak samochodu, który je zwykle woził. Szły zatem pieszo w kierunku swego domu. Nie zauważyły, że za nimi w pewnej odległości posuwali się Kania, Rataj i Kaczmarek.

W pewnym momencie w odludnym miejscu za murami fortecznej bandydy rzucili się na swe ofiary. Kaczmarek, z zawodu ślusarz kolejowy, obrabował p. Marczyńską pod groźbą rewolweru, bijąc ją brutalnie. Rataj, również ślusarz, pałką gumową powalił na ziemię służącą W. Kaczównę. Zbrodniarze odebrali kobietom większą sumę pieniędzy. W tym momencie nadjechał samochód bez świateł, do którego schronili się rabusie i zbiegli. Miało to być auto Kubiaka. Kaczówna przyszedłszy do siebie, poczęła wołać o pomoc i niebawem zjawili się przechodnie. Kilku odważniejszych dopędziło samochód, nawet skoczyli na stopień, lecz po walce musieli wycofać się i niebawem auto zniknęło.

Znacznie później, zjawił się w komisariacie sam Kubiak z zapytaniem, co się mogło stać, że ścigano jego samochód. Oczywiście zatrzymano Kubiaka jako podejrzanego. Natychmiast zarządzona obława miała taki skutek, że jeszcze tej samej nocy policja posłu-

gując się motocyklem, ujęła bandytów. Jak się okazało, aranzjerem rabunku był 29-letni Andrzej Kania. Bandytom zdołano jeszcze odebrać 500 zł.

Wszyscy wymienieni zasiedli na ławie oskarżonych. Przeprowadzona rozprawa wykazała winę rabusiów. Rataj i Kania zasądzeni zostali każdy na 5 lat ciężkiego więzienia, a Kaczmarek, który jeszcze nie był karany, otrzymał 2 lata zwykłego więzienia. Szofera Kubiaka trybunał dla braku dowodów, uwolnił. (z)

Wyciągi konne

Wyniki pierwszych dwóch dni gonitw na Ławicy.

Pierwszy dzień wyciągów zgromadził na torze dużo publiczności. W gonitwie pierwszej (plaskiej na dyst. 1.600 m.) udział wzięło 5 koni; faworytką była „Bianka” II pułk. Studzińskiego, wygrała jednak „Grisette” pp. Rogowskiego i Kozmińskiego (pod Rokiem) w walce o pół długości przed „Lorenco Lotto” i „Bianką” II. W drugiej z przeszkodami o nagrodę 1.200 zł (dyst. około 3.100 m.) udział wzięło 4 konie; wygrał „Flamingo” rtm. Święcickiego (pod właścicielem) od silnie wysyłanego „Tędy Siedły” p. Bukowieckiego; trzecią była daleko „Balsamina”. Dalej w trzecim biegu płaskim przy udziale 6 koni, wygrała „Rawa” pp. Rogowskiego i Komińskiego (pod j. Rokiem) przed „Rama” II pułk. Studzińskiego o pół długości. — W czwartej gonitwie z płotami, wynik był następujący: 1. „Mnich” pp. K. Byliczyńskiego i Szilagyi (j. kpt. Byliczyński), 2. „Harriman” p. Wł. Bobińskiego (j. chl. Wojtkowiak); wygrane łatwo o 1 dl. Piąty bieg, również z płotami dał następujący rezultat: 1. „Nic ci do tego” p. H. Dobrzańskiego (j. chl. Wojtkowiak), 2. „Zbir” p. L. J. bar. Kronenberga (j. Lipiński); wygrane o niezliczoną ilość długości. Ostatnia gonitwa, płaska włściańska, zakończyła się poniższym wynikiem: 1. „Dean” p. Wilh. Meissner (j. Ernest Meissner), 2. „Basia” II p. Ign. Kurasza (j. Marjan Kurasz), 3. „Ryś” p. Ign. Kurasza (j. Bronisław Kurasz).

W drugim dniu już na długo przed rozpoczęciem zjeżdżała się publiczność na ter pociągami specjalnymi i autobusami. Pierwszą gonitwę z płotami wygrał „Harriman” por. Bobińskiego (j. chl. Wojtkowiak) pomimo, że biegał w sobotę, drugi był „Zulus” p. K. Święcickiego, „Centaur” por. Zgorzeleńskiego, dosiadanym przez j. Sulika wyłamał na pierwszym płocie i nie skończył gonitwy. — W drugim biegu z przeszkodami na dyst. 3.200 m. przy udziale 4 koni wygrała dowolnie „Kuwera” por. Rościszewskiego (j. właściciel), przed „Holubeem”; Z. „Kinmala” po zerwaniu się wędzidla upadł kpt. Antropow, przyczem koń sam, skacząc przez płoty dobiegł do celownika jako trzeci. — W trzeciej plaskiej przy udziale 5 koni — pierwsze i drugie miejsce zajęły konie stajni Ignacego hr. Mielżyńskiego „Majdan” (j. Lipowicz) i „Ma Dolary” (j. Wachowiak); Pariserin na którą liczone, przysłała trzecia — „Wielka wojskowa” o nagrodę 3.000 zł przy udziale 3 koni, wygrał „Czekan” kpt. Byliczyńskiego (j. właściciel), „Demetra” prowadziła o kilkanaście długości, na prostej pozostała jednak w tyle i przysłała jako trzecia za „Zygrydem”. — Piątą płaską sprzedażną na dyst. 1.600 m. wygrał „Bambus” I. hr. Mielżyńskiego pod j. Lipowiczem — przed „Hjacentem” i „Magdą”. — W szóstej plaskiej przy udziale 6 koni zwyciężył „Marengo”, również I. hr. Mielżyńskiego (j. Lipowicz) przed „Kinosorem” i „Bergeist”. — I znów w ostatniej gonitwie dnia z płotami wygrała „Kasztelanka” I. hr. Mielżyńskiego (pod j. Lipowiczem), wyprzedzając „Le Merlot” i „Zbira”.

Gonitwy pod względem organizacyjnym były bez zarzutu; wszystko szło sprawnie z nadzwyczajną punktualnością i sprężystością. Następne wyciągi odbędą się 14. b. m.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 11 maja 1931

Słońce: wschód 4,15; — zachód 19,34; — długość dnia 15 godz 29 min.
Księżyc: wschód 2,23; — zachód 12,41; — po ostatniej kwadrze.
Kal. rzk.: Mamert; jutro Pankracj.
Kal. słow.: Ludowit; jutro Wszemił.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska plus 7 st. Cels.
Pogodnie. — Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 761 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 17 st. Cels., najniższa plus 2 st. Cels.
Przepowiednia pogody na wtorek: Pogodnie, ciepło.
Stan wody w Warszawie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu wczoraj plus 1,78 m; dziś plus 1,62 m.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godzinie 18,30. Porządek obrad: Różne wybo-

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Ządać w aptekach i drogerjach. nw 9951

ry, uchwalenie dodatkowych kredytów na budowę Sierocińca, sprawa przejścia gwarancji przez miasto za Bursę Rzemieślniczą, sprawa zatrudnienia bezrobotnych i uchwalenie kredytów na ten cel, przyjęcie programu robót objętych budżetem w dziale V prace i drogi, sprawa zmian w budżecie przez Izbę Wojewódzka, sprawa obniżki płac robotniczych.

— * Z „Hufca Młodych Rozwojowców”. Plenarne zebranie odbędzie się w środę, 13 bm o godz. 19,45 w lokalu „Rozwoju”, Aleje Marcinkowskiego 24 (dom ogrodu). — Sekretariat „Hufca Młodych Rozwojowców” czynny jest tylko w środy i soboty od godz. 17 do 20 przy Alejach Marcinkowskiego 24, Tel 30-67.

— * Stowarzyszenia Urzędników Miejskich i Komunalnych zwołują w sprawie redukcji poborów o 15 proc. na poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 19 do sali Ogrodu Zoologicznego przy ul. Zwierzynieckiej ogólne zebranie wszystkich swych członków. Udział w zebraniu wszystkich urzędników i pracowników miejskich oraz emerytów tak stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych ze względu na ważność sprawy i powzięcie rezolucji jest konieczny.

ZYCIE SOKOLE

— * Tow. Gimn. „Sokół” Poznań II Jeżyce. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jaszyska przy ul. Kraszewskiego 16.

— * Zebranie „Komisji wenty sokolej” odbędzie się we wtorek 12 bm. o godzinie 19,30 na boisku Sokola przy Drodze Dębińskiej.

WIECZORY, KONCERTY

— * Do wszystkich dobrych dzieci. Stwierdzeniem zarządu Przytuliska dla Niemowląt i Matek urządziła się dwa przedstawienia dla dzieci: w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 15 w sali Domu Amaratowego przy ul. Stowackiego 19-21. — Czysty dochód przeznaczony jest na zbieranie języcki oraz na przytulisko dla niemowląt i matek. Otwórcie więc dzieci serduszka i skarbonki wasze, uprosić rodziców, aby pozwolili wam zanieść grosiki na święte mleczko dla tych maleńkich istotek, które nie mają nikogo na świecie. Przedstawienie będzie wspaniałe: „Taniec kwiatków” i „Na niby”, przedudnia bajka Bronisławy Ostrowskiej. Przed sprzedaż biletów w firmie St. Dyczkowskiej, drogerja św. Marcin 20.

— * Wieczór lużycki w Kole Towarzystwem, zapowiedziany na wieczór dzisiejszy, niestety się nie odbędzie, gdyż mistrz Krawc zmuszony był opuścić Poznań już dziś w nocy o godz. 1,25 z powodu przesunięcia koncertu jego w Bratysławie (Czechosłowacja) na dzień jutrzejszy.

PODZIĘKOWANIA

— * Na rodzinę po ś. p. Walentym Grabianowskim, który zginął tragicznie podczas oberwania chmury w dniu 5 b. m. pozostawiając bez środków do życia chorą żonę i kilkoru drobnych dzieci, złożyło w administracji naszego pisma grono nauczycielskie drugiej szkoły wydziałowej 36 złotych. Mamy nadzieję, że za powyższym przykładem pójdą również inni i dalsze ofiary na ten szlachetny cel przyjmie nasza administracja.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Z targu. Dnia 11 b. m. na placu Sapięzińskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,60—4,40 zł; masła mleczarskiego 4,80—5,20 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 1,30—1,40 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,40—2,80 zł; skopowiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurcząt 6,00—7,00 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczką 4,00 do 6,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,80—2,00 zł; królik 3—4 zł; indyk 8,00 do 10 zł; za ryby: 1 kg. karpia 3,60—4,00 zł; lina 4,40—4,60 zł; okonia 2,40—3,00 zł; karpasie 2,30—3 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. węgorza 6,00 zł; 1 kg. sandacza 6,00—6,40 zł; 1 kilogram suma 4,00 zł; 1 kilogram szczupaka 3,60—4,40 złotych. Za ryby śnieg płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg kapusty białej i włoskiej 50—60 gr; modrej 60—80 gr; 1 kg. ziemniaków 10—12 gr; 50 kg. 4,50 do 5,00 zł; 1 kg. marchwi 60 gr; buraków 20—30 gr; cebuli 0,70—1,00 zł; szpinaku 0,80—1,00 zł; jarmużu 0,80—1,00 zł; pietruszki 1,60—2,00 zł; bobu 1,20 złotych; pełczek rzodkiewek 20—35 gr; główka zielonej sałaty 20—30 gr. Za owoce: 1 kg ja-

blek 1,80—3,60 zł; rabarberu 0,50—0,90 zł; wiązka młodej kalarepy 1,00 zł; 1 ogórek 0,80—1,60 zł; 1 kg. szparagów 1,60—2,50 zł; 1 kg. piestrzycy 0,80—1,00 zł; 1 kalafior 1,50—2,00 zł. — Dowiedziono bardzo dużo jarzyn; po raz pierwszy ukazały się kalafjory z inspektów. Ruch ożywiony, ceny na poziomie targu ubiegłego. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Napad w pobliżu dworca łazarskiego.** W sobotę krótko po godzinie 22 za dworcem na Łazarzu, napadło na p. Antoniego Ratajczaka z Plewisk trzech nieznanymi osobnikami i pobilo go brutalnie. Bandyci zadali p. Ratajczakowi ranę kłutą w lewą pierś kilka ran nożem na ramieniu i zbili go po głowie jakimś narzędziem, tak że zachodzi obawa uszkodzenia czaszki. Przywołane pogotowie zastało ofiarę napadu w stanie nad wyraz oplakany i przewiozło R. do lecznicy miejskiej. (k)

— * **Kradzieże i włamania.** Kronika ostatnia notuje 11 kradzieży i włamań. — Przy Starym Rynku 90 włamano się do składu p. Klary Reicheltowej (Młyńska nr. 2) i skradziono 4 suknie wartości 500 zł. — Przy Długiej 4 włamano się do mieszkania p. Stanisławy Chojnackiej i skradziono różne przedmioty wartości około 300 zł. (z)

— * **Łup złodziejski ukryty w zarosłach Góry Przemysława.** W niedzielę w godzinach porannych w zarosłach na Górze Przemysława znaleziono 3 worki napełnione bielizną, jedwabiami i pończochami. Jest to łup złodziei, ukryty po niestwierdzonej narazie jeszcze kradzieży. — Znaleziono rzeczy, których wartość wynosi około 3 tys. zł, są w przechowaniu policji. (z)

— * **Włamanie do kasy miejskiej.** W nocy na 9 bm. wtargnięto do biur kasy miejskiej w Śródcie. Nieznani złoczyńcy rozbili zwykłą szafę do akt i zabrali z niej 280 zł w gotówce i 2 zegarki. Po włamywaczach brak na razie śladu. (k)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wypadek lotniczy.** W sobotę o godzinie 10 z powodu defektu silnika wyładował samolot Breguet 19 przy stacji Gniewkowo na linii Toruń — Poznań, z załogą złożoną z por. pilota Sypniewskiego Tada i obserwatora inż. Janowskiego. Po naprawieniu uszkodzenia samolot wystartował o godz. 15 do Poznania.

— * **Zderzenie dwóch samochodów.** Na ulicy Franciszka Ratajczaka zderzyło się auto osobowe P Z 44342 z samochodem wojskowym nr 988, przy którym został uszkodzony błotnik. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **W sprawie niewyjaśnionego zatrucia śp. Jadwigi Pieczkówny z Koronowa,** ujawniono szereg znamienych szczegółów. Późnym wieczorem przewieziono Pieczkównę do p. dr. Tywuschika w Koronowie z silną objawami zatrucia. Stan jej był tak ciężki, że zmarła podczas badania lekarskiego. Krytycznego dnia wyjechała p. Pieczkówna z swym narzeczonym p. Kaźmierczakiem, współwłaścicielem autobusu kursującego na linii do Osieka. Podczas postoju w Osieku szofer p. Proczek udał się na kolację, przy autobusie zaś pozostał K. i podał Pieczkównie na życzenie szklankę wody, gdyż zasłabła. Władcom śledczym nasunęły się podejrzenia, że Pieczkówna, co do której lekarz stwierdził zatrucie strychniną, usunęta została przez osoby trzecie. Zarządono sekcję zwłok. Biedna dziewczyna zmarła w przeddzień ślubu. Osadzono w areszcie jej narzeczonego Kaźmierczaka. (k)

— * **Pod zarzutem podpalenia.** Przed kilku dniami spalił się, jak już donosiliśmy, młyn parowy niemieckiej spółki akcyjnej „Kornhaus”. Powstały olbrzymie straty. W wyniku śledztwa aresztowano jako podejrzanego o podpalenie kierownika wspomnianego młyna Oskara Symoska i odstawiono do więzienia sądownego w Gnieźnie. — W sprawie pożaru u p. Zofji Gawrych w Boruszynie w powiecie obornickim w dochodzeniach okazało się, iż ogień podłożył z chęci zysku dzierżawca Jan Eichstaedt, którego aresztowano i odstawiono do więzienia sądownego w Obornikach. (k)

— * **Dziecko utonęło w studni.** W Magnuszewie w pow. jarocińskim wpadła do studni 2 i pół-letnia Kazimiera Węcka. Dziecko wydobyto już martwe. (k)

— * **Dziecko utonęło w studni.** W Magnuszewie w pow. jarocińskim wpadła do studni 2 i pół-letnia Kazimiera Węcka. Dziecko wydobyto już martwe. (k)

JARMARKI

— * **Pniewy.** W czwartek, dnia 21 bm. odbędzie się w Pniewach jarmark na konie, towary kramarskie i produkty rolnicze. Spęd byłaby wzbroniony.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Chodzież.** (Pożar.) W nocy na 7 bm. wybuchł pożar u p. Drągera przy ul. Świętokrzyskiej. Z niewiadomej przyczyny zapaliła się stodoła, silny zaś wiatr przeniósł ogień na chlewy. Wszelkie zabudowania gospodarskie z wyjątkiem domu mieszkalnego spłonęły doszczętnie. Z chlewów zdolano uratować konie, bydło oraz drobię. Świnie w liczbie 6 spaliły się, również pies uwiązany na łańcuchu. — Straty w części pokrywa ubezpieczenie. (jm)

— * **Żnin.** (3 Maja.) O godz. 10,30 na Rynku zebrały się towarzystwa miejscowe ze sztandarami i orkiestrą Tow. Powstańców i Wojaków. W pochodzie udano się do kościoła na wielkie nabożeństwo. Na Rynku przed kazalnica odśpiewały dzieci szkolne „Wiwat Maj”. Dostosowa-

ne do uroczystości dnia przemówienie wygłosił kupiec p. Wł. Schmidt. Przemawiał również prezes powiat. komitetu T. C. L. p. Wł. Stark o uroczystościach powstania górnośląskiego. Wieczorem odbyła się akademja. (zk)

Polski Czerwony Krzyż

Dzisiaj drugi dzień Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża. Pamiętaj, że Polski Czerwony Krzyż, to:

W przeszłości spełniony sumiennie obowiązek wobec walczącego żołnierza, znanego uchodźcy i zakładnika; to przywrócenie rodzinom i społeczeństwu tysięcy istnień ludzkich.

W przyszłości pomoc dla wszystkich, których dosięgnąć może klęska epidemji, katastrofy żywiołowej i wojny; to ratunek przed strasliwym działaniem broni gazowej; to światło w mroku nieznanego jutra.

Dzisiaj utrzymanie z górą 100 instytucyj, rozslanych po całym kraju, szpitali, sanatorjów, przychodni i t. p.; to szkolenie dużym ratowniczym, pielęgniarek i sanitariuszy, to przygotowanie ambulansów i sprzętu ratowniczego, to obowiązek nieustannej pracy dla dobra wszystkich, którzy cierpią.

Zostań członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ostatni etap

Sprawa pomnika wdzięczności N. Serca P. Jezusa w Poznaniu wkracza w ostatni, decydujący okres rozwoju. Artysta, prof. M. Rożek przystępuje do wykonania ostatecznego modelu Chrystusa Pana przeznaczonego już do odlania w bronzie.

W pracy tej towarzyszyć mu będą niezliczone dobre myśli i serdeczne życzenia oraz gorące modlitwy, aby potężne natchnienie i łaska Boża kierowała duszą i dłonią artysty.

Celem uproszenia dla wielkiego dzieła szczególnej opieki Bożej odprawi J. E. N. X. Biskup Dymek we wtorek 12 b. m. o godz. 8 rano w złotej kaplicy Katedry pozn. mszę św.

Komitet budowy Pomnika zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich życzliwych wielkiej sprawie o osobisty albo duchowy udział w tem nabożeństwie.

Rewja mód wiosennych

Referat Oświaty DOK. VII, chcąc zebrać nieco funduszu na rzecz oświaty żołnierskiej, urządził wczoraj w teatrze świetlnym „Słońce” wielki pokaz mód wiosennych, połączonej z popisami wokalnemi, tanecznymi i muzycznymi. — Impreza ta miała wprost olbrzymie powodzenie, bowiem obszerna sala „Słońca” została zapełniona do ostatniego miejsca. Zdaje się, iż nietyle produkcje artystyczne, które miały jedynie zadanie dopełnienia i urozmaicenia poranka, ile sam „pokaz mód” stanął taką nieodpartą atrakcją; wynika to już z tego, iż przeważną część publiczności stanowiła płeć piękna.

Obfity program imprezy zapełnił blisko trzy godziny. Długo trochę. Wiadomo jednak, że gdy piękna pani się ubiera, to to musi nieco trwać. Zwłaszcza, gdy jest w czym wybierać. A było doprawdy, bo postarały się o to najbardziej znane magazyny poznańskie. — Trudno wliczyć wszystkie kostjumy, komplety, futra, suknie od skromnych przedpołudniowych aż do wspaniałych wieczorowych, pydżamy, obuwie, kapelusze itd. Z zapartym oddechem śledziły piękne panie te wszystkie cudowne cacka i wyrażały swój zachwyt gorącymi oklaskami. Uznaniem kobiecego świata dzieliły się kolejno firmy A. Perkowski, S. Wężyk, M. Janusz, S. Kałamański, J. Rybelski, W. Wiśniewski; pp. R. i C. Kaczmarek zaś przedstawili upięte na modelach woale i jedwabie oraz inne tkaniny wiosenne.

Niejeden obecny mąż pomyślał może z lekkim o powrocie do domu i najbliższych dniach po rewji. Te jego niewesołe rozważania rozpraszał pokaz odzieży i artykułów męskich. Firmy W. Frackowiak i M. Dziennik pokazały, co w tej dziedzinie przyniosł światu ostatni „krzyk mody”. Pokaz ten udowodnił, że i mężczyzna mógłby z upodobaniem ubierać się kwadransik dłużej, gdyby w nocie cierpliwości dorównywał niewieście.

Pokaz przepłatany był pomyslowo pieśnią, tańcem i humorem. Konferensjer p. Mąkowski, w fraku z firmy Frackowiak, był nader miły i podobał się ogólnie. Słone nieco kuplety p. Sja-

Sprzedaż Kurjera Poznańskiego

na

Riwierze Francuskiej

uskutecznia

Polskie Biuro Podróży „Francopol”

Nice, 14 rue Halévy

Biuro to zaopatruje w pismo nasze następujące miejscowości:

Nice

Kioski gazetowe głównych ulic miasta

Cannes

Księgarnia Ferrier, 4 rue d'Antibes

Juan-les-Pins

Księgarnia Gracias, Av. de la Gare

Monaco

Księgarnia 1 bis rue Grimaldi

Menton

Główny kiosk gazetowy.

niślawskiego wzbudziły jednak dużo wesołości. Świetny był pomysł garnituru „urzędniczego” o rękawach krótszych o 15 proc. P. Pieprzowna śpiewała bardzo dźwięcznym sopranem, przy akompaniamencie p. prof. Sauera, panie Przewłocka i Nowicka wypełniły część taneczna.

Publiczność była bardzo zadowolona i nie szczędziła oklasków. Jeżeli jednak był kto niezadowolony, mógł ostudzić sobie zawód rozsiewanymi obficie w czasie loterji słodyczami. Hu.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 12 maja 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.00 „Młodość na antenie”; godz. 17.30 lekcja języka włoskiego; godz. 17.45 popularny koncert symfoniczny (transmisja z Warszawy); godz. 18.45 feljton red. Stefana Wernera; godz. 19.00 datek prawniczy; godz. 19.10 higjena słowa; godz. 19.25 kurs elem. języka franc.; godz. 19.50 „Opowieści Hofmanna” opera Offenbacha (transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie); godz. 22.45 sygnał czasu, komunikaty; godz. 23.00 muzyka taneczna z kawiarni „Polonia”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 14.35 „Chwilka lotnicza” p. t. „Problem samolotów rakietowych”; godz. 15.30 dla maturzystów: „Nauka o Polsce współczesnej” (odcz. IV.) prof. A. Janowski; godz. 15.50 „O sztuce wymowy”; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 odczyt „Śląsk jako teren turystyczny”; godz. 17.45 koncert symfoniczny pod dyr. Fitelberga. K. Wilkomirski (wielonczela); godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy; godzina 19.50 transmisja z Teatru Wielkiego op. Offenbacha „Opowieści Hofmanna”; godz. 23.10 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. — Koenigswusterhausen (1635 m) 12.30 gramofon — muzyka kościelna, 14.00 gramofon — muzyka operetkowa, 16.30 koncert z Lipska, od 20.00 transmisja z Bremeny: **Budapeszt (550 m) 19.30 „Tannhäuser”** transmisja z opery; **Wiedeń (516 m) 21.00** sluchowisko, 21.40 koncert; **Rzym (441 m) 21.00** transmisja z opery.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: H. W. 2 zł; — Stefania Kubacka w pewnej intencji VIII rata 5 zł; — Józef Zieta 10 zł; Józefowie Koczorowscy z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 245,50 zł

Na Tow. „Caritas”: K. S. dla biednych dzieci 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 441 zł.

Na Powodzian w Wilnie: M. D. 2 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 74 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Młodych Przemysłowców,** wydział szwelski. Zebranie plenarne we wtorek, 12 bm. o godz. 20 na salce palarni w Domu Rzemieślniczym. Wykład p. Mielcarka.

— **Tow. Młodych Przemysłowców,** wydział fryzjerów. Zebranie wydziału odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godzinie 20 w szkole zawodowej w Domu Rzemieślniczym, I piętro, pokój 26. Referat o farbowaniu włosów wygłosi p. Kolendowicz.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Kołodziej-skiej.** Plenarne zebranie odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 19 w Domu Rzemieślniczym. W dniu 17 bm. zwiedzenie Radjostacji

— **Tow. Przem. „Sobieski”.** Dokończenie nadzwyczajnego walnego zebrania odbędzie się w środę 13 bm. o godz. 19 w dużej sali Domu Katolickiego na Śródcie — W „Kasie lokalnej” platny jest wypadek 134 i 135.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Kołodziej-skiej.** Plenarne zebranie 13 bm. o godzinie 19 w Domu Rzemieślniczym. Zwiedzenie radiostacji dnia 17 bm. o godz. 11; zbiórka przy studjo plac Wolności.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zrony:

Dnia 9 maja 1931 r.

1) Kazimierz Kociński, asesor, 34 l. M. rja Kryszczyńska z d. Czerniak, 68 l. Krystyna Gamolińska 1 mies. Zygmunt Piłarski 1 rok.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dzisiaj, 11 bm. występ gościnny Meli Grabowskiej w operetce „Księżniczka czardasza”. Mela Grabowska odwarza partję Księżniczki i na pewno spotka się z gorącym przyjęciem u publiczności. We wtorek 12 bm. arcydzieło Mascagniego „Iris” z pp. Żmigród-Fedyczkowską, Święcicką, Drabikiem, Urbanowiczem i Czekotowskim; kierownictwo muzyczne dyr. Wojciechowskiego. Sprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego od 10—17. Ceny począwszy od 75 groszy.

— * **Z Teatru Polskiego.** Arcyzabawna krotoczwila R. Ruszkowskiego „Wesele Fonsia”, odegrana będzie dzisiaj z gościnnym występem niezrównanego w roli Mrozika p. Antoniego Fertnera. We wtorek po raz ostatni „Polka w Ameryce” z Antonim Fertnerem, przepyszny w roli Jakóba Fertiga.

— * **Z Teatru Nowego.** Dzisiaj i jeszcze tylko kilka dni sensacyjny reportaż, osnuty na tle wywiadu i kontrwywiadu francusko - niemieckiego podczas wojny światowej p. t. „Matrikuła 33”, który cieszy się niezwykłym powodzeniem. Pełna napięcia akcja, przepyszne sceny komiczne i zawsze aktualny i frapujący temat szpiegostwa wojennego w połączeniu ze znakomitą realizacją sceniczną i doskonałą bez wyjątku grą artystów z pp. Cieszkowską i Mazankiem na czele — są przedmiotem podziwu i uznania publiczności zarówno dla teatru, jak i dla pierwszorzędnych walorów tego fascynującego utworu.

BOLESŁAW TYLLIA

z Filharmonją Poznańską.

V-tym koncertem symfonicznym, który odbędzie się w czwartek, dnia 14 maja w południe, o godzinie 12-tej, w auli uniwersyteckiej, dyrygować będzie ceniony kapelmistrz opery poznańskiej **Bolesław TYLLIA.** Ceniony nasz dyrygent, którego działalność na polu operowym jest nam dostatecznie znana, stanie po raz pierwszy na czele orkiestry symfonicznej, przez co będzie miał możność wykazania swego wszechstronnego talentu kapelmistrzowskiego. Spodziewać się należy, że publiczność nasza przyjmie wiadomość o występie cenionego dyrygenta z największym zainteresowaniem. Wykonane zostaną następujące utwory: „Symfonia Nr. 1” Poradowskiego, „Popołudniu Fauna” Debussyego, „Poemat symfoniczny „Weltawa” Smetany i Uwertura „Król Lear” Berlioz.

Przedsprzedaż biletów w składzie cygar A. Szrejbrońskiego, ul. Gwarna 20, w dzień koncertu od godz. 10 przy kasie. zw 29 203

Teatr Wielki

DZIS — „Księżniczka czardasza”. (Występ gościnny p. Meli Grabowskiej).

Wtorek, 12. 5. „Iris”.

Środa, 13. 5. „Orlow”. (Występ gościnny p. Meli Grabowskiej).

Czwartek, 14. 5. „Księżniczka czardasza” (wyst. gościnny Meli Grabowskiej).

Piątek, 15. 5. „Iris”.

Sobota, 16. 5. „Księżna Cyrkówka” (premjera), operetka Kalmana.

Niedziela, 17. 5. „Księżna Cyrkówka”.

Poniedziałek, 18. 5. „Iris”.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Przedsprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10 do 17. Cena biletu od 75 gr.

Teatr Polski

DZIS — „Wesele Fonsia”. (Występ gościnny Antoniego Fertnera).

Wtorek, 12. 5. „Polka w Ameryce”. (Występ gościnny Antoniego Fertnera).

Środa, 13. 5. „Noc sylwestrowa”. Premjera. Gościnny występ Antoniego Fertnera.

Czwartek, 14. 5. po południu „Wesele Fonsia”. Ceny niższe. Gościnny występ Antoniego Fertnera.

Czwartek, 14. 5. wieczorem „Noc sylwestrowa”. Występ gościnny Antoniego Fertnera.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIS — „Matrikuła 33”.

Wtorek, 12. 5. „Matrikuła 33”.

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarińskiego, narożnik ul. Gwarnej.

Teatr Rewja — Dobry Wieczór

DZIS — „Chodź, to ci pokażę”

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYWE KAMIENIE ŚWIĄTYNI KATOWICKIEJ

W pracowni Dunikowskiego — Za drugimi drzwiami — Model frontu — Śląski lud i trzej rycerscy książęta — Znaki Zodiaku — Tajemnica tworzenia — Święci Cyryl i Metody — Szkic do odcyfrowania — Architekt i rzeźbiarz — Modlitwa i żywe kamienie.

Kraków, 7 maja.

Gmach Akademii Sztuk Pięknych. Mijamy westybul. Zatrzymują nas ostatnie drzwi bocznego kurytarza. Na drzwiach bilet: „Xawery Dunikowski”. Zanim uchylimy drzwi, skontrolujemy asocjacje, jakie wiążą się z tem nazwiskiem. Myśl na ekranie wyświetla szereg obrazów. Odwraca się, rzekłbyś, album prac krakowskiego mistrza.

A więc: posągi z fasady kościoła OO. Jezuitów, grupy Ewangelistów w attyce fasady Seminarjum Śląskiego w Krakowie, liczne kompozycje „Ewy”, „Fatum”, „Technienie”. — „Kobiety brzemienne”, pyszna kolekcja głów wawelskich, cała galeria pełnych wyrazu portretów. A nad czem teraz pracuje Dunikowski?

Otwieram drzwi. Spojrzenie wpada do jasno oświetlonej, niezbyt dużej sali. Aż ciasno w niej od zarzuconych gliną stołków, od kół rzeźbiarskich, rusztowań, odlewów gipsowych i narzędzi pracy. Niema w niej nic z sybarytyzmu wykwiłtych malarskich atelier's. Jest to warsztat: zakurzony, brudny, niegościnnie, tchnący atmosferą ciężkiej roboty.

Z pomiędzy rzeźb podchodzi ich twórca całkiem niepodobny do czarujących artystów z opowieści. Nie drapuje się w aksamitną togę, nie zdobią go długie, puszyste loki ani szeroki fantazyjnie związany krawat. W zabrukowanym zakurzonym kitlu, w takichże płóciennych spodniach, wygląda jak robotnik: kamieniarz czy murarz. Z szacunkiem ścisłkam twarde, splekaną dłoń znakomitego artysty. Z podziwem patrzę na tę drobną postać, malejącą jeszcze w towarzystwie wyniosłych posągów. Tyle już monumentalów potężnych wymodelował i wykuł, ten pracownik niestrudzony a wielki pan w sztuce, a ile ich jeszcze stworzy?

Prof. Dunikowski wskazuje mi stołek; sam nie siada, zbyt jest nerwowy, zbyt pełen temperamentu. Odpowiadając na moje pytania krąży wśród rzeźb i wymownym gestem podkreśla słowa. Mówi o fasadzie katedry w Katowicach. Dekoracja tej fasady, to jego najważniejsze dzieło. Katedra katowicka będzie jedną z największych budowli w Polsce. Wysokość jej, wraz z olbrzymią kopułą, osiągnie 90 metrów, przewyższy więc wieże Marjackie w Krakowie. Sama fasada liczy połowę tej wysokości. Projektował ją architekt Gawlik w ten sposób, że rzeźbiarz ma bardzo szeroki teren do pracy.

Ale Dunikowski nie lubi, i, jak wielu wielkich twórców, nie bardzo umie mówić o swoim dziele. Woli je pokazać. Woli, że dzieła mówią za niego. Otwierają się szczerze przed profanami zamknięte drzwi drugiej, przyległej pracowni mistrza. Dominuje w niej duży, drewniany model frontu katedry. Trzy części składają się na imponującą całość. Najniższa, to szerokie, monumentalne schody o trzydziestu stopniach. Środkowa część podwójnymi kolumnami rozdzielona na trzy pola, nakryta jest od góry wielkim architrawem. Najwyższa część fasady, kompozycyjnie ją zamykająca, to attyka, nad którą, jako akcent ostateczny, wznoszą się postacie świętych Cyryla i Metodego, apostołów Moraw i Śląska. Na skrzydłach attyki dwie grupy figuralne. Z lewej kompozycje wyobrażająca lud śląski, z prawej — grupa trzech rycerskich książąt Śląska.

Dekoracyjna całość jest już definitywnie zakrojona, ale poszczególne fragmenty są jeszcze wszystkie „in statu nascendi”. Mistrz zmienia je nieustannie, przetwarza i doskonali. Wymowną ilustracją tej twórczej roboty, tego powolnego przeobrażania się formy, są wsporniki, które poprzedzą koronujący gzyms.

Każdy wspornik to oryginalnie rozwinięty znak zodiaku. Jakby romańska skończoność i prostota kształtu. „A zaczęło się wszystko od skromnej doryckiej leżki” objaśnia twórca, i zwraca uwagę na różne etapy rozwijania się form wsporników. Do każdego rezultatu dochodzi Dunikowski zawsze od najprostszych elementów, od jakiejś praformy. Dla niego przecież, wedle jego własnych słów, „rze-

źba zaczyna się tam już, gdzie jest umiejętnie i celowe położenie na sobie trzech cegieł”. „Nie można jakiegokolwiek treści narzucić od razu gotowej formy!” „Forma musi rosnąć od wewnątrz i konsekwentnie się rozrastać”. Ale słowa są bezradne wobec tajemnicy tworzenia. Dosadniej mówią plastyczne fakty, te uchwytno-dokumenty tajemniczych procesów ducha. Od trzech cegieł, od praformy, poprzez przeróżne stadia doszedł Dunikowski do skończonych kształtów swego zodiaku; tak samo, tą samą żmudną drogą, dochodzi do wszystkich swoich rezultatów.

Postacie świętych Cyryla i Metodego też już są bliskie ostatecznej koncepcji. Podobnie grupy figuralne u skrzydeł attyki. Traktowane są szeroką fakturą, z nieczęstem u naszych rzeźbiarzy poczuciem monumentu. Jednocześnie ogromnie zgodne z założeniem ideowym. Postacie ludu śląskiego, proste, surowe, mocne urastają do potęgi symbolu. Istota ludu śląskiego i jego charakter nie były nigdy jeszcze uplastycznione tak po prostu a przekonująco.

A z drugiej strony rycerze. Na ogromnych tarczach wsparci, zakuci w ciężkich zbrojach. Symbol niezłomnej siły, godności, powagi.

Pytam o płaskorzeźbę. Ma zająć na fasadzie trzydziestometrową przestrzeń. Gdzież jest?

Dunikowski pokazuje mi niewielki szkic płaskorzeźby w glinie. Oto pierwsze stadium twórcze. Chaos za ledwie zaznaczonych form. Jedyne postać centralna zarysowuje się dokładnie. Reszta szkicu jest nieczytelna. Odcyfrować go może jedynie twórca. Proszę o to. Dunikowski pochyła się nad szkicem. „Co będzie treścią tej ogromnej kompozycji?” dopytuję się. Artysta wykonuje ręką nieokreślony ruch, potem odpowiada wreszcie jednym słowem: „Chrystus”. Nic więcej jeszcze odpowiedzieć nie może. Sam dotąd stoi dopiero w początkach tajemniczych dróg, które w trakcie poszukiwań, mu się odsłonią. Jak dalekie i żmudne są te drogi! Lęk ogarnia przed tą dalekością. Dwa lata pracuje już Dunikowski nieprzerwanie nad swoją katowicką fasadą. „Jak długo jeszcze potrwa praca?” — Mistrz uśmiecha się. Nie wie, czy życia mu starczy na dokonanie dzieła. Pomyśleć, że taką pracę wykonuje się współcześnie, w epoce produkcji masowej i rekordów, gdy zasada wytwórczości jest: „dużo, prędko, choćby bylejak”.

I jeszcze nasuwa się uwaga. Szczęśliwy jest Dunikowski. Tyle wielkich talentów nie mogło u nas się wypowiedzieć z braku odpowiednich warunków lub trafiając na ignorancję „czynników miarodajnych”. A tutaj katowicka katedra wznosi się właśnie w najpiękniejszym twórczym okresie wielkiego rzeźbiarza i architekta stworzył mu znakomity teren pod możliwości artystyczne. Nie często zdarza się zgodna współpraca architekta z rzeźbiarzem. Chociaż historia sztuki podkreśla niezwykłą wartość owoców takiego współdziałania.

Długo jeszcze czekać przyjdzie na ostateczny rezultat tych wysiłków. Lata miną, zanim gliniane szkice i kompozycje Dunikowskiego, przekute w szlachetny dolomit, uzyskają swój wiecznotrwały kształt. Skarby form jednak, które odsłoniła nam na chwilę pracownia znakomitego artysty, pozwalają wyrazić mniemanie, że w powstającej katowickiej katedrze, z modlitwą wiernych na chwałę Najwyższego, harmonijnie złączy się potężny hymn żywych kamieni Dunikowskiego

Marjan Turwid.

Książki nadesłane

Juljusz German: „Jesień zwycięska”, powieść. Warszawa 1931. Tow. Wydawnicze „Rój”.

Władysław Tarnawski: „Szekspir”. Książki dla młodzieży i dla dorosłych. Lwów, 1931. Wyd. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Karolina Bronte: „Dziwne losy Jane Eyre”. Powieść. Przekład Teresy Świderskiej. Z przedmową prof. Andrzeja Tretia-ka. Nakład księgarni św. Wojciecha. Poznań, Warszawa, Wilno, Lublin.

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Zebrań Komisji Teologicznej T. P. N. odbędzie się w środę, dnia 13 maja o godz. 18 w gmachu Tow. Przyj. Nauk przy ul. Sew. Mielżyńskiego. Wykład wygłosi ks. prof. Dr. K. Kowalski na temat: „Zagadnienie estetyki neotomistycznej”. Goście mile widziani.

Oddział Poznański Polskiej oTow. Botanicznego odbył posiedzenie naukowe. Prof. Dr. K. Stecki referował projekt prof. Dr. Ben. Fulińskiego organizacji 5 klasowych gimnazjów w Polsce. Projekt zmierzający do nauki przyrodniczej w programach szkół średnich ogólnokształcących były odpowiednio uwzględnione i spełniły tę rolę, jaką winny odegrać w zakresie nauczania i wychowania młodzieży. Dotychczas bowiem w programach powyższych szkół nauki przyrodnicze są bardzo słabo uwzględnione. W żywej dyskusji zabierali głos prof. dr. J. Paczowski, prof. dr. J. Dobrowolski, i doc. dr. Kulesza.

Omawiano następnie sprawy związane z III Zjazdem Botaników Słowiańskich w Warszawie, który odbędzie się w końcu czerwca b. r. Zjazd ten będzie miał na celu zbliżenie botaników słowiańskich, zaznajomienie się z warunkami pracy laboratoryjnej i terenowej w poszczególnych krajach słowiańskich, oraz zobrazowanie dorobku naukowego Słowian w ostatnich latach w dziedzinie botaniki. Zjazd poprzedzą dwie dwudniowe wycieczki uczestników zjazdu: jedna do Puszczy Białowiejskiej, druga do stacji hydrobiologicznej nad jeziorem Wigry w Suwalszczyźnie. Po zjeździe odbędzie się czterodniowa wycieczka na Pomorze (Gdynia, Kartuzy) — Poznań — Katowice — Kraków. Poznań będzie gościł botaników pobratymczych narodów w d. 29 czerwca. (j. g.)

Gość z Florencji. Bawi w Poznaniu p. Stefan Tyszkiewicz z Florencji, który wraz ze swą żoną wyjada w mieście Medyceuszów w tzw. „Stamperia polacca” na Piazza d'Azeglio wspaniałe, ręcznie tłoczone, na najwyższym poziomie typograficznej sztuki stojące wydawnictwa. Dość tu powiedzieć tylko, że tak cudownie nigdy i nigdzie „Sonetów Krymskich” nie wydano. Wydawnictwa p. Tyszkiewicza przynoszą zaszczyt naszej kulturze graficznej na terenie włoskim. (P)

TEATR

Reżyser angielski w Krakowie. Piszą nam z Krakowa: Do naszego teatru im. Słowackiego zapowiedział swe przybycie angielski reżyser i inscenizator, Basil Dean. Idzie mu o zobaczenie sztuki St. Brandowskiego „Serajowo 1914”, którą nasz teatr wystawił. Jest to reportaż sceniczny, grany już poprzednio w Wiedniu, a cieszący się u nas niemałym powodzeniem. (tk)

SPRAWA TEATRÓW LWOWSKICH ZNOWU ZOSTAŁA ODROZCZONA

Ze Lwowa piszą nam:

Oczekiwaliśmy niecierpliwie ostatniego posiedzenia Rady miejskiej, gdyż na niem miała być rozstrzygnięta sprawa teatralna. Miasto przynależało było miastowicze 180.000 zaliczki na przyszłoroczną subwencję, aby umożliwić doprowadzenie do końca sezonu, który był pierwszym nowej dyrekcji i postawił sceny lwowskiej pod wielką względami naperwzajem w Polsce miejscu. Wskutek niezbędnych ogromnych wkładów z jednej, a kryzysu ekonomicznego z drugiej strony, nie udało się wszakże ziszczyć nadziei, wiązanych z odbudową frekwencji zrujnowanej przez poprzednie lata fatalnego gospodarowania. Tymczasem przyjdum miasta wypłatę wstrzymało i wskutek tego teatry znalazły się w trudnym położeniu materialnym. Rada miała jeszcze raz subwencję rozpatrzyć i rozstrzygnąć.

Zamiast tego odroczone znowu sprawę na ośm dni. Jest to znamienne dla paru powodów. Z jednej strony część aktorów chciała by wykorzystać sytuację i prowadzić teatry w dzierżawie na własną rękę, obalając dyrekcję, gdy ta już największe trudności przewyciężyła i drogę uprzęta. Z drugiej strony pewne grupy chciałyby obalić dyrekcję po to, aby dyrektorem został p. L. Schiller, obecny główny reżyser dramatu. Najważniejsze zdarzenia rozgrywają się więc za kulisami polityki miejskiej, a wydarzenia zewnętrzne są tylko wykładnikiem tych intryg i zabiegów. Nim rzecz przyjdzie znowu po obrady, — może na koniec definitywnie — w dyskusji podniesiono wreszcie, jedną z głównych przyczyn niepowodzenia finansowego, tj. przesadną rozbudowę teatrów miejskich. Podniósł mianowicie radca Włodzimierski, że niepotrzebnie wynajęto i zaadaptowano na trzecią scenę t. Rozmaitości w „Domu Narodnym”. Istotnie, za teatrzyk ten dyrekcja musi płacić czynsz 60.000 rocznie, co razem z innymi świadczeniami umniejsza subwencję (840.000) tak wydatnie, że spada ona do 670.000. Za tę cenę nie można utrzymać trzech pierwszorzędnych scen, a takimi lwowskie w tym sezonie były. (tk)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wielkopolskie malarstwo cechowe. Zabytkami malarstwa cechowego w Wielkopolsce zajął się na ostatnim posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Polskiej Akademji Umiejętności, dr. Nikodem Pajzderski z Poznania.

Zachowane zabytki dadzą się podzielić na trzy grupy: jedną z nich tworzą zabytki powstałe pod wpływem szkoły dolnośląskiej, druga grupa jest pochodzenia poznańskiego, trzecia — pochodzenia krakowskiego. Wpływy śląskie wykazuje tryptyk z Kościana, pochodzący z roku 1507, dalej tryptyk z Przyczyny Górnej, przechowywany w Muzeum Diecezjalnym w Poznaniu, oraz tryptyki z Grębanina i Ostrzeszowa. Zabytki poznańskiego malarstwa cechowego możemy oglądać w Muzeum Wielkopolskiem — skrzydło tryptyka ze św. Dorotą z roku około 1460—70 i część środkową tryptyka z Dolska, — oraz w zbiorach Tow. Przyj. Nauk — obraz Wniebowzięcia Matki Boskiej. Do grupy poznańskiej należy również tryptyk w kościele św. Jana w Poznaniu i skrzydło tryptyka Czerniejewa, wywodzące się z kościoła św. Mikołaja w Poznaniu.

Na czele grupy zabytków pochodzenia krakowskiego stoi tryptyk z Kobylina Ufundował go około 1518 r. biskup Jan Korniarski, a wykonał prawdopodobnie ten sam mistrz, któremu przypisuje się tryptyk z Bodzentyna.

Praca dr. Pajzderskiego przyniosła duże nieznanego dotąd nauce materiału, przyczyniając się znacznie do poznania dzieł malarstwa cechowego w końcu XV. i początku XVI. wieku. (pk)

MUZYKA

Koncert kompozytorski Michała Świerzyńskiego. Wybitny muzyk krakowski, od jesieni w Poznaniu osiadły, prof. Michał Świerzyński, urządził swój wieczór złożony wyłącznie z utworów własnych. Program obejmuje utwory fortepianowe, skrzypcowe, arje z oper, pieśni, oraz zespolony z opery „Książę Ordynat”. W wykonaniu programu, — który przed wyznaczonym na wtorek 19 maja wieczorem podamy bardziej szczegółowo, wezmą udział wybitne siły poznańskie, jak prof. Nadziejka Padlewska, prof. St. Pawlak, tenorzysta Teatru Wielkiego p. Roy, oraz śpiewaczka lwowska p. Chmiel Tryczyńska.

JUBILEUSZ „MŁODEJ POLSKI”

Z Warszawy donoszą nam: Dawno nie miał Teatr Wielki tak doborowej publiczności jak na jubileuszowym koncercie, który odbył się ku uczczeniu 25-lecia „Młodej Polski w muzyce”, związku założonego przed ćwierć wiekiem przez Szymanowskiego, Różyckiego, Szelutę i Fitelberga. W loży zasiadł p. Prezydent Rzplitej w amfiteatrze zajęły miejsca najwybitniejsze osobistości kulturalnej Warszawy. Program zawierał poemat symfoniczny M. Karłowicza „Dramat na Maskaradzie” dalej suitę baletową „Harnasie” i koncert skrzypcowy Szymanowskiego, wykonany przez Hubermana, arje operowe Różyckiego i cały III akt „Erosa i Psyche” w ujęciu estradowym; dyrygował Fitelberg orkiestrą złożoną z operowej i filharmonicznej, w wykonaniu brały udział chóry i artyści opery z p. Bandrowską-Turską na czele.

Program poprzedziła uroczystość, inaugurowana przez radcę departamentu sztuki w ministerstwie oświecenia, p. Janusza Miketę, który przypominał powstanie i działalność „Młodej Polski”, poczem Szymanowski, Różycki i Fitelberg zostali udekorowani krzyżami zasługi przez dyrektora departamentu sztuki prof. Skoczylasa. Nastąpiły przemówienia. Imieniem Konserwatorium warszawskiego wystąpił prof. Zbigniew Drzewiecki, imieniem opery dyr. Popiawski, imieniem Związków muzycznych p. T. Mazurkiewicz. Znamienym był hołd, jaki złożyli młodej przed ćwierć wiekiem, a dzisiaj już dojrzałej Polsce muzycznej — najmłodszą. Mianowicie imieniem Polskiego Tow. Muzyki współczesnej (które ma oddziały w Warszawie, Lwowie, Poznaniu, Wilnie), przemówił wybitny kompozytor p. Jan Maklakiewicz, imieniem Stowarzyszc. p. Piotr Perkowski, przywódca „grupy paryskiej” młodych kompozytorów wygłosił przemówienie imieniem Stowarzyszenia Przyjaciół Muzyki Symfonicznej, wreszcie p. Michał Kondracki, również wybitnie utalentowany młody twórca, zabrał głos w imieniu Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków w Paryżu. Jubilatów obypywano naturalnie oklaskami i kwiatami. (mw)

VARIA

Gniazda rodzinne. W ostatniej „Tęczy” znajdujemy artykuł p. J. Maleszewskiego, wspominający stare gniazda rodzinne rodzin szlacheckich w Polsce. Niewiele zachowało się do naszych czasów majątków, od których rodziny brały nazwiska w reka-ka-ka pierwotnych właścicieli. Rządy zaborcze dążyły w swej polityce systematycznie do zrujnowania gniazd rodzinnych. Powstania pociągały za sobą setki konfiskat i wywłaszczeń. Artykuł ilustrują zdjęcia kilku starych siedzib ziemiańskich. (v)

SPORT

Automobilizm

Targa Florio, bieg narodowy na słynnej trasie długości 584 km. wygrał w niedzielę Nuvolari na „Alfa Romeo” w czasie 9 g. 0:26, przed Borzacinim („Alfa Romeo”) i „Varzim” (zeszłorocznym zwycięzcą) na „Bugatti”.

Hokej

Turniej o mistrzostwo m. Poznania i nagrodę miejskiego komitetu w. i. p. w. przyniósł w niedzielę następujące wyniki: „Lechia” I i „Berger” I. 6:0 (3:0); bramki zdobyli Paczkowski T. — 3, Kadłubowski, Wiza i Palankiewicz — po 1; Sędziowali pp. Brodniewicz i Szerbart. — „Warta” I i „Czarni” II 1:0 (0:0); jedyną bramkę zdobył po karnym wybieciu Leński; Sędziowali pp. Niklasiewicz i Miński. — „Czarni” I i „Warta” II 4:0 (1:0); bramki zdobyli Bzowy I i II, Bertrand oraz Malinowski. Sędziowali pp. Paczkowski S. i Konieczny. — „AZS” I i „Lechia” II 4:0 (1:0); bramki uzyskał Turczyk, sędziowali pp. Polcyn i Gruskowski. (in)

Lekka atletyka

Eliminacje w związku z wyjazdem reprezentacji kobiecej na t. zw. „Święto wiosny” do Florencji, zgromadziły na starcie tylko zawodniczki „AZS”. Ogółem osiągnięto dwa rekordy polskie i szereg doskonałych wyników, które technicznie przedstawiają się jak następuje: 80 mtr. pl.: Lanżanka 13,3 (rek. okr.); 200 mtr.: 1. Stolarówna 29,7. 2. Świdarska. 3. Radecka. Sztafeta 3x800: „AZS.” w składzie Sommerówna, Lanżanka i Świdarska 4:36 (rek. polski); dysk: 1. Jasińska 30,96. 2. Lanżanka 28,96; kula: 1. Jasińska 11,65 (rek. polski poprawiony o 15 cm.); skok w wyż: 1. Jasińska 1,30. 2. Golembiowska 1,30. 3. Lanżanka 1,25. (in)

Eliminacje do zawodów Uniwersytet — W. S. H. przyniosły w niedzielę następujące wyniki: 100 mtr.: 1. Zakrzewski 12,2. 2. Rauer, 3. Gruchalski; 400 mtr.: 1. Rauer 61,2. 2. Zakrzewski; 1500 mtr.: 1. Zychski 4:43,6. 2. Kotowicz o 2 mtr.; skok w wyż: 1. Sikorski 1,60. 2. Draga 1,57; kula: 1. Sikorski 11,55. 2. Molicki 10,20. 3. Szreiter; dysk: 1. Dutkiewicz 32,48. 2. Sikorski 31,55. 3. Molicki 31,50; oszczep: 1. Dutkiewicz 42,05. 2. Molicki 36,80. 3. Rauer. (in)

Zawody wewnętrzne „Warty” rozegrane w warunkach niesprzyjających dały następujące wyniki: 100 m.: 1. Laszyk 12,2. 2. Stawiński. 3. Ciemiński; 400 m.: 1. Małowski. 2. Kordek; 1500 m.: 1. Robiński 4:36,8. 2. Olszewski; 5000 m.: 1. Robiński 16,55. 2. Kaźmierczak. 3. Olszewski; 110 m pl.: 1. Sobkiewicz 20,5. 2. Thamm. 3. Klimczak; skok w wyż: 1. Banaszekiewicz 168. 2. Skowroński 164. 3. Laszyk 160 cm.; skok w dal: 1. Stawiński 6,09 m.; 2. Banaszekiewicz 5,82. 3. Hoffmann 5,63 m.; skok o tyczce: 1. Nogaj 2,80. 2. Klimczak 2,80. 3. Wojtasik 2,70 m.; dysk: 1. Świetlik 31,45. 2. Sobkiewicz 30,40. 3. Klimczak 27,16 m.; oszczep: 1. Gatkowski 47,15. 2. Świetlik 46,30. 3. Klimczak 39,75 m.; kula: 1. Świetlik 11,56. 2. Sobkiewicz 11. 3. Skowroński 10,01 m. (ig)

Zawody eliminacyjne w Warszawie przed wyjazdem do Florencji przyniosły następujące wyniki: 60 m.: Manteuflówna (AZS) 7,7; 100 m.: Manteuflówna 12,8. 2. Schabińska (Leg.) 13,1; 80 m pl.: Schabińska 12,8; skok w dal: Lubecka (Graż.) 4,66; w wyż: Manteuflówna 1,40 m.; oszczep: Kobielska 29,93 m.; 2. Schabińska II (Grażyna) 29,66 m.; kula: Kobielska 9,12,5 m.; dysk: Bersonówna (ZASS) 35,50 m. 2. Schabińska II 31,35 m. 3. Mierkosińska (Graż.) 30,45 m. 4. Kobielska 29,70 m.

Eliminacja kobiet na Śląsku przed wyjazdem do Florencji: dysk: Orzełówna 28,47 m; w dal z miejsca: Wasielewska (Pog.) 2:28; 100 m: Sikorzanka (Stad.) 13,2; 200 m: Orłowska (Stad.) 28,8; skok w wyż: Bytomska (Pog.) 1,37 m; oszczep: Imielanka (Sokół II) 23,60 m; 80 m pl.: Hofińska (Stad.) 15,4. (Tel. wł. — ek)

W biegu okrężnym w Krakowie zwyciężył Kusociński przed Zdz. Motyka i Modzelewskim (Wisła). Czubak przybiegł dopiero w drugiej dziesiątce. (Tel. wł.)

Reprezentacje uniwersytetu na zawody z WSH ustalono następująco: 100 m.: Balcer i Adamski (Zakrzewski); 200 m.: Balcer i Zakrzewski (Adamski); 400 m.: Tabaczyński i Zychski (Rauer); 1500 m.: Kotowicz i Zychski; sztafeta 4x100: Adamski, Tabaczyński, Zakrzewski, Balcer (Kruszczyński); w dal: Balcer, Rauer (Zakrzewski); w wyż: Kruszczyński, Sikorski (Draga); dysk: Balcer, Dutkiewicz (Molicki); oszczep: Turczyk, Kowalski (Dutkiewicz); kula: Sikorski, Molicki (Balcer). (in)

Zawody wewnętrzne „Legji” dały następujące wyniki: 100 m.: Grodek 11,6; 400 m.: Downarowicz 56 s.; 1000 m.: Impet 2:48,2; 3000 m.: Puchalski 9:46,4; skok w wyż: Siedlecki 1,65 m.; w dal: Siedlecki 6,30 m.; Szram 3,10 m.; dysk: Siedlecki 38,93 m; oszczep: Sobczyński 47,47 m; kula: Siedlecki 12,54 m. (tel. wł. — ts)

W Król. Hucie odbyły się mistrzostwa kl. E. pań i panów, które przy zimnej pogodzie przyniosły naogół słabe wyniki. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: 800 m: Kulej (Stad.) 2:10; 5000 m: Szczepański (Sokół — Czelaź) 17:19,1; 200 m: Kwiker (Napród — Lipiny) 24,6; 400 m: Li-bieg (Pogoń) 55,2; skok w dal: Goj (St.) 6,22 m; trójskok: Dyka (Sokół — Krywał) 11,99 m; dysk: Latka (Szopienice) 30,66 m; 100 m: Breslauer (Pogoń) 11,2; 1500 m: Kulej 4:30,6; skok w wyż: Kremnecke (St.) 1,71 m

(rek. śl. wyrównany); oszczep: Depta (Sokół — Siemianowice) 44 m; kula: Sokolowski (Sokół — Krywał) 10,64 m; 10.000 m: Sitko (Szop) 37:54; 4x400 m: Pogon 4:19,8; 4x100 m: Sokół — Krywał 49 sek. — Panie: skok w dal z miejsca: Steuerówna (Pogoń) 2,07 m; 800 m: Szuacówna (Pogoń) 2:47,6; dysk: Fojtówna (Sokół — Nowy Bytom) 24,30 m; kula: Hermanówna (Pogoń) 8,12 m; skok w dal: Kabusówna (Stad.) 4:16 m; 60 m: Kabusówna 8,8 s; 100 m: Kabusówna 14,2 s; skok w wyż: Skwarcówna (Sokół — Nowy Bytom) 1,26 m; 200 m: Krawczyków-na (Pogoń) 31,6 s; oszczep: Orzełówna (Stad.) 23,13 m; 80 m pl.: Lubianka (Pogoń) 16,4. (tel. wł. — k)

Na walnym zebraniu śląskiego OZLA po zmagorowaniu głosami „Stadjonu” oraz „SMP” pozostałych klubów, wybrano prezesem GOZLA prez. Król. Huty Spaltensteina, wiceprezem prof. Szymańskiego. Kluby mniejszości na znak protestu przeciw wyborowi opuściły salę obrad. (tel. wł. — ek)

Międzynarodowe zawody w Monachjum przyniosły następujące wyniki: 100 m: 1. Koernig (SCC — Berlin) 10,5 s. 2. Maregatti (Włochy) 10,9. 3. Lammers; 400 m: 1. Moelle (Kolonja) 50,7; 800 m: 1. Peltzer 1:57,1. 2. Danz (SCC) 1:57,6; 110 m pl.: Welscher 15,1; 5000 m: 1. Helber I 15:48,5; dysk: 1. Donagan (Węgry) 44,40 m. 2. Hirschfeld 42,12 m; kula: 1. Daranyi (Węgry) 14,73 m. 2. Hirschfeld 14,50 m; młot: 1. Steinwerger 42,75 m; skok w dal: 1. Moeller 7,11 m. 2. Szabo (Węgry) 6,94 m; skok w wyż: 1. Orban (Węgry) 1,78 m; oszczep: 1. Szepes (Węgry) 61,30 m; 4x100 m: 1. SCC Charlottenburg 43,5; sztafeta olimpijska: 1. Włochy 3:35,8. (tel. wł.)

O puchar Davisa

Japonia i Jugosławia w Zagrzebiu 3:0. Pierwszy dzień: Jiro Sato (J.) Kukuljewic (Jug.) 6:3, 6:2, 6:2; H. Sato i Schaefer (Jug.) 6:3, 6:4, 7:5; drugi dzień: Kawai i J. Sato (Jap.) — Schaefer i Kukuljewic 9:7, 3:6, 9:7, 6:3. (Tel. wł.)

Egipt i Finlandia w Helsinkach 4:1. Grandguillot i Shurki (E) — Grahn i Grotenfelt (F) 6:4, 2:6, 6:4, 3:6, 7:5. W ostatnim dniu oba spotkania pojedyncie wygrali Egipcjanie, spotykając się w trzecim kole z Japonią. (Tel. wł.)

Anglia i Belgia w Brukseli 3:0. Austin (A) i Lacroix (B) 6:4, 6:4, 6:4; Perry (A) i De Borman (B) 6:2, 6:0, 6:2. W podwójnej wygrali Anglicy. (Tel. wł.)

Pięściarstwo

„Polonia” — Warszawa i „Warta” 4:12. Niedzielne spotkanie międzylubowe w sali kina „Metropolis” przyniosło zdecydowane i zupełnie zasłużone zwycięstwo „Warty”. Obie drużyny wystąpiły w składzie napwót rezerwowym (gospodarze w 5 wagach, goście — w trzech), lecz mimo tego walki stały na dość wysokim poziomie za wyjątkiem wagi półciężkiej. W ringu sędziował jak zwykle dobrze, por. Łapiński na pkt. — pp. Kościelski i Latowski. W muszej Pasturczak (P.) pokonał zdecydowanie na pkt. Rogalskiego (W.); w pierwszym starciu przy ogólnym badaniu się na przez początkowe dwie minuty przewagę Rogalski, którą traci jednak w trzeciej; drugie koło po słabej walce jest naogół wyrównane, trzecie natomiast zdecydowanie dla Warszawiaka. Pod koniec Rogalski, który przez cały czas wykazał brak ofensywności, walcząc ponadto z trzęsą — jest zupełnie wyczerpany. — W kocięciu spotkali się Goss (P) z Kajnarem (W). W pierwszym starciu nadzwyczaj agresywny Kajnar góruje bezapelacyjnie, trzymając przeciwnika ładnymi prostymi w odpowiedniej odległości. W drugim Goss ostrzej atakuje, umieszczając kilka skutecznych ciosów; w tem kole i w następnym ma lekką przewagę. Zwycięża nieznacznie Goss. — W piórkowej dobrze dysponowany Sipiński (W), mając we wszystkich trzech starciach przewagę, pokonał Pernaka (P). — W lekkiej Wyrzykiewicz I (W) zwyciężył Krawczyka (P). Już w pierwszym starciu W. rozkrwawia przeciwnikowi lewe oko, nie umie jednak wykorzystać kilku dogodnych sytuacji. Obaj zawodnicy kończą spotkanie zupełnie wyczerpani, przy czym słusniejsze byłoby orzeczenie remisowe. W półśredniej Arski (W) spotkał się po raz trzeci z Wojskim II (P) bijąc go b. wysoko na pkt. Po pierwszym wyrównanym kole, w drugim i w trzecim Arski zupełnie panuje nad swym przeciwnikiem, posyłając go w ostatnim starciu dwukrotnie na deski, raz nawet do dziewięciu. Gong nie pozwala mu „wykończyć” przeciwnika. — W średniej spotkali się dwaj rywale Majchrzycki (W) i Seidel (P); wicemistrz Europy walczący po raz setny pokazał wszystkie finezje swej techniki, punktując swego przeciwnika niemilośnie. Zwyciężył też bezapelacyjnie. — Ostatnie dwie walki były zupełnie nieciekawe. W półciężkiej Reliszewski (P) — to jeszcze początkujący, słabutki pięściarz; niewiele lepszy od niego był Glessmann, który mając przewagę przez wszystkie trzy starcia na krótko przed końcem omal nie przegrał przez k. o. Zwycięstwo przyznano słusnie Glessmannowi. — W ciężkiej Tomaszewski (W) pokonał po kilkudziesięciu sekundach przez k. o. słabego Koczura. (P) — Przed rozpoczęciem walk powitał gości p. dyr. Głowacki, wręczając Majchrzyckiemu z okazji jego setnej walki upominek. Publiczność wypełniła niemal całkowicie salę. Rozstrzygnięcia sędziów były słusne. (śl)

Drużyna „H. Cegielski” walczą w czwartek, 14 bm. w sali kina „Metropolis” z drużyną „Napród — Lipiny”. Jest to obecnie najmniejszy zespół na Śląsku i przyjeżdża

w swym najlepszym składzie od wagi muszej do ciężkiej, a mianowicie: Plucik, Kocot (mistrz okr. śl.), Rudzki (mistrz Polski), Konieczny (mistrz okr. śl.), Hanckie, Piecka, Garstecki (mistrz okr. śl.) i w ciężkiej Nowarra mistrz Niem Śląska. Spotkanie zapowiada się specjalnie atrakcyjnie.

Pływanie

W Warszawie odbyły się zawody międzylubowe w Domu Akademickim, przynosząc następujące wyniki: 100 m. nawnak: 1. Schreiberman (ZASS) 1:26,6. 2. Baranowski (AZS) 1:31,6; 200 m dow.: 1. Matysiak (AZS) 2:45. 2. Kratochwiła 2:54,6. 3. Makowski 2:56,8; 100 m dopań: 1. Kwienińska (AZS) 1:47,9; 100 m klas.: 1. Selingerówna (ZASS) 1:58,2; 100 m nawnak II kl.: 1. Antoniewicz (Unja Poznań) 1:35,6. 2. Lewin (Mak) 1:43,2; 200 m klas. II kl.: 1. Karwasser (Mak) 3:23,8; 3x100 m zm.: AZS II 4:12,6. 2. AZS I 4:14,2. (Tel. wł. — ts)

Piłka nożna

Wyniki dnia PZPN. Poznań. „Reprezentacja A-klasy” i „Warta” 3:3 (2:1). Wynik niepełny odpowiada stosunkowi sił, gdyż „reprezentacja” miała w całości przewagę i prowadziła już 3:1; wyrównująca bramka padła dla „Warty” w ostatniej minucie. „Zieloni” wystąpili w osłabionym składzie z Przybyszem na prawym łączniku i Różyckim oraz bez Scherkego I, Fliegera i Wojciechowskiego z Fontowiczem w bramce. W reprezentacji brak było Graczyńskiego. Gra w pierwszej części naogół wykazała przewagę „reprezentacji”, mimo to prowadzenie zdobywa w okresie krótkiej przewagi „Warta” przez Banaszekiewicza. Kilka minut później wyrównuje „reprezentacja” przez Konopę, a niebawem Kwintkiewicz podwyższa wynik do 2:1. Po pauzie początkowo inicjatywę bierze w swoje ręce „Warta”, niebawem jednak następuje okres przewagi „reprezentacji”, która nie wykorzystuje wiele dogodnych sytuacji. Dopiero przebieg Kwintkiewicza przynosi trzecią bramkę zespołowi A-klasy. „Warta” stara się odtąd poprawić wynik meczu i wreszcie jeden z jej ataków kończy się bramką uzyskaną przez naogół słabo grającego Przybysza. Pod koniec „zieloni” przychodzą coraz częściej do głosu i w ostatniej minucie wyrównuje Banaszekiewicz. Tuż przed końcem nadarza się jeszcze sposobność dla reprezentacji wygrania meczu na co w zupełności zasłużyła, jednak Skrzypczak marnuje dogodną pozycję strzelając w aut. Sędziował nie-szczególnie p. Brzeziński.

Reprezentacja kl. C. i „Reprezentacja kl. B.” 6:1 (3:1). Zwycięzcy sprawili miłą niespodziankę, gdyż pokazali bardzo ładną grę, zwłaszcza w ataku zarówno pod względem kombinacyjnym jak i strzałowym, imponując świetną orientacją pod bramką. Na wyróżnienie zasługują przedewszystkiem skrzydła, oraz Świdarski w napadzie. W „reprezentacji kl. B.” wskutek niestawienia się kilku zawodników z najlepszym Kryszkiewiczem z „Posnanji” na czele brak było zgrania, oraz ambicji. Wyróżnił się jedynie Marcinkowski, oraz Nowicki w pierwszej części. Zwycięstwo „C-klasy”, tradycyjnie już zresztą w tych meczach, było w zupełności zasłużone. Takiej gry nie powstydziliby się prawie żadna z A-klasowych drużyn. Bramki uzyskali dla zwycięzców: Magiera i Nowacki — po dwie, Schwarz i Uliwiak — po jednej. Jedyny punkt dla B-klasy zdobył Nowicki. Sędziował p. Perzak. (zl)

Gniezno. „Stella” i „Venus” 6:2 (4:0). Gra naogół niekawa. Zwycięstwo gospodarzy zasłużone. Bramki strzelili: dla „Stelli” Zgórecki trzy, Bittner dwie i Szymański. Dla „Venusu” — Smetkowski, Kucharski. Sędziował dobrze p. Gryhalski. (Tel. wł.)

Leszno. „Sokół” i „Polonia” 2:1 (1:0) Derby lokalne zakończyły się ponownym zwycięstwem „Sokoła”. Mecz naogół ciekawy przy nieznacznej przewadze „Sokoła”. „Polonia” która wystąpiła bez Kwiatkowskiego, w drugiej części walczyła w dziesiątkę wskutek usunięcia z boiska za ostrą grę Jankowiaka. Bramki uzyskali dla „Sokoła” Muszkieta i Kaczmarek z zamieszania, dla „Polonii” jedyną George. Sędziował p. Frankowski. (Tel. wł.)

Kraków. „Poludnie” i „Pólnoc” 5:2 (3:2). Mecz ten nie wywołał takiego zainteresowania jakiego należałoby się spodziewać wskutek bardzo silnego składu obu zespołów. Przybyło na boisko pomimo pięknej pogody tylko około 3000 osób. co na stosunki krakowskie jest bardzo mało. Pierwsze minuty przynoszą b. ładną grę „Pólnocy”, która zrazu ma zdecydowaną przewagę. Jej prawa strona dzięki dobrze zgranej parze Radojewski i Kniopopisuje się żywiołową ofensywnością. Jednak Ciszewski i Nawrot, przyzwyczajeni do precyzyjnej gry wszakże i znacznie powolniejszej paraliżują inicjatywę wspomnianych dwóch zawodników przewlekłymi kombinacjami. W dodatku udaremniała wysiłki dobrze grająca pomoc gospodarzy. Pierwszy punkt dla gości pada w 12 min. z ostrego strzału Knioty tuż pod poprzeczkę nie do obrony. Ataki „Pólnocy” zasilane przez pomoc, w której doskonale spisuje się Wojciechowski stwarzają znowu szereg niebezpiecznych sytuacji, a jedną z nich w 18 min. wykorzystuje Nawrot i trudnym do obrony strzałem uzyskuje drugi punkt. Od tej chwili „Pólnoc” zaczyna pracować o wiele intensywniej a zgrany jego atak, szczególnie zawodnicy „Garbarni”, przejmują stopniowo inicjatywę w swoje ręce. W 24 min. Smoczek z centru Pazaruka strzela w róg nie do obrony; wkrótce potem Bator otrzy-mawszy piłkę od Pazaruka, mija obronę i

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

uzyskuje wyrównanie. Do przerwy podwyższa wynik Smoczek, zdobywając najładniejszą bramkę dnia. Pazurek ślicznie podaje piłkę Batorowi, ten mija obronę i z linii pola karnego oddaje Smoczkowi który pakuje główką do siatki. Następuje jeszcze szereg zmiennych ataków i niebawem koniec pierwszej części. Po zmianie stron, jak było do przewidzenia, zaczyna się mecz pod znakiem przewagi „Pólnocy”. Następują wspaniałe dośrodkowania skrzydeł i po jednej z centr Batora znowu Smoczek w 15 min. zdobywa głową czwartą bramkę. Zrywa się do akcji atak „Pólnocy”, przyczem bryluje Radojewski z Kniolą, natomiast Nawrot i Ciszewski popisują się jedynie błyskotliwą lecz nieproduktowną techniką; wreszcie pada ostatni punkt, zdobyty przez Kisielnińskiego ze spalonego. Następują okresowe zmienne ataki i mecz się kończy. Sędziował dr. Lustgarten poza przeoczeniem ostatniego spalonego dobrze. Na wyróżnienie zasługują w zwycięskim zespole zgrani zawodnicy „Garbarni” Pazurek i Smoczek, oraz Bator. Kisielniński był słabszy niż zwykle. W obronie wybił się doskonale Pająk z „Lechji”. W „Pólnocy” znakomicie spisywali si Radojewski i Kniola, którzy zadziwili swą wysoką formą, zwłaszcza po ostatnim niefortunnym występie „Warty” z „Wisłą”. (tel. wł. — ks.)

Łódź. „ŁKS” i „Hakoah” 4:2 (2:2). Prowadzenie dla zwycięzców uzyskał w 10 min. Alaszewski II, a w cztery minuty później wyrównuje z „jedenaszki” Koprowina; w 23 min. Alaszewski II strzela drugą bramkę, a na dwie minuty przed przerwą wyrównuje Segal. Po pauzie w pierwszych 10 min. „ŁKS” zdobywa dalsze dwie bramki przez Sowiaka i Stollenwerka; jedna z nich strzelona była rzekomo nieprawidłowo, wobec czego publiczność z trybun rekrutująca się w przeważnej liczbie z „narodu wybranego” zaczęła się awanturować, zdążając demonstracyjnie do wyjścia i nawołując przytem żydowskich graczy do opuszczenia boiska. Gdy się te targi nie udały demonstranci pozostali na boisku do końca meczu. — „Orkan” i „WKS” 2:2; trzeci remis powyższych zespołów w bieżącym sezonie. — „Turyści” i „ŁTSG” 1:4 (1:1). (Tel. wł. — wk)

Warszawa. „Warszawianka” i „Zespół kl. żydowskich” 2:1 (0:1). — „Legja” i „Zespół kl. robotniczych” 2:2 (0:0).

Lublin. „Polonia” (Warszawa) i Unja” 4:2 (3:0).

Lwów. „Pogoń” i „Czarni” 2:1 (0:0). „Ukraina” i „Hasmonea” 3:2 (2:1). Ulewny deszcz i rozmoke boiska — wskutek czego gra nie była ciekawa. Katowice. „Repr. Katowic” i „Repr. Siemianowic” 3:0 (2:0). Bramki strzelili Goerlitz i Seidler (z karnego) i Herisch. — W Rybniku Katowice II pokonały łatwo zespół Rybnika 6:1 (1:0). — Kombinowany zespół AKS (Chorzów) i K. Sp. Chorzów pokonał w Król. Hucie kombinowany zespół Napród Lipiny i Śląsk Świętochłowice 4:2 (2:0); ligowy zespół „Ruchu” pokonał w Sosnowcu zespół Zagłębia Dąbrowskiego 6:1 (2:1). (Tel. wł. — ek)

Wyniki zagraniczne. Mistrz Niemiec: „Hertha B. S. C.” i „VfB. Bielefeld” 5:2 (1:1); „Tennis Borussia” i VfB. Liegnitz” 6:1 (5:0); „HSV. Hamburg” i „Beuthen 09” 2:0 (0:0); „Dresdener S. C.” i „VfB. Koenigsberg” 8:1 (2:0); „Hollstein Kiel” i „Prussia Samland” 3:2; „Sp. Vgg. Fuerth” i „VfB. Lipsk” 3:0 (1:0); „Eintracht” (Frankfurt) i „Wormatia” Worms 2:1; „Phoenix Ludwigshafen” i „1860 Monachjum” 3:3 (3:1); „Meidericher F. V.” i „Schwarz-Weiss Barmen” 4:2 (2:1). — Zwickau: „Birmingham” i „Sp. V. Zwickau” oraz VfB Glauchau komb. 2:1. Berlin (w sobotę): „Birmingham” i Preussen i Victoria komb. 2:1 (0:1). Zawodowcy angielscy grali koncertowo jednak nie wysilali się zbyt. Bratysława: „Vienna” i „Mor. Slavia” 7:2 (5:0). Repr. Węgier i Repr. Węgrów w Czechosłowacji 5:2. (Tel. wł.)

Wśród zawodowców

Tilden pokonał w pierwszym spotkaniu Richardsa łatwo 5:7, 6:0, 6:1, 6:3. W turnieju zawodowców w Kolonii Nuesslein pokonał Ramillona 6:1, 6:2; A. Burke — Richtera 6:2, 6:1. A. Burke i Ramillon zwyciężyli Nuesslein i Richtera 6:4, 8:6, 6:1. (tel. wł.)

POŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI

Szczyt doskonałości

ANITRA KREM

od puder.

udelfikatna, małże cere. Niezbędny środek toaletowy. Kosztowny golemie.

Laboratorium **St. Górski**

NI SZCZYBRODAWKI SKÓRY STWARDNIENIA WARSZAWA

ARAGO

ST. GÓRSKIEGO

ODGISKI

ZADAĆ WŁÓDZIE

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

Rozważania

O wychowaniu państwowem

Na czem niegdyś polegało, a na czem już dziś nie polega

I
Rzecz, o której współcześnie sły-
szy się powszechnie jest postulat wy-
chowania „państwowego”. Wiele o
tem mówią okólniki przesyłane do
władz wychowawczych niższych in-
stancji, głośno o tem w wypowiedzie-
niach się kompetentnych czynników,
nie milczy o tem i literatura pedago-
giczna i polityczna, a w tym zakresie
nie schodzi ten problem z lam pism
codziennych. Jest więc rzeczą ze
wszech miar słuszną, by w organie
„Ruchu Młodych”, który wszak tak
wybitnie nastawiony jest na państwo-
wy punkt widzenia, poruszono i za-
gadnienie wychowania „państwowego”.

Określenie wychowania jako „pań-
stwowego” ma na celu nie tylko ściśle
zdefiniowanie pojęcia wychowania, a-
le też ma na celu przeciwstawienie się
wychowaniu niepodkreślającemu ele-
mentów państwowych. W pewnych
kołach za takie wychowanie poczyty-
wane jest wychowanie „narodowe”.
Przeciwstawienie to nie wydaje się
słuszne; organizacja państwowa jest
wszak jednym z przejawów życia nar-
odowego i jeżeli w wychowaniu mło-
dego pokolenia uwzględniamy postula-
ty państwowe, to wychowanie to nie
przestaje być wychowaniem narodo-
wym. Można powiedzieć tylko, że w
stosunku do epoki, w której nie posia-
daliśmy własnego państwa jest to wy-
chowanie narodowe pełniejsze, u-
względniające pełnię życia narodowe-
go, więc nie tylko kult tradycji pań-
stwowej, ale także pouczanie o postu-
latach bieżącego życia państwowego.

Uważając więc za nonsens prze-
ciwstawianie sobie wychowania narodo-
wego i państwowego i stwierdzając,
że w pełni pojęciem wychowaniu narodo-
wym mieszczą się postulaty narodu
jako grupy państwowej, musimy
podnieść, że istotnie we współczesnym
naszym wychowaniu takie akcenty
muszą być wybijane. I będą to akcen-
ty noszące znamiona rzeczywistości, a
nie myśli o przyszłym państwie i jego
urządzeniu do czego trzeba było się
ograniczać w dobie przed odzyska-
niem przez naród polski niepodległe-
go bytu państwowego.

Na czem to tylko te akcenty mają
polegać?

Zależy to oczywiście od typu pań-
stwa, typ zaś ten zmienia się w toku
dziedziej. Gdyby sięgnąć do podstaw
naszej kultury, to jest do doby wczes-
nego średniowiecza mogliśmy
stwierdzić, że przeważa podówczas
„charismaticzny” typ państwowości.
Polega on na tem, że stosunek władzy
do społeczeństwa, ujęty w postaci sto-
sunku absolutnego, opiera się jako na
prześniane na momencie wiary w po-
siadnictwo panującego. To zaś po-
siadnictwo wywodzi panujący wprost
od bogów pogańskich. Kościół kato-
licki zastawszy taki stan rzeczy w
państwach germańskich nie zdołał
przełamać wiary w te źródła władzy
i starał się tylko o taką zmianę, by
nadnaturalny charakter władzy kró-
lewskiej przypisać nie momentowi u-
rodzenia, lecz instytucji sakry kró-
lewskiej, udzielanej przez Kościół ka-
toliccki. I odtąd, począwszy od drugiej
połowy pierwszego tysiąclecia po
Chryście, aż po czasy zupełnie świe-
że, bo do początków wieku XIX, toczy
się konflikt o źródła władzy kró-
lewskiej: czy stwarza je urodzenie, czy
sakra. Konflikt ten zaznaczał się, mi-
mo iż w międzyczasie zanikło jego
pierwotne podłoże i warunki pierwot-
nego jego zaistnienia, tj. wiara dy-
nastji i przekonanie społeczeństwa o
pogańsko-boskim pochodzeniu dy-
nastji panującej.

My oczywiście dziś patrzymy na te
rzeczy inaczej. Nauka socjologii, wy-
rastająca w znacznej mierze z badań
mediewistycznych, każe patrzeć na
dynastje jako na elitę ówczesnych
społeczeństw, elitę wyrastającą jak
nagi kolec skalny z morza chaosu spo-
łeczno-etnicznego, który przy pomocy
czynnika politycznego, tj. dynastji pó-
woli w drodze uporczywej ewolucji
wewnętrznej przechodzi do postaci
społeczeństwa stanowego, by później,
już niedaleko od naszych czasów,
przyjmować postać społeczeństwa no-
wożytnego.

I jeżeli w społeczeństwie pierwot-
nym jego rozwój uwarunkowany był
wyłonieniem elity sprawującej rząd
w sposób mniej lub więcej absolutny
i jeżeli rządy te, w kontekście ówce-
snego prymitywu kulturalnego, znaj-
dowały ułatwienie i oparcie w syste-
mie przytoczonych przed chwilą wie-
rzeń, to sytuacja uległa znacznej
zmianie w dobie współczesnej.

Zmianą tą zajmie się z osobna, na
tem zaś miejscu niech mi wolno będzie
wspomnieć o tem, co i dziś jeszcze
pozostało ze stosunków dawniejszych,
t. zn. o tem, co w tych stosunkach daw-
niejszych nie było tylko wyrazem pry-
mitywu politycznego, lecz przejawem
pewnych stałych (jak do dziś) dążeń
i przejawiających się w stosunkach
społecznych ludzkich.

Otóż i dziś nie brak grup społecz-
nych układających swój stosunek do
przywódcy w postaci wiary. Oczywiście
nie jest to wiara w boskie pocho-
dzenie jakiegoś Merowinga, ale jest
wiara i płynące stąd konsekwencje,
tj. bezwzględne zaufanie do każdego
poczynania danego przywódcy, nie-
zdolność do krytyki jego działań, za-
sadnicza niechęć do krytyki pocho-
dzącej z boku.

Takie zgrupowanie różni się od
prymitywu frankońskiego nie tylko

jednak brakiem w niem elementów
pogańsko - boskich, ale ponadto i inną
rolą takiego zgrupowania we współ-
czesnym życiu państwowem. To ostat-
nie bowiem wyraża się dziś przede-
wszystkiem w systemie bezosobowych
norm prawnych, a nie polega na wie-
rze. Dlatego też jest jednym wielkiem
nieporozumieniem, jeśli ze strony par-
tyi kształtującej swój stosunek do
swego przywódcy na podstawie wiary
żąda się od reszty społeczeństwa, po-
dojsię ze strony takiej partji do
władzy, by i ta reszta społeczeństwa
ukozyła swój stosunek do tego przy-
wódcy na podstawach wiary. Wie-
rzący okazuje uczucia przywiązania i
miłości i to mu wolno, to jest jego do-
bre prawo, czy chodzi o katolika wie-
rzącego, czy weźmiemy np. faszystę i
jego stosunek do Mussoliniego. Ale to
jest jego sprawa prywatna, nawet par-
tyjna, nie natomiast niema wspólnego
z organizacją państwową. W państwie
można i należy żądać posłuchu, nato-
miast nie można żądać uczucia miłości
i wiary w stosunku do tego, czy o-
wego przedstawiciela partji, będącego
w danej chwili organem państwa.

Wiele nieporozumień dzisiejszego
wychowania państwowego polega
więc na tem, że czysto wewnętrzny
stosunek partyjny, oparty na dobrej
woli i wierze członków danej partji
stara się przerzucić na płaszczyznę
zupełnie inną, na płaszczyznę organi-
zacji państwowej.

Niewątpliwie więc nie na tem pole-
ga wychowanie „państwowe”. Zet.

Za rogatkami miast

Artykuł „Ruchu Młodych” z dn. 19
kwietnia b. r. pod tytułem „O duszę
wsi polskiej” bardzo zaniepokoił re-
dakcję „Piaśta Wielkopolskiego”, sko-
ro pismo to poświęca mu aż dwa arty-
kuły wstępne.

Z obydwojma artykułami nieprzy-
jemnie jest polemizować, bowiem u-
trzymane są, zwłaszcza „Falszywe a-
larmy” z dn. 21 kwietnia, w tonie bar-
dzo pospolitym (niestety!) i jazgotli-
wym. Ale mniejsza z tem: p. Michał-
kiewicz ma swoją gazetę i pisze, albo
umieszcza w niej tyle i tak, na ile go
stać.

A i w treści na niewiele go stać; o-
ba artykuły bowiem są niezbitym
świadcstwem tego, że 1) „Piaśt Wielko-
polski” zupełnie nie rozumie nowego
Ruchu, 2) zupełnie nie zrozumiał ar-
tykułu, z którym polemizuje i — na
dobitkę — swojemi artykułami (pe-
wnie mimo woli) potwierdza tylko to, co
napisaliśmy w „Ruchu Młodych”.

„Piaśt Wlkp.” traktuje nasz ruch
jako jakąś intrygę „endecją”, wymy-
śloną po to, żeby tej „endecji” naga-
niać w sposobnym czasie wyborców do
urn. Pisze o nas jako o „ruchu miej-
skim”, jako o jakiejś „jaczce”, sekcji
Stonictwa Narodowego (również „na-
wskróś miejskiego”), pozbawionej
swojej woli i własnego sądu. Trudno
tu tłumaczyć szeroko „Piaśtowi” (zbyt
jałowe byłoby to zadanie) to, czem
właśnie jest Ruch Młodych. Kto nie
widzi tego, że młodzież w Polsce nie-
podległej od samego początku
istnienia naszego państwa zaciągać
się poczęła w szeregi idei narodowej i
kto nie widzi wszechstronności,
wszechstanowości naszego ruchu —
ten zapatrzony jest widać w jakieś
swoje ciasne podwórko i nie poza
niem nie widzi. Ruch nasz nie stawia
sobie za jedyny cel uszczęśliwienie ja-
kieś jednej warstwy z całego narodu:
„Wielka Polska”, to szczęście wszyst-
kich, nie tylko robotników czy chło-
pów, ziemian czy „wielmożów”. Sam
„Piaśt” pisze, że nasza jednostronna
polityka gospodarcza, źle traktująca
dotąd rolnictwo, odbiła się niedobrze
na sytuacji całego narodu: otóż wła-
śnie — nie można myśleć tylko o jed-
nych, a ujadać na „miejskie orga-
nizacje” czy „obszarników”. Ale
„Piaśt” widać pisze, a nie myśli. Słusz-
nie się zresztą niepokoi o siebie: je-
steśmy pewni, że zarówno narodowe
organizacje młodych, akademickie i
nieakademickie, więcej mają członków
ze wsi, niżli te wszystkie, razem wzię-
te, które popiera „Piaśt”.

Cóż — dalej — mówił artykuł nasz,
z którym polemizuje „Piaśt”? Chodzi-
ło w nim o zwrócenie uwagi na to, że
przez połączenie trzech dotychczasow-
ych stronnictw włościańskich, wieś
może ulec radykalizacji, nasiąk-
nąć pierwiastkiem klasowości i

przez to dążyć będzie do popchnięcia
Polski na tory polityki klas.; artykuł
stwierdzał też, że dawne stronnictwo
roludowe „Piaśta” wyzywało się po-
przednio umysłowości klasowej i ra-
dykalnej, a dziś — przez połączenie —
ten odłam włościaństwa, który się w
niem grupował, może znów zejść na
dawne tory. Poza tem wskazywał na
złe skutki jednostronnie klasowej poli-
tyki gospodarczej dawnej szlachty i
wrażał obawę, by Polska znów po
tych drogach nie poszła. A że Ruch
Młodych uważa klasowość i radyka-
lizm za szkodliwe, więc przeciw tej
możliwości występuje. Gdzie „Piaśt”
wynałaził to, że konieczną pracą na
wsi nie powinien robić „blok wło-
ściański”, a „tylko endecja”? Ależ, je-
śli blok nie będzie ani klasowy, ani
radykalny, a będzie szerzył wstręt do
tych dążeń — może być pewien, że mu
przykłaśniemy. Ruch Młodych nie
choruje na żadne „monopole”, prze-
ciwnie, uważa, że może i powinien za-
jąć się wszelką pracą, która jest w
Polsce do wykonania. My nie mówimy,
że tylko o miastach, czy robotnicy
są naszym terenem pracy i wszystko
dla nich! Nie mówimy też, że tylko o
wieś i włościanie są nam bliscy — i
wszystko dla nich. Mamy na to dość
miejsca i nie damy się w pracy tej wy-
przedzić! Chcemy, by przodowanie w
tej pracy było naszym faktycznym
monopolem.

Ze obawy artykułu naszego, na
który zżyma się „Piaśt Wielkopolski”
były słuszne — mamy na to dowody w
samym „Piaście”. Jaką wyłączością
klasową tchnie jego artykuł „Chcą
przekroczyć rogatki miast!”? Gdyby ta
wyłączość, to dzielenie Polski na wieś
i miasto i szczucie ich na siebie miało
zapanować na stałe w Polsce — obraz
jej bardzo przypominałby wyłączość
wiejską i rolniczą dawnej szlachty!
Z tem trzeba skończyć!

Z jednym „Piaśt” się spóźnił: życzy
sobie (dopiero dziś!), żeby ruch nasz
został „za rogatkami” w mieście. Za
późno! Już dawno jesteśmy na wsi!
Włościanin polski jest wiele mądrzej-
szy i trzeźwiejszy, niżli sądzi „Piaśt”.
On wie coraz lepiej, gdzie jest par-
tykularny cel, a gdzie idea służby
narodowej. Za rogatki miejskie nie
potrzebowaliśmy zresztą wychodzić:
zawsze wielu było pośród nas wieśni-
ków. Dziś tak się rzecz układa, że to
niedługo założyciel „Piaśta Wielko-
polskiego”, dr. Michałkiewicz będzie
musiał uznać swoje wycieczki na wieś
za bezcelowe i odtąd nie opuszczać
więcej stałej swej siedziby — miasta.

Kronika organizacyjna

Wydział Wykonawczy Młodych

— Nowy podział organizacyjny woje-
wództwa łódzkiego. Wydział Wykonaw-

czy Młodych O. W. P. na posiedzeniu
swem w dniu 26 kwietnia rb. dokonał no-
wego podziału organizacyjnego woje-
wództwa łódzkiego, łącznie z powiatem
częstochowskim województwa kieleckie-
go. Jak wiadomo, do tej pory cały ten ob-
szar należał organizacyjnie do Dzielnicy
Zachodniej. Obecnie podzielono go mię-
dzy Dzielnicę Zachodnią a Dzielnicę War-
szawską.

Do Dzielnicy Warszawskiej przyłączo-
nych zostało 8 powiatów, a mianowicie
powiaty: Łódź - miasto, Łódź - powiat,
Łask, Sieradz, Piotrków, Radomsko, Brze-
ziny i Częstochowa. Przy Dzielnicy Za-
chodniej pozostało 7 powiatów a miano-
wicie: Sępólka, Konin, Kolo, Łęczyca, Tu-
rek, Kalisz i Wieluń. Powyższy podział
organizacyjny został przeprowadzony na
wniosek Komitetu Młodych O. W. P.
Dzielnicy Zachodniej, do czego komitet
został skłoniony względami natury komu-
nikacyjnej.

Z Dzielnicy Zachodniej

— Święto Młodych w Czerniejewie.
Skromny zastęp Młodych Obozu Wiel-
kiej Polski w Czerniejewie (pow. gieźnień-
ski) rozwinął się w ciągu kilku miesięcy
na świetną placówkę. Na placówce czer-
niejewskiej przygotowano pieczeni-
karski kurs dla kandydatów, w którym uczestni-
czyło kilkudziesięciu członków. Do Obo-
zu wchodzi więc jednostki istotnie warto-
ściowe i należycie przygotowane. W nie-
działę, 3 maja rb. przyjmowano do Obozu
Wielkiej Polski 50 kandydatów, którzy
ukończyli przewidziany regulaminem
kurs.

Punktualnie o godz. 15.30 zagał w sali
p. Kledeckiego uroczyste zebranie kierow-
nik placówki kol. Zygfryd Kostencki i kilku-
nastu kolegów z Gniezna hasłem „Młodzi
czuwajcie”. Na sali stanęła w karnym
ordynku blisko setka Młodych. Od kie-
rownika placówki odebrał raport delegat
Komitetu Młodych O. W. P. Dzielnicy Za-
chodniej, kol. Jan Wyganowski z Pozna-
nia. Nastąpiło przemówienie kol. Wyga-
nowskiego, który w przeszło godzinnym
referacie omówił znaczenie Konstytucji 3
maja, dzisiejsze stosunki i wypływające
stad zadania Młodych. Z kolei wygłosił
z werwą „Ode do młodości” kol. Ed. Złoto-
wicz z Czerniejewa. Nastąpił akt najbar-
dziej uroczysty, a mianowicie dekoracja
miecznikami Chrobrego 50 nowych człon-
ków. Przy dekoracji zwrócił się do kan-
dydatów w krótkich słowach kol. Wyga-
nowski, przyjmując od nich przyrzecze-
nie, poczem doręczył Młodym znanie O.
W. P., „szczerbic” Chrobrego.

Po tej uroczystości przemówił do Mło-
dych kierownik powiatowy kol. Mieczys-
ław Weiss z Gniezna w krótkich żołnier-
skich słowach, zachęcając do dalszej wy-
trwałej pracy w budowaniu Wielkiej Pol-
ski. W końcu wygłosił z nadzwyczajnym
temperamentem świetną deklamację p. t.
„Śmierć zdrajcy” kol. Jan Szalbierz z Czerniejewa. Uroczyste to zebranie, które
pozostanie uczestnikom na zawsze w pamię-
ci, zakończono hymnem Młodych.

— Przed zakończeniem kursu kandyda-
tów O. W. P. we Wronkach. Mimo trud-
nych warunków jakie panują we Wron-
kach rozwija się miejscowa placówka
świetnie. Kurs kandydatów, który ma na
celu ideowe pogłębienie polityczne, dobie-
ga końca. W tych dniach wizytował pla-
cówkę sekretarz Komitetu Młodych Dziel-
nicy Zachodniej, kol. A. Ceglewski, który
na zebraniu kandydatów w dn. 17 ub. m.
wygłosił referat n. t. „Państwo narodowe
a mniejszości narodowe”. Ożywiona dy-
skusja, jaka się wywiązała po referacie
świadczy o wielkim zainteresowaniu i
należytem zrozumieniu tego zagadnienia
u Młodych. Dzięki sprężystemu kierow-
nictwu placówki kol. Kitzmanna, urzędu-
jącego w początkach maja wielkie pu-
bliczne zebranie połączone z uroczystym
nadaniem „szczerbicami” wszystkim tym,
którzy z wynikiem dodatnim ukończyli
kurs kandydatów. (c)

— Nowy kurs kandydatów na placówce
Młodych O. W. P. w Rawiczu. Placówka
Młodych w Rawiczu rozwija się pomyślnie
i w kwietniu przystąpiła do organizowa-
nia drugiego kursu kandydatów. W dniu
26. bm. odbyło się zebranie placówki, na
którem wygłosił referat delegat z Poznania
kol. Sadowski. Po załatwieniu spraw
organizacyjnych zebranie zakończono od-
śpiewaniem hymnu Młodych.

— Zebranie placówki Młodych O. W.
P. w Bydgoszczy. W czwartek, dn. 30. ub.
m. odbyło się w sali Resursy Kupieckiej
zebranie referatowe Młodych O. W. P. Po
złożeniu raportu redaktorowi „Gazety
Bydgoskiej” kol. Zb. Łukaczyńskiemu za-
gał zebranie kol. J. Czarniecki hasłem
„Młodzi czuwajcie”, podając do wiadomo-
ści komunikaty władz. Przeszło godzinny
referat o sytuacji politycznej i gospodar-
czej w państwie oraz celach i zadaniach
Młodych O. W. P. wygłosił red. Łukaczyń-
ski. Mówca w zakończeniu swego silne-
go przemówienia wezwał w gorących sło-
wach do jak najliczniejszego wstępowania
w szeregi Obozu Wielkiej Polski, zacho-
wania teźny duchowej, poczucia ob-
wiązkowości i dyscypliny. Po przyjęciu
w poczet członków nowych kandydatów,
zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu
Młodych.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Przed sesją genewską

Jak już przed tygodniem doniosły telegramy, min. Briand przedstawił radzie ministrów memoriał zawierający propozycje francuskie w sprawie unji europejskiej. Według „Matina“, dokument ten dzieli się na dwie części. W pierwszym rozdziale omawia metody najbardziej racjonalnego zbytu istniejących w niektórych krajach nadwyżek zbożowych. W drugim rozdziale memoriał omawia metody racjonalizacyjne dotyczące zbytu produktów przemysłowych. Poza tym memoriał Brianda zawiera różne propozycje dot. pomocy finansowej dla państw europejskich, potrzebujących tego rodzaju pomocy. Propozycje francuskiego ministra spraw zagranicznych zostały zbadane przez kompetentnych ministrów, poczem zostały przesłane francuskim placówkom dyplomatycznym zagranicą, celem zaznajomienia rządów państw obcych z propozycjami, z jakimi Briand wystąpić ma niebawem w Genewie. Tak mniej więcej przedstawia się akt pierwszy doniosłych wydarzeń, rozgrywających się na forum międzynarodowym, jako reakcja na „Anschluss“ austro-niemiecki.

O „Anschlussie“ pisze na łamach „Oeuvre“ p. Etienne Fougère, przewodniczący komisji celnej izby deputowanych, stwierdzając, że zespolenie gospodarcze Rzeszy z Austrią wywołałoby dalekosiężne przeobrażenia w handlu światowym, w ślad których poszłyby przekształcenia natury politycznej: Niemcy stałyby się punktem przyciągającym, Francja zaś zostałaby izolowana. Dlatego można powiedzieć, pisze p. Fougère, że „Anschluss“ przyspieszył tok wydarzeń i zmusił państwa europejskie, nie życzące sobie wzmocnienia pozycji Niemiec, do akcji celowo zmierzającej ku praktycznemu rozwiązaniu istniejących trudności gospodarczych. Jak Briand i francuskie koła polityczne wyobrażają sobie rozwiązanie tych trudności?

W dziedzinie rolniczej Francja wypowiada się za politykę kredytów hipotecznych i zapowiada gotowość finansowej pomocy przy gromadzeniu potrzebnych kapitałów. Poza tym Francja podnosi konieczność stworzenia międzynarodowej polityki zbożowej, mającej zapewnić europejskim krajom rolniczym zbył ich nadwyżek zbożowych. Dużym sukcesem Brianda jest oświadczenie Ameryki, że nie podnieśli zastrzeżeń przeciwko cłom preferencyjnym wewnątrz - europejskim na zboże.

W dziedzinie przemysłowej zamiały Brianda idą w kierunku zmuszenia, czy też zachęcenia karteli międzynarodowych, aby nie tylko, jak doychczas, reprezentowały i broniły interesów producentów, ale i zainteresowały się interesami konsumentów, zaś w tym celu wyraziły zgodę na obniżenie cel.

Gdyby projekty francuskie ziściły się, przyszła organizacja Europy opierałaby się nie tylko na unji celnej, ile na powszechnym traktacie handlowym, który uczyniłby z Europy jeden wielki obszar produkcyjny i konsumpcyjny, o którego potęgę świadczy fakt, iż z 1.800 miliardów franków, jakie reprezentują obroty roczne handlu światowego, na samą Europę przypada połowa, bo 900 miliardów, podczas gdy na Stany Zjednoczone Am. Północnej przypada tylko 300 miliardów.

Jak widzimy, znajdujemy się w przededniu doniosłych wydarzeń o nieobliczalnych skutkach politycznych i gospodarczych.

Na tle kryzysu w przemyśle drzewnym

Zmienne fazy koniunkturalne na rynku drzewnym, oscylujące w kierunku niższym od trzech lat kruszą podstawy egzystencji przemysłu drzewnego. Możliwości rozwojowe tej dziedziny wytwórczości naskutek długotrwałego kryzysu gospodarczego zmalały do tego stopnia, że obecnie solidne i finansowo zasobne przedsiębiorstwa, a więc bardziej odporne na destrukcyjne przejawy kryzysu, walczą już tylko o prawo bytu, zredukowały do minimum zakres swej działalności.

Miarą i niejako aktualną ilustracją warunków gospodarczych w przemyśle drzewnym jest fakt, że szereg zakładów przetwórczych w Wielkopolsce i Pomorzu, posiadających zapasy produkcji, zniewolone są sprzedawać wyrobiony z drogiego surowca materiał tarcia zeszłorocznego z oczywistą stratą, gdyż obecne ceny na ten artykuł na rynku wewnętrznym uległy poważniejszej niższe, sięgającej 30—40 proc. Tartaczniaki częściowo więc zjada swój kapitał podstawowy, nadto czerpie z niego pokrycie na cały łańcuch świadczeń na rzecz państwa, instytucji socjalnych i samorządowych.

Ten stan rzeczy częściowo zmieniła niżka cen surowca w lasach państw. ziem zachodnich, jaka nastąpiła w tegorocznym sezonie, a wywołana spadkiem cen tarcicy i dlatego nabywcy drzewa okragłego nie mogli, racjonalnie kalkulując, ofiarować cen, ustalonych w sezonie poprzednim. Zjawisko to zresztą miało miejsce i w innych dzielnicach kraju. Tem się też tłumaczy niedobór w budżecie min. rolnictwa za 1930/31 r. w dziale dochodów z lasów państw.

Atoli jeśli sprzedaż materiałów tartych produkcji bieżącego sezonu przyniesie pewne, zresztą dość szczupłe zyski, to w każdym razie nie pokryją one strat powstałych wskutek deficytowego zbytu tarcicy, wyrobionej w r. ub., ponieważ producenci z uwagi na możliwość dalszej recesji koniunktury, zaopatrzyli się w niewielką ilość surowca.

Właściwie dwie zasadnicze przyczyny wywołały potrzebę ograniczenia zakupu drzewa okragłego: 1) ostry brak kapitałów obrotowych, który zniżył cenę tarcicy, 2) ustalony termin spłaty rat za nabyty surowiec w lasach państw., z których pierwszy przypada na okres letni, t. zn. wówczas, kiedy jest możliwość sprzedania towaru wiosennego.

Jakkolwiek zachodnio-polskie dyrekcje lasów państw., uwzględniając ciężkie położenie tartaczniactwa, a przy-

tem mając na celu sprzedanie jak największej ilości surowca, przedłużyły kredyt z 9-ciu miesięcy do roku, to jednak brak kapitałów obrotowych odczuwa się w dalszym ciągu w stopniu jeszcze dość silnym, co jest następstwem niemożności kredytowej państw, instytucji finansowych, których zadaniem jest zasilanie kredytem krajowych warsztatów przetwórczych. Również oddawna walutowy w sferach decydujących projekt zastawu rejestrowego na drzewie, do dnia dzisiejszego pozostał projektem. Ta forma zorganizowanego kredytu niewątpliwie w pewnej mierze złagodziłaby kryzys finansowy w naszym tartaczniactwie.

Uzupełnieniem stałej pomocy kredytowej w ramach istniejących możliwości byłoby utrzymanie przez dłuższy czas rocznego kredytu, udzielanego przez lasy państwowe, gdyż w odróżnieniu od innych gałęzi przemysłu, obrót kapitału w przemyśle drzewnym dokonuje się tylko raz do roku.

Na ciężką sytuację w naszym drzewnictwie wpływa również trwający wciąż słaby nastrój na rynku międzynarodowym. Możliwość wywozu uległa poważnemu ograniczeniu z chwilą wygaśnięcia prowizorycznej umowy drzewnej między Polską a Niemcami. Stan beztraktatowy w tym dziale potrwa do czasu ratyfikacji przez Reichstag umowy handlowej polsko-niemieckiej, a zatem do jesieni. Do tego więc czasu rozmiary naszego eksportu będą uzależnione od popytu na drzewo na rynkach zamorskich. Widoki przyszłego handlu drzewnego z Rzeszą w związku z niemiecko-austriacką unją celną, przedstawiają się dla Polski nie tak pesymistycznie, jak utrzymuje niemiecka prasa fachowa, bowiem Austria nawet przy najbardziej intensywnym zaopatrywaniu drzewem rynku niemieckiego, nie będzie w stanie zaspokoić zapotrzebowania południowych prowincji Rzeszy, nie mówiąc o obszarach bezpośrednio graniczących z Polską, dla których import drzewa w normalnych warunkach handlowych najwygodniejszy jest z Polski.

Stosunki handlowe przemysłu drzewnego ziem zachodnich z Anglią mogłyby wykazać większe ożywienie, gdyby ceny surowca w Wielkopolsce były przynajmniej równe cenom na Pomorzu. Tartaczniak, kupujący surowiec sosnowy w lasach państwowych dyrekcji toruńskiej po 16 zł za 1 m. sz., może sprzedać wzgl. korzystnie bale angielskie gdańskim maklerom, czego nie jest w stanie osiągnąć producent w Wielkopolsce, który płaci za tenże surowiec po 22—23 zł. Do powstania tego zjawiska w dużej mierze przyczyniają się sami tartaczniacy, podbijając zbyt wysoko ceny.

St. Kanafoyski.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Ponowne zebranie wierzycieli Banku Przemysłowców.** W dniu 27 maja br. odbył się o godz. 10 w sali Domu Rzemieślniczego w Poznaniu przy ul. Ratajczaka ponowne walne zgromadzenie wierzycieli Banku Przemysłowców, które będzie ostatecznie decydowało o tem, czy propozycje ugody zostaną przyjęte lub też odrzucone. Władze Banku w porozumieniu z nadzorcami sądowymi, kuratorem dla wierzycieli nieznanego miejsca zamieszkania oraz komitetem wierzycieli zgłosiły nową propozycję układową o nast. brzmie-

niu: proponuje się zmniejszenie sumy długu o 30 proc., przyczem odsetki od 1 stycznia 1931 r. ulegną umorzeniu. Dalej rozłożenie spłaty umniejszonego długu na termin łączny dwóch lat i to w terminach następujących: 5 proc. pierwotnego długu, 9 miesięcy po prawomocności układowi, 5 proc. — 12 miesięcy po układowi, 5 proc. po 15, 5 po 18, 5 po 21, 45 proc. w 24 miesiące po prawomocności układowi. Czy warunki te zostaną przyjęte ustali wspomniane zgromadzenie wierzycieli.

(k) **Z zebrania Zjednoczenia fabrykantów wyrobów cukierniczych i przetworów owocowych w Poznaniu.** W lokalu „Belwe-

der“ odbyło się ogólne zebranie przedstawicieli przemysłu cukierniczego. W zastępstwie prezesa p. dyr. Prądzyńskiego zagaił zebranie wiceprezes p. Z. Wróblewski, poświęcając na wstępie kilka słów bylemu prezesowi ś. p. Cegielskiemu Syndyk Zjednoczenia wygłosił referat o aktualnych zagadnieniach przemysłu cukierniczego. — Przemysł cukierniczy przechodzi dotkliwy kryzys głównie z powodu znacznego ograniczenia konsumpcji wytworów cukierniczych. Do pogorszenia się sytuacji przyczynia się przede wszystkim wysoka cena cukru. Cukier bowiem w przemyśle cukierniczym jest podstawowym surowcem, obniżenie zatem — jak podkreśla referent — ceny cukru na cele przetwórcze, mogłoby się walcie przyczynić do potaniaenia wytworów cukierniczych i tem samym wzmożenia spożycia wytworów cukierniczych. Do podrożeń wyrobów cukierniczych przyczyniają się ponadto wygórowane świadczenia, a zwłaszcza podatek obrotowy, którym przemysł cukierniczy obciążony jest w wysokości niemal 3 proc. gdyż artykuły cukiernicze ustawowo podciągnięte zostały pod kategorię artykułów zbytku. Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusja, w której wszyscy mówcy zwracali się do zarządu z usilną prośbą o kontynuowanie starań w celu uzyskania niższej ceny cukru na cele przetwórcze. Zarządowi polecono równocześnie wystąpić do czynników kompetentnych z wnioskiem o wyjednanie ulg przy nabywaniu na cele przetwórcze okowity i innych surowców krajowych. (z)

(k) **Wkłady w kasach oszczędności.** Według danych Głównego Urzędu Statystycznego stan wkładów na książeczkach oszczędnościowych w P. K. O. wynosił na dzień 31 marca r. b. — 283.091 tys. zł, wobec 274.949 tys. zł na 28. 2. r. b., a wkładów na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych 161.499 tys. (153.086 tys.) Stan wkładów oszczędnościowych w 373 komunalnych kasach oszczędności wyrażał się na 31. 3. r. b. kwotą 541.193 tys. zł (na 28. 2. r. b. 525.230 tys.), stan lokat instytucji finansowych 45.189 tys. (45.460 tys.), a wkładów na rachunkach bieżących 49.726 tys. (49.836 tys.). Odnosne pozycje w dwóch kasach niekomunalnych przedstawiały się w tys. złotych następująco (pierwsza cyfra z 31. 3., druga z 28. 2. r. b.): wkłady oszczędnościowe 45.045 (45.486), lokaty instytucji finansowych 6.095 (6095), rachunki bieżące 57 (66).

Aukcja skór surowych w Poznaniu

Poznań, 8. 5. 1931 r.

W dniu 7 b. m. odbyła się w Poznaniu w restauracji rzeźni miejskiej aukcja skór surowych, przeprowadzona przez Polski Syndykat skór i odpadków pobojoych. Wystawiono ogółem 2095 skór bydłych, 5225 skór cielęcych i 1440 skór skopowych. Osiągnięto następujące ceny:

Skóry bydłce:
bukate do 39 f. bez krów za f. 0.84— 0.98
wołce jał. od 40—49 f. za funt 0.78— 0.89
wołce jał. od 50 f. wzwyz za f. 70
buhaje od 40—49 f. nie notowane.
buhaje od 50—70 f. nie notowane.
buhaje od 70—100 f. nie notowane.
buhaje ponad 100 f. nie notowane.
Krowy oryg. za funt 0.76

Skóry cielęce:
cielęce do 7.5 f. za funt 1.05— 1.10
cielęce czerwone do 7.5 f. za f. 1.15
cielęce od 7.6—9 f. za funt 1.10
cielęce czerw. od 7.6—9 f. za f. 1.15
cielęce od 9,1 wzwyz za funt 1.18
cielęce czerw. od 9,1 wzwyz f. 1.25

Skóry skopowe:
pełnowelniste za funt 0.77
półwelniste za funt 0.84
krótkowelniste za funt 0.84
porośnięte za funt 0.84
gołe nie notowane.

Tendencja na skóry bydłce słabsza, skóry niewysprzedano. Na skóry cielęce również słabsza, jedynie na skóry skopowe mocniejsza, (AW).

Pamiętaj o Komitecie niesienia pomocy bezrobotnym — Nowy Rynek 13, telefon 55-88 — P. K. O. 213 005.

Dnia 9 maja 1931 r. zasnąła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z wielką cierpliwością, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najdroższa mamusia, droga siostra, bratowa, ciocia i kuzynka, ś. p.

z Właśniaków

Marja Knastowa

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 b. m., o godz. 5.30 z domu żaloby Szamarzewskiego 37 na cmentarz parafjalny w Jeżycach. Nabożeństwo żałobne w środę o godz. 7 rano.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina.

Poznań, Berlin, Gniezno, Pelplin.

zw 29 285

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Przewielebnemu Ks. Prob. Bednarkiewiczowi za prowadzenie konduktu żałobnego, Panu Staroście Narajewskiemu, Panu Burmistrzowi Maćkowiakowi oraz Magistratowi i Radzie Miejskiej, Przewodnictwu „Sokoła“ Dzielnicy Wielkopolskiej z prezesem p. Wolskim na czele, delegatom Okręgu i gniazd okręgowych „Sokoła“, Przedstawicielom Izby Przemysłowo-Handl., Prezydentowi Izby Rzemieślniczej p. Wł. Stopie, Związki Towarzystw Kupców w Lesznie, wszystkim Towarzystwom i Organizacjom miejscowym i zamiejscowym, oraz wszystkim innym osobom za wzięcie udziału w pogrzebie drogiego brata naszego, ś. p.

Stefana Soborskiego

jako też za okazane nam szczere współczucie składamy staropolskie

Bóg zapłać!

zw 29 277

Kościeln, w maju 1931 r.

Rodzina.



W dniu 9 maja 1931 zmarła wskutek nieszczęśliwego wypadku, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, ś. p.

z **Domerackich**

Helena Draheimowa

przeżywszy lat 45. Nabożeństwo żałobne z wigiljami odbędzie się w środę, 13 b. m., o godz. 10,45 rano w kościele Serca Jezusowego na Jeźcach, poczem odprowadzenie drogich zwłok na cmentarz św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

W wielkim bólu i żalu nieutuleni

Poznań, ul. Zwierzyniecka 5.

maż z dziećmi i rodziną.

dw 3578

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal”. Towarowa 25. Tel. 3180.



S. p.

Helena Draheimowa

małżonka właściciela dóbr rycerskich Radcy Józefa Draheima

zmarła dnia 9 b. m. wskutek tragicznego wypadku. Pograżeni w głębokim żalu stoi u trumny ś. p. Zmarłej, której pamięć zachowa w sercach swoich na zawsze, personel administracyjny:

Centrala Administracji Poznań,
Zarządy Majętności: Gumnowice, Wroniawy i Zakrzew,
Zarząd Hotelu „Britania”, Poznań,
Zakłady Wojdalskie, Wojdał,
Parowa Olejarnia w Mogilnie,
Administracja Nieruchomości w Gdańsku.

zw 29292



Dnia 8 maja 1931 r., o godzinie 11.10 w nocy, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., w 72 roku życia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babcia, teściowa, ciocia i szwagierka, ś. p.

z **Cierniaków**

Marja Kryszczyńska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12-go b. m., o godz. 16-tej, z domu żałoby, ul. Raczyńskich 2, na cmentarz parafialny w Dębcu. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 9 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pograżeni
maż z dziećmi i rodzina.

Poznań, Rokietnica, Września, Niechanowo,
Nysa n/O., Frankfurt n/O., w maju 1931 r.

zw 29 278

ś. p.

Stanisław Turek

emerytowany urzędnik salinarny

zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., dnia 9 maja 1931 r., w 72 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 b. m., o godzinie 15 z domu żałoby przy ul. Bukowskiej 9 na cmentarz Jeżycki.

W ciężkim smutku pograżona
rodzina.

zw 29 279

W Lesznie

duży, modny skład

z dwoma obszernymi oknami, w najlepszym handlowym punkcie położony do wynajęcia. Łask. zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod nw 9958

Dziewczyna

starsza, uczciwa, znająca wszelką pracę domową z gotowaniem i z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15. 5. 31 w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 89 711

Gospodyni

kucharka, samodzielna zaufana poszukuje posady, najchętniej do samotnej osoby. Dobre długoletnie świadectwa. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer zdw 89 522

Sekretarza adwokackiego

biegłego w sprawach procesowych poszukuje

adwokat Mielcarek

Inowrocław.

zw 9800

Ekspedjent

branży delikatesowo-kolonjalnej

władający poprawnie językiem polskim i niemieckim, potrzebny od 1. 7. lub 1. 8. b. r. Uwzględni się zgłoszenia pisemne tylko z pierwszorzędными referencjami.

ST. MILACHOWSKI, skład kawy, Poznań, Ratajczaka 48.
zw 29 289

Lekarz

potrzebny zaraz na zastępstwo. Zgłoszenia

Dr. LNISKI,
Czarnków n/Notecią

zw 29 290

Na Targach w Poznaniu
demonstrowany



Biuro Sprzedaży
Poznań - św. Łazarz,
ul. Drużbackiej 7, m. 11
Telefon 64-93
Na życzenia demonstrujemy
w mieszkaniu.

dw 8686



Dnia 9 b. m. zmarł wskutek tragicznego wypadku na stanowisku swoim jako kierowca samochodu, ś. p.

Stanisław Majchrzak

przeżywszy lat 36. Cześć Jego pamięci!

Centrala Administracji Radcy Józefa Draheima.

Poznań, dnia 11 maja 1931 r. zw 29 293

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 b. m. z kostnicy cmentarza Jeżyckiego o godz. 5 po południu.

Pełny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie
Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.

zw 8626

Szanownej Publiczności donoszę, że w dniu 7 maja r. b. otworzyłem
w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 76
narożnik ul. Staszica

aptekę, którą prowadzić będę osobiście pod godłem

Apteka pod Opatrznością Boską

Mgr. Antoni Jan Wilczek.

Pw 11 120-18.184

WILLA
o 7 pokojach w Lesznie z ogrodem owocowym, zaraz korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: Agencja Kurjera Poznańskiego nr 9955
PLACZEK, Leszno, Komeniusza 42. Tel. 204.



Wszyscy do Serwisu!!!
Najtaniej w „Serwisie“!!!
w „Serwisie“ największy wybór Serwis obniżył znacznie ceny! Polecamy cenach hurtownych na św. Zofię — św. Helene
Podarki na wszelkie uroczystości.
Nagrody Premje Fanty dla Towarzystw 150% opustu
Zyrandole Lampy Figury Bronzy Piatero
Sztućce, noże, widele, łyżki Kryształy Alabastry
Serwisy obiadowe . od 29,—
Serwisy kawowe . od 7,50
Talerze 38 gr
Filiżanki 35 gr
Salaterki 45 gr
Szkłanki 10 gr
Miseczki do mleka . 60 gr
Słoje do marynatów od 35 gr
Maszynki do lodów Lodowate
Maszynki do mięsa
Łóżka metalowe . od 39,—
Wózki dziecięce
„SERWIS“, W. Ziętek
Poznań, 27 Grudnia 2.
NA RATY bez wpłaty za bonem Kredyt.
Pw 11161-19.2

Oprawy książek wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Ofiary na ubogich m. Poznania złożyli do 8. V.:
I. Sodalicja Pań pod wezwaniem N. P. N. P. 100 zł, Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe 100 zł, St. Skórnicki 50 zł, Szefostwo Uzbroy. O. K. VII. zamiast pożegnania pułkownika Gumolickiego 35 zł, Wasilkowski przez Brata Cezarego 20 zł, Z. Kutschowa 20 zł, St. Zygałska 20 zł, Zebrano na weselu pp. Maniuszów 12 zł, Krzywiński 10 zł, Lipnicka 10 zł, III kl. Gimnazjum im. św. Jana Kantego 10 zł, M. Hrynakowska 10 zł, Barański 5 zł, Terlecka 5 zł, Kasiewicz 5 zł, Kasiewicz 5 zł, Urzędniczy fabryki wódek „Ak-wawit“ 5 zł, Szymańska, Września 2 zł.
Dary w naturaljach dla ubogich złożyli: Firma Czyż, ul. Grobla, z okazji imienin u p. Czyżowej 20 funtów mięsa i słoniny; Jarzembowski, ul. Kraszewskiego, 2 ctr. kiszek z kaszy; OO. Jezuitki 1 ctr. grochu; Hyrkler 12 chlebów (Rynek Jeżycki 2); Firma Janaszek, Poczta 26, — 4 skrzynki cykorii.
Szcz. Ofiarodawcom składamy w imieniu ubogich m. Poznania serdeczne „Bóg zapłać“.
Pozn. Okręg „Caritas“.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

WSZELKIE TŁUMACZENIA NA JĘZYK FRANCUSKI
dplomowana rodowita paryżanka
KONWERSACJA FRANCUSKA
Ogrodowa nr. 12 m. 28
zw 29 276

Walne Zgromadzenie

członków
Spółki Mieszkaniowej Urzędników Skarbowej Sp. z o. o. w Poznaniu
odbędzie się w **środe, dnia 20 maja 1931 r., o godz. 18-tej, w małej sali Jarockiego, Masztalarska 8/8-a** z następującym porządkiem obrad:
1. Zagajenie i odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu oraz przedłożenie bilansu per 31. XII. 1930 r.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
5. Podział zysku.
6. Wybór członków Rady Nadzorczej.
7. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć.
8. Zmiana statutu.
9. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.
10. Zakończenie.
Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Sprawozdanie roczne wyłożone w lokalu Spółdzielni, ul. Marszałka Focha 43.
Za Radę Nadzorczą:
(—) Kolychanowski, prezes.
zw 29 286

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów WIELKOPOLSKIEJ HURTOWNI SZKŁA, S. A. w Poznaniu
odbędzie się

dnia 2 czerwca 1931 r., o godz. 12 w południe, w Poznaniu, w lokalu własnym przy ul. Półwiejskiej 9.
PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat, za rok 1930.
 2. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat i udzielenie pokwitowania członkom Zarządu i Rady Nadzorczej.
 3. Uchwała dotycząca wykazanej straty bilansowej.
 4. Wybór Rady Nadzorczej i ustalenie jej wynagrodzenia.
- Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej dnia 26 maja 1931 r. do godz. 12 w południe na ręce Zarządu. W razie złożenia zaświadczeń, wydanych na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej, winny być w nich podane numery akcji.
Zarząd (—) Kokorniak.
Pw 11 152-18,198

**3. K. 28/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Prusinowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Prusinowa tom I wykaz L. 28 na imię Marty Rurek, zostanie w drodze egzekucji dnia 26 czerwca 1931 r., o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w Sądzie Grodzkim w Śremie, pokój nr. 4. Nieruchomość jest obszaru 09 ar. i 30 m², składa się z domu mieszkalnego z podwórkiem i ogrodem i chlewu, nr. parceli 285/22-a, nr. 38 księgi podatku budynkowego, nr. 37 matrykuły podatku gruntowego. Roczna wartość użytkowa 24 mkn., roczna kwota budynkowego 8,80 mkn. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 9 grudnia 1930 r. Śrem, dnia 14 marca 1931 r. Sąd Grodzki.
nw 9 583**

1. Na. 3/30. **UCHWAŁA**. W sprawie nadzoru sądowego nad majątkiem Henryka Felsa, kupca ze Strzyżewa, — nr. 3/30 — na wniosek dłużnika przedłuża się termin odroczenia wypłat do dnia 23 lipca 1931 r. Pleszew, dnia 23 kwietnia 1931 roku. Sąd Grodzki. nw 9 582

PRZETARG PUBLICZNY
Magistrat miasta Gniezna
wyzdierżawi letnisko
w **Dalkach** pod Gniezmem, własność gminy miejskiej, na przeciąg 6 lat. Oferty składane należy do dnia 22 maja. Wszelkich bliższych informacji udziela Magistrat — Wydział Administracyjny, ul. Chrobrego 41, II ptr. w godzinach urzędowych.
Gniezno, dnia 8 maja 1931 r. dw 3577
MAGISTRAT
(—) Barciszewski, Prezydent miasta.

Licytacja Masy Upadłościowej
W **środe, 13 maja 1931 r., o godz. 11 przed poł.**, sprzedawać będą z polecenia Zarządcy Masy w Majętności Młodzikowo pow. Środa, stacja Sulęcinek, najwięcej dającym za gotówkę: zw 29 255
31 krów dojnych.
(Na stacji Sulęcinek będą na pociągi 9.52 i 9.48 powózki do dyspozycji interesantów).
Brunon Trzczaś
zaprzysiężony i ustanowiony publicznie aukcjonator i rzeczoznawca na Wojew. Poznańskie. — Poznań, ul. Wroniecka nr. 4. Tel. 21-26 i 31-75.

WIELKA LICYTACJA.
na **Giełdzie Handlowej ul. Stawna 13 nar. ul. Wronieckiej.**
We wtorek, dnia 12 b. m., o godz. 11 przed połudn., sprzedawać będą dobrowolnie za gotówkę najwięcej dającym:
samochód „Fiat 501“ sportówka, na nowych gumach 2-osobowa i 2 siedzenia rezerwowe; samochód „Fiat 503“ 6-osobowy, kabriolet, nadaje się na dorożkę; samochód „Mathis“ 4-osob. torp. lekki rekord, najmniej w użyciu benzyny; motocykl „Burman“, rower damski prawie nowy. Pw 11 155-54,458
Przy samochodach, część zapłaty w dobrych wekslach dozwolona. Wszelkie samochody są badane i stan do kładny ogłoszę w terminie licytacji.
WŁADYSŁAW WOJCIECHOWSKI
uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-68.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W **piątek, 15. 5. 1931 r., o godz. 12-tej, ul. Towarowa,** spedytorstwo firmy Hartwig, sprzedam publicznie najwięcej dającym napewno: nw 9 643
fortepian Böttgera, 3 kompletne sypialnie: mahoniową, jasno-dębową i biało-malowaną, salonik antyczny, pokój męski ciemny dąb rzeźbiony, budarek damski, kilka obrazów Wewiórskiego i innych.
W. Trzeciak, komornik sąd. Poznań, Młyńska 3, tel. 51-18.

PRZETARG PRZYMUSOWY
We wtorek, dnia 12. V. b. r., o godz. 11 przed połudn., sprzedam publicznie w Krotoszynie (Zamkowy folwark) najwięcej dającym za gotówkę:
całkowite urządzenie fabryki proszku mlecznego, a mianowicie: maszyny i aparaty do wyrobu proszku mlecznego oraz transmisje i pasy skórane, — ponadto kotły, konwie, pompy do mleka i wagi automatyczne do mleka.
Całkowite urządzenie przedstawia wartość 60 000 zł.
nw 9 642
Zelba, komornik sąd. w Krotoszynie.

MASA UPADŁOŚCIOWA
firmy „Rolnik“, Sp. z z ogr. odpow. w Grodzisku
sprzeda nieruchomości swe położone:
1) Grodzisk, ul. Przykop 4,
2) Grodzisk, ul. Podgórna 12,
3) Opalenica, ul. 5-go Stycznia — Pw 11 160-19,7
wszystkie trzy nadające się na przedsiębiorstwa zbożowe. Reflektanci winni złożyć piśmienne oferty do dnia 31 maja r. b. włącznie z podaniem najwyższej ceny oraz referencji do rąk zawiadowcy masy upadłościowej p. Zygmunta Jankiewicza w Grodzisku Wlkp. Obejrzenie nieruchomości dostępne każdego czasu za poprzednim porozumieniem się z zawiadowcą masy upadłościowej.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Parcele
budowlane, najlepsza lokata kapitału od 60 groszy kw. mtr. — „Osadopol“, Poznań, Rzeczpospolitej 9, telefon 53-17.
Pw 10 852-14.130

Jadalnię dębową
nowoczesną, pierwszorzędne wykonanie, jak nowa, oddane okazynie Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3 telefon 24-42.
Pw 11 116-18.178

Wózki
dziecięce, hurtowna cena. „Świątek dziecięcy“, Kraszewskiego 11.
zdw 88 918

Skład
stroju, towarów krótkich, mieszkaniem, mieście powiatowym — sprzedam zaraz, najlepsze położenie pewna egzystencja. Oferty Kurjer zdw 89 110

Zakład fryzjerski
dobrze zaprowadzony, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 89 492

Pianino
jak nowe sprzedam tania. Sulkowski, Działyskich 10.
zdw 89 600

Sprzedam
konia i wóz. Kto? wskaże Kurjer zdw 89 680

Pianino antyk
dobrym stanie tania sprzeda Kolo Śpiew. Kobylin. zdw 89 805

Sypialnie
jadalnie kompletne okazynie — kilkadziesiąt złotych taniej wyprzedaje Stolarnia. Kwiatowa 6.
zdpw 89 955

Parcele
budowlane Puszczyczkowo sprzedam. Wiadomość: telefon 27-96.
zdw 89 131

Mebel kuchenne
po bajecznie taniej cenie sprzedaje Jan Konecki, Piaskowa 3.
zdw 88 678

Okazja III
Jedna z najpiękniejszych will w Poznaniu, przy placu Nowomiejskim, 14 pokoi, cena 180 000 zł. — Zgłoszenia tylko piśmienne: Głowacki, Długa 5, I. ptr.
zdw 88 970

Kanape
z obudowaniem z fotelami i maszynką do gazu sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 89 825

Skład
kolonialny z towarem i mieszkaniem dobrze zaprowadzony sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 90089

Klubowy
garnitur elegancki, jak nowy 240. Grobla 4, mieszkanie 2.
zdw 90 088

Szafa żelazna
młynek do mielenia surowców oraz kilka motorów na 440 volt, prad stały, z powodu likwidacji do sprzedania „Carrosin“, fabryka guzików, Poznań, ul. Weneckańska 16
zdw 90 981

Majątek
250 m² budynek dobre, inwentaryzacja nadkompletna cena 65000, wpłaty 20 000. Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29.
zdw 90 046

1½ złotego tylko
cała paczka szklanek 15 sztuk sprzedaje każdemu Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24.
zdw 90 051

59 zł tylko
cały kompletny serwis obiadowy 12 osób, porcelana, lecz tania, gdyż wprost w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórzu.
zdw 90 050

Wózek
sportowy sprzedam. Chwałiszewo 73, pokój 13.
zdw 90 056

Sypialnie
dębową szafa 180 wysoka, z listrami, prawdziwy marmur tania 850 złotych. Stolarnia, Szyperka 3.
zdw 90 058

Pianino
jak nowe tania na sprzedaż. W. Adamczewska, Gen. Umińskiego 12a, w podwórzu.
zdw 90 061

Sprzedam
wyzdierżawie ogród obsiany — mieszkanie pokój kuchnia na 2 lata 1 000 zł/ zgóry. Waruszeńska Ławica dworzec.
zdw 89 665

Bernardyn
półroczny, ładny okaz, czysta rasa natchmasta na sprzedaż — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Leszno, Komeniusza
zdw 90 953

Ubranie
popielate średnia figura tania. Zacięże 2, parter, narożnik Jasnej.
zdw 89 990

Skład
kapeluszy damskich, dobrze prosperujący, korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 90 041

Elektrownie
kompletna nowa Dieselm 300 KM generatorem prądu zmiennego natchmiasz sprzedamy okazynie. „Stal“, Warszawa, Przejazd 1.
zdw 89 997

Skórki
blamy, lisy, ceny hurtowe. Hankiewicz, Wielka 9, (wchód Szweskiej).
zdw 90 097

Parcele
tania sprzedam na Łazarzu. — Szurkowski, św. Marcina 13.
zdw 90 038

Maszynę
do pisania Remington sprzedam. Dutkiewicz. Chwałiszewo 70.
zdw 90 034

Ostatnie
nowości w kapeluszach Hüskla poleca na asygnaty Kredyt. A. Pietrzykowski, Wielka 8
Pw 11 151-17.96

Kino dźwiękowe
sprzedam w powiatowym mieście w Wielkopolsce tylko za gotówkę lub zamianę na dom z ogrodem pod Poznaniem Oferty Kurjer zdw 90 242

Zamienie
Fiat 501 na kryty, dopłacię gotówką. Kurjer zdw 89 997

Dom
nowy za 1600 złotych do sprzedania, mieszkanie wolne. Białkowski, Wroniecka 18.
rw 14 130-1

Parcela
za wpłatą 400 zł. do sprzedania. Białkowski, Wroniecka 18.
rw 14 132-3

Gospodarstwo
45 m² przy Poznaniu, budynek dobre, inwentaryzacja nadkompletna cena 13 000. Zgłoszenia Rutkowski Grobla 29.
zdw 90 044/5

Dom
przy Poznaniu z ogrodem. Cena 3 000 złotych sprzedam Centrum Poznań, Żydowska 5, zdw 90 188-9

Sypialnia
jasna dębina tania na sprzedaż. Marsz. Focha 77, miesz. 8.
zdw 90 127-8

Pies dogga
na sprzedaż 70 cm, wysoka. Łąkowski, Pl. Sapieżyński 7.
zdw 90 123

Skład
fryzjerski bez konkurencji sprzedam za 500 zł. blisko Poznania. Zgłoszenia Kurjer zdw 90 135

Warsztat
ślusarsko-kowalski, wyrób miarowych artykułów, istniejący 10 lat z powodu choroby tania na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera zdw 90 200

Parcele
1200 kwm. w Górczynie sprzedam za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer rw 14 139

Wózek
dziecięcy korzystnie sprzedam. Wierzbicice 37a, miesz. 21.
zdw 90 140

Ubranko
białe eleganckie tania na 10 lat. Wielkie Garbary 36, m. 18.
rw 14 134

Ubranko
smokingowe do Komunji nowe sprzedam. Adr. Kurjer zdw 90 150

Rower
męski jak nowy korzystnie. Kochanowicz, Piekary 9.
zdw 90 161

Okrećkarke
I. klasy szewska cylindrowa i krawiecka Pfaff. Plac Nowomiejski 1a, parter, prawo.
zdw 90 171

Pianino
nowe zagraniczne, obecnie Lombardzie osiągnięto pożyczki 1200 sprzedam najwięcej dającym. Oferty Kurjer zdw 90 216

2 byczki
1 rok stare, zapisane w księdze rodowej na sprzedaż Storch. Przyborowo, p. Szamotuły telefon 103.
zdw 90 215

Jadalnię
dębową bogato rzeźbioną bardzo tania. Stolarnia, Bukowska 9.
zdw 90 234

Lodówka
wielka sprzedam. Wieckowski, Stary Rynek 5, jatki. rw 14 136

Tanio
pokój stolarski nowoczesny sprzedam. Adres Kurjer zdw 90 148

Nieruchomość
składająca się z 2 domów mieszkalnych i placu budowlanego nadająca się na każde przedsiębiorstwo, czynsz miesięczny donosi 650 zł. Cena 60.000, wpłaty 30-40 tys. zł. w Poznaniu przy Górnej Wildzie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer rw 14 098

Skład rzeźniczy
na Łazarzu tanio na sprzedaż. Witt, Drużbackiej 1. Pw 11157-54.455

Motocykl
jak nowy Matchless na sprzedaż. Oyraniak, Skarbowska 4. -dw 90 155

Fortepian
tanio okazynie. Telefon 77-16 zdw 90 205

Z
powodu likwidacji tokarka, szmalc aluminium, mosiądzu, narzędzia. Telefon 77-16, zdw 90 206

Z
powodu wyjazdu meble korzystnie do sprzedania. Łakowa 13, mieszkanie 27. zdw 90 190

Warsztat
szewski (skład) zaprowadzony sprzedam. Nowy Rynek 2. zdw 90 185

Tanio
białe łóżeczko metalowe, maszyny gazowa szafa do bielizny, Poplińskich 9, I. zdw 90 248

„Rekord“
maszynę półkoszniczną nieużywaną sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer zdw 90 213

Krzesła
50 szt. sprzedam tanio dobrym stanie dla kawiarni, restauracji. Adres Kurjer zdw 90 244

National
2 kasy, jedną na 6 kelnerów z motorem sprzedam tanio. Adres Kurjer zdw 90 243

Klubowy
garnitur dobrym stanie Helpa, Łazienna 1a. zdw 90 136

5 KUPNA

Kto
odstąpi na Łazarzu telefon za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 89 583

Kupię
120 używanych krzesła i 30 stołów restauracyjnych. Oferty Kurjer zdw 89 581

Kupuję i przyjmuję
w komisji antyki piękne, stare srebro, złoto, brązy, perskie dywany etc. Firma F. Tarkowska Poznań, Plac Wolności 11 (nad filarami). Pw 10 837

Majątek
kupię 150-180 ha. dobrej ziemi. Szczegółowe opisy, wraz z podaniem ceny i warunków nadsyłać Poznań, Plac Wolności 14a, m. 10 Chmielewski. zdw 88 588

Balajajkę
kupię (możliwie) oryginalną. Zgl. Kurjer zdw 90 068

Kupię
psa bernardyna czystej rasy, maksimum 1/2 roku. Oferty Kurjer zdw 89 964

Kupię
wózek dla chorego z mechanizmem lub bez. Spieszne oferty Kurjer zdw 90 010

Platformy
wozy, szopy robocze kupię. Oferty Kurjer zdw 90 026

Kupię
małą lodówkę dobrze utrzymaną Oferty Kurjer zdw 89 028

Kupna
lub dzierżawy składu kolonialnego względnie innego z mieszkaniami w dużej wsi kościelnej lub wycieczkowej poszukuję. Oferty Kurjer zdw 90 151-2

Używany
rower na 3 kółkach kupię dla dziecka. Oferty Kurjer rw 14123-9

Kupię
okazyjnie damski rower. Danielczykówna, Bnin. zdw 90 145

Kupię
wytresowanego psa domowego do pilnowania większego gospodarstwa, zamiana na dwa 4 mies. nieski, pół wilki. Oferty Kurjer zdw 90 174

Zamienię
wóz ogrodniczy na wóz rzeźniczy lub bakowy. Adres Kurjer zdw 90 181

Samochód
osobowy na 6 osób najchętniej limuzynę kupię, za gotówkę może Chevrolet lub Fiat Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 90 226

6 KAMIENICE

Zamienię
kamienicę tródmiejscową Poznania dobrym stanie; donosi rocznie 10.000, na mniejszy folwark lub gospodarstwo dobrze położone bez opłaty. Poznań. Małe Garbary 3, mieszkanie Heze dla W. zdw 90 815

Dom - willa
pięknie położony jak nowy bez lokatorów. 8 pokoi, kuchnia - (wszystko odnowione) wjazd stajnia, chlewy murowane, obszerne piwnice, elektryczność w miesie pow z dogodną komunikacją do Poznania z powodu stosunków rodzinnych wprost od gospodarza na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 89 170

Willa
9 pokojowa ogród, cała wolna minuta od trawaju cena 63.000 zł. wpłaty 20.000, reszta dogodne warunki sprzedaje „Krakus”. Poznań, Pocztowa 30. zdw 89 903

Kamienice
dochód 8.400, wpłaty 30.000 sprzedam. Oferty Kurjer zdw 90 033

Dom
rzeźnictwem Poznaniu 50.000 - wpłaty 20.000 sprzedam. Oferty Kurjer zdw 90 170

Poszukuję
domu czynszowego wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 90 164

7 PIENIĄDZ

Na hipotekę
poszukuję 12 tys. zł apteka. Oferty do Kurjera zdw 90 000

Hipoteki
kupię Szczegółowe oferty Kurjer zdpw 89 926

Udział
poważnego interesu (Poznań) odstąpię. Gotówka 15-20.000 oraz współpraca konieczna. Gwarancją składają dziesięciokrotna Adres wskazuje Kurjer zdw 89 995

Poszukuję
500 zł pożyczki, dam zastaw biżuterii, wysoki procent Zgłoszenia Kurjer zdw 89 946

1 400
wypożyczę za otrzymanie posady ekspedjentki kierowniczej lub przyjmę współpracownika. Zgłoszenia Kurjer zdw 89 937

10 000 złotych
włożę do intratnego interesu z współpracą lub przyjmę posadę inkasenta lub tem podobną. - Oferty Kurjer zdw 89 965

60 000
szukam na I. hipotekę wartości 800.000. Oferty Kurjer dw 3973

8 tysięcy
na I hipotekę nowego domu w Poznaniu poszukuję. Zgłoszenia Kurjer zdw 90 091

1 000 zł
pożyczę, dam gwarancję i 20 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer zdw 90 176

Do
spółki dam 8.000 zł. Oferty Kurjer zdw 90 204

2 000 zł
kto wypożyczy za procent oddam na rok elegancki pokój. Adres Kurjer zdw 90 163

3 000 dolarów
ewent. częściowo ulokuję na hipotekę, dobrem przedsiębiorstwie lub na innym zabezpieczeniu, możliwa współpraca. Oferty oraz znaczek odpowiedzi Kurjer zdw 90 246

8 DO WYNAJĘCIA

5
pokojowe mieszkanie centrum miasta I. piętro, nadające się również dla adwokata, lekarza, zaraz wynajmiemy. Adres wskazuje - Kurjer zdw 89 686

Do wynajęcia
willa 5 pokojowa, ogród, garaż, pralnia, czynsz 250 zł mies. Zabikowo. Adres wskazuje Kurjer zdw 89 624

Mosina
2 pokoje kuchnia słoneczne, suche zaraz oddam na lato lub stałe. Oferty Kurjer zdw 88 774

Pięciopokojowe
komfort Grottera objęcie 1000 czynsz miesięczny. Telefon 4183. zdw 90 090

Września
trzy-pokojowe mieszkanie zaraz wynajmie zawiadowca Tomiński, Fabryczna 6. zdw 90 084

Mieszkanie
4 pokojowe, słoneczne we willi od 1 lipca, czynsz zgóry, ul. Grodziska 13. zdw 90 071

Mieszkanie
2 lub 3 pokojowe z kuchnią, 5 minut od dworca w Steszewie, od 15 maja do wynajęcia, nadaje się również na letnisko, okolica leśna i woda. Zgłoszenia do Kurjera zdw 89 954

Mieszkanie
czteropokojowe za dzierżawę na kwartał. Pokój kuchnia 400 złotych rok czynsz zapłacony wynajmie „Pawilon”. Marszałka Focha 15. zdw 90 021

Poszukuję
pożyczki od 3 do 4 tysięcy zł. jako procent mieszkanie pokój i kuchnia zaraz wolne. Gospodarz. Zgl. Kurjer zdw 90 093

Mieszkania
1, 2, 3 pokojowe wskazuje Sulecki, Strumykowa 3. zdw 90 125

Skład
2 pokoje, kuchnie, ogrodem, Mosina, Rynek wynajmie Zgłoszenia Poznań, Szymański, Stary Rynek ul. Ratuszowa 31. zdw 90 197

Pokój
kuchnia 700. Krzyczęski, Łukaszczyca 6. zdw 90 146

Mieszkanie
pokój meblami. Półwiejska 23, mieszkanie 48. zdw 90 167

Dwupokojowe
(Słowackiego). Zgłoszenia Agencja Kurjera, Przecznicza 1a. zdw 90 172

300
pokój łącznie kuchnia (Jeżyce) - Agencja Kurjera, Przecznicza 1a zdw 90 173

5 pokojowe
słoneczne, komfortowe, okolica Matejki, odstąpię. Godz. 3-5. Adres wskazuje Kurjer zdw 90 220

2 pokoje
i kuchnia wprost od gospodarza czynsz zgóry, Dębiec, Dębicka 32 zdw 90 237

Pokój
z kuchnią, podwórce, stajnia zaraz. Drużbackiej 1, Witt. Pw 11158-54.456

5
pokój I duży komfort od gospodarza zaraz do wynajęcia. - Oferty Kurjer zdw 90 195

Dwuosobowe
umeblowane mieszkanie, kuchnie centrum odnajmie kulturalnemu, bezdzietnemu małżeństwu. Zgłoszenia Kurjer zdw 90 184

Dwupokojowe
kuchnia meblami odstąpię. Adres Kurjer zdw 90 187

Mieszkanie
4 pokojowe kuchnia, piwnica, ogród do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Naramowicka 43, telefon 16-19. zdw 90 175

Dwupokojowe
mieszkanie - kuchnia do wynajęcia. Kopernika 4 m. 24 zdw 90 212

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
2 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza, wpłacę rok zgóry. - Oferty Kurjer zdw 89 914

Poszukuję
pokoi z kuchnią wprost od gospodarza, place rok zgóry. Oferty Kurjer zdw 90 059

2-3
pokoi przynależnościami wprost od gospodarza poszukuję urzędnik państwowy. Warunki, ulice Kurjer zdw 89 952

Nawskroś
uczniwie bezdzietne małżeństwo poszukuje zaraz portjerstwa lub mieszkania Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 90 002

Mieszkania
6-8 pokojowe na kancelarję i mieszkanie poszukuje adwokat. Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 90 040

Mieszkania
2 pokojowe z kuchnią dla dwojga starszych ludzi wprost od gospodarza nie wyżej II. ptr. w tródmiejsciu, czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 89 968

Poszukuję
5 pokojowe obszerne mieszkanie nie wyżej II. piętra przy Walech Jana II., Zygmunta Staro, Zygmunta Augusta, okolice Placu Nowomiejskiego lub zamiana na ładne 4 pokojowe I. piętro. Czynsz nie wygórowany. Oferty skrzynka pocztowa 165 lub Kurjer zdp 89 930

Portjerstwa
z mieszkaniem lub posługi za próbny pokój poszukuje zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 90 210

Urzędnik
państwowy poszukuje 2 pokoi i kuchni zaraz lub później wprost od gospodarza. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer rw 14 135

11 POKOJE UMEBL.

2 umeblowane pokoje
łącznie, sypialni i mieszkalny od 1. 6. 31. do wynajęcia. Cieszkowskiego 1. III. ptr. zdw 88 447

Pokój
dla dwóch panów lub pań. Półwiejska 29, parter, prawo. zdw 87 764

Solidny pokój
na 1 lub 2 osoby od 15 maja wolny. Wielkie Garbary 36, mieszkanie 22. Zgłoszenia od 4-7. zdw 89 435

Małżeństwu
bezdzietnemu pokój wynajmie zaraz. Półwiejska 29, parter, prawo. zdw 89 503

Centrum
2 pokoje, elektryczność, łazienka. Wale Zygmunta Augusta 2 m. 9. zdw 89 741

Panienki
wspólny pokój, utrzymaniem. - Pocztowa 31a mieszkanie 8. rw 14 102

Pokój
dwuosobowy zaraz. Ohwaliszewo 5, m. 5. zdw 90 070

Pokój
dla pana. Piekary 6, parter prawo. zdw 90 057

Czysty
słoneczny, frontowy pokój I. piętro dla inteligentnej osoby. Strusia 6, mieszkanie 5. zdw 90 000

Małżeństwu
Strzelecka 25, m. 8. zdw 90 063

Pokój
umeblowany (osobne wejście) Wielkie Garbary 18, III lewo. zdw 90 054

Pokój
wspólny dla pana. Półwiejska 8, m. 6, front. zdw 90 064

Pokój
Grobła 30 II lewo narożnik Garbar. zdw 90 065

Pokój
1-2 osobom wynajmie. Półwiejska 39, IV. zdw 90 062

Pokój
ładny dla 1-2 panów lub pań zaraz. Bukowska 13, mieszkanie 1. zdw 90 067

Pokój
2 osobom wynajmie. Mostowa 4, I lewo. zdw 90 070

Pokoik
panience. Za Bramką 4, III lewo. zdw 89 948

Dwuosobowy
Wierzbiciele 39 a, parter, prawo. zdw 89 939

2 pokoje
umeblowane razem lub oddzielnie, elektryczność telefon 15. - Skarbowska 8, III, lewo. zdw 89 961

Wspólny
panience, Ogrodowa 4 parter, zdw 89 958

Pokoi
panom. Długa 18, podwórce parter. zdw 90 007

Pokój
dobrze umeblowany, elektryczność natyhmiasz. Dąbrowskiego 57, II. zdw 90 005

Pokój
wynajmie Michałska, św. Marcina 14. zdw 90 004

Dwuosobowy
Staszica 25, mieszkanie 6. zdw 90 015

Wspólny
panience. Adres Kurjer zdw 90 029

Słoneczny
pokój używaniem kuchni Woźna 13 b, III. wp. ost. zdw 89 074

Duży
pokój balkonowy, elektryczność, dla 1-2 osób. Spokojna 10, II m. 6 zdw 89 978

Dwom
osobom lub bezdzietnemu małżeństwu. Mostowa 13, w podwórzu, suterena. Wysota zdw 90 037

Przyjmę
panienkę na wspólny pokój. Półwiejska 8, podwórce, III. lewo. zdw 90 035

Pokój
dla panów. Staszica 5, II, Kulczak, wejście drugie. jw 0033

Pokój
dobrze umeblowany, telefon. Słowackiego 27, m. 10. jw 6034

Pokój
wynajmie. Wierzbiciele 31a, parter, prawo. zdw 90 101

Panom
pokój. Kwiatowa 9 mieszkanie 12. zdw 90 112

Pokój
umeblowany. Wale Jagiello 7a, m. 12. zdw 90 110

Pokój
dwuosobowy. Wale Jagiello 18, m. 1. zdw 90 109

Półwiejska
5, III prawo solidnemu panu. zdw 90 115

Pokój
elegancki od 15. 5. panu do wynajęcia. Telefon, Łazienka, Wyspińskiego 10, m. 9. zdw 90 121

Pokoje
2-1 osobowe inteligentnym osobom od 15 wynajmie. Telefon w domu. Ogrodowa 11, III lewo. zdw 90 132

Pokój
słoneczny, balkonowy, nowo odrestaurowany, dla 2 panów lub pań zaraz wolny. Niegolewskich 10, I. lewo. zdw 90 187

Pokój
dwom tanio Szymańska, Spokojna 21. zdw 90 217

Pokój
słoneczny dla małżeństwa lub 2 panienek bez kuchni od 15, lub 30 5. Szyperka 3, parter, Koźłowski. zdw 90 225

Balkonowy
elegancki słoneczny niekrepujący Różana 4, III, prawo. zdw 90 228

Pokoik
na dwie osoby razem albo oddzielnie po 25 zł od osoby. Zielona 3, m. 5. zdw 90 198

Słowackiego 37
pokój słoneczny czysty, elektrycznością światłem wolny. Plebański. zdw 90 189

Wspólny
panu 25 zł Słowackiego 30, III, prawo. zdw 90 160

Pokój
utrzymaniem (bez). Półwiejska 2, m. 6. zdw 90 240

Wykwintne
słoneczne dwa wielkie pokoje w centrum z utrzymaniem lub bez wynajmie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 90 239

Pokój
duży ładnie umeblowany, słoneczny z wszelkimi wygodami małżeństwu bezdzietnemu lub 2 panom wynajmie. Strumykowa 10, Kaczmarska. zdw 90 226

Pokój
frontowy z osobnym wejściem 2 panom lub panią. Strumykowa 10, m. 11, II, piętro. zdw 90 245

2 pokoje w willi
przy Śniadek, eleg. salonik, sypialnia I ptr., od 1. 6. do wynajęcia. Oferty do Kurjera zdw 90 203

Solacz
małżeństwu lub panom, słoneczny wolny. Adres Kurjer zdw 90 250

12 SZUKA POKOJU

Inteligentna
pani szuka niekrepującego pokoju zaraz. Oferty Kurjer zdw 89 966

Poszukuję
skromnego pokoiku. Pościel własna. Oferty Kurjer zdw 90 116

Urzędniczka
szuka zaraz niedrogiego pokoju, okolica Parku Wilsona. Oferty ceną Kurjer zdw 90 213

Abs. med.
poszukuje taniego niekrepującego pokoju z pościelą. Oferty Kurjer zdw 90 231

Pokój
biuro z telefonem centrum poszukuje Oferty z ceną Kurjer zdw 90 240

13 LOKALE

Poszukuję
suchego, jasnego sklepu w śródmieściu nadające się również na biuro. Kurjer zdw 89 976

Poszukuję ubikacji
przemysłowych na mniejszą fabrykę około 150 mtr. kw. Zgłoszenia do Kurjera zdpw 89 945

Sutereny
3 ubikacje widna, elektryczność, nadające się na składnicę lub zakład przemysłowy do wynajęcia zaraz. Romana Szymańskiego 1, właściciel domu zdw 89 412

2 pokoje
odnowione blisko Placu Wolności na biuro. Adres wskazuje Kurjer zdw 1114

Składu
próżnego w okolicy placu św. Krzyskiego poszukuję. Oferty Kurjer zdw 90 144

Lokalu
pięciowego ca. 50 m kw. poszukuję. Oferty Kurjer zdw 90 221

Ubikacji
na lekkim przemysł do 100 kw. m. okolicy Starego Rynku poszukuję. Oferty Kurjer rw 14 123

14 DZIERŻAWY

245
móg zabudowania maszynowe inwentarze kompletne objęcie 9000 złotych wydzierżawi Centrum. Poznań, Żydowska 5. zdw 90 191-2

Wydzierżawię
dobrze zaprowadzony skład szałaz z mieszkaniem. Gotówki do objęcia potrzeba około 16.000 zł. Piotr Adamski, Kępno, Warszawska 1. zdw 89 803

Dzierżawy
stajni od 10-20 koni poszukuję. Oferty Kurjer zdw 90 027

Poszukuję
pensjonatu, hotelu lub restauracji nad morzem w dzierżawę. - Oferty Kurjer zdw 90 247

15 UZDROWISKA

Inowrocław Solanki
Elegancki pokój z całodziennym utrzymaniem pierwszy sezon 8 zł dwie osoby 14 zł. Główny sezon 9 zł dwie osoby 16 zł. Zgłoszenia L. Pradzińska, Inowrocław, ul. Królowej Jadwigi 11. dw 3564

Krynica „Flora“
pensjonat M. Klepurowej poleca pokoje komfortowe, ciepła, zimna bieżąca woda, kuchnia wyborowa na zadanie dietetyczna. W maju ceny niższe, dw 8 542

Poszukuję
let

Duet

Wierszorzędny wolny pianista skrzypek, ludzie młodzi, przystojni repertuar obfitymi warunkami skromne. Zgłoszenia Ebuca Inowrocław, Solankowa 68 u Światłskich.

Kucharka

z gospodarstwem z dłuższą praktyką poszukuje posady od 1 czerwca 1931 do kasyna oficerskiego lub podoficerskiego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdp 89 987

Młynarz

żonaty poszukuje posady lub dzierżawy młyna wodnego zaraz lub później. Marek, Pierwszowiec poczta Wartosław, pow. Szamotuły. zdp 89 986

Panna

(wyszkolenie wyższe) poszukuje posady nauczycielki, kilkuletnia praktyka wychowawczy (dubiej) zarządczyni domu lub sekretarki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 89 123

Książkowa bilansistka pisząca na maszynie poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdp 89 361

Urzędnik gospodarczy był oficer wojskowy znajdujący się w krytycznym położeniu szuka posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer zdp 89 371

Korepetytor

zdolny maturzysta szuka posady na czas wakacji na wsi. Udzieli korepetycji wszechstronnie za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdp 88 815

Szofer

blacharz szuka posady. Oferty Kurjer zdp 89 445

Szofer

rzemieślnik zastąpi stangreta. Oferty Kurjer zdp 89 442

Szofer

kawaler, znający dokładnie montaż samochodów, prowadzenie elektrowni poszukuje posady. Jan Woźniak, Majątek Wydrzyńska Wola, poczta Sulmierzyce, koło Radomska. zdp 89 796

Uczniwy

trzeźwy, inteligentny dobrze połączony w średnim wieku mężczyzna poszukuje posady, język polski i niemiecki. Zgłoszenia Kurjer zdp 89 581

Panienska

skromna, lat 21, z porządnej rodziny pragnie jako dziewczyna wyuczyć się na majatkę gotowania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdp 89 799

Książkowa - bilansistka rutynowana siła poszukuje posady. Kurjer zdp 89 163

Ekspedjent - dekorator poszukuje od zaraz jakiegokolwiek posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdp 89 180

Biurowa

z kilkuletnią praktyką, obeznaną z wszelkimi pracami biurowymi pisząca biegle na maszynie stenografja polsko - niemiecka poszukuje posady z dniem 1. 7. Łaskawe oferty Kurjer zdp 89 187

Dziewczyna

skromna, uczciwa, umiejąca cośkolwiek gotować, kochająca dzieci poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer zdp 90 082

Początkująca

książkowa, znająca stenografię, pisanie na maszynie, poszukuje posady od 15. 5. 31, albo później. Łaskawe oferty uprasza się kierować do Kurjera Poznańskiego zdp 90 081

Książkowa - bilansistka korespondentka bardzo biegła w niemieckim również francuskim, pierwszorzędną siłą, poważne referencje i świadectwa poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdp 88 469

Dzielnia

ekspedjentka z branży piekarsko-cukierniczej przyjmie stałą posadę; miejscowość obojętna. Zgł. Kurjer zdp 90 086

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Na zachodzie bez zmiar”
- Aurora: „Wyspa zatopionych skarbow” i Chaplin.
- Casino: „Kochanek Jej Zmysłów”
- Colosseum: Pomszczona obelga i Zadek na szczęście.
- Corso: „Miasto Cudów”
- Edison: „Statek Marzeń”
- Harfa: Napoleon w Moskwie.
- Metropolis: „Kobieta bez serca” i rewja p. t. „Pełna Mele”
- Odeon: „Dzika Orchidea”
- Renaissance: „W szponach Szarlatanów”
- Stożce: „Niebieski motyl”
- Tęcza: „Dzika miłość”
- Wilsona: „Za krew braci”

Gospodyni

szuka posady od 15. Oferty Kurjer zdp 90 087

Dziewczyna

z gotowaniem do wszystkiego z dobrymi świadectwami szuka posady od 15. 5. 31. Oferty Kurjer zdp 90 085

Dziewczyna

szuka posady lub prania. Oferty Kurjer zdp 90 092

Dziewczyna

uczciwa, z gotowaniem, zna szprawy, z dobrymi świadectwami poszukuje posady 15 maja lub 1 czerwca. Oferty Kurjer zdp 90 042

Krawcowa

dzielnia dziennie 2.50. Zgłoszenia Kurjer zdp 90 047

Dziewczyna

sumienna, pracowita do wszystkiego samodzielnie gotowaniem, z praniem i prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady u małej rodziny, najchętniej zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdp 90 049

Książkowa

bilansistka, pisząca na maszynie poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdp 90 065

Pracznica

uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 90 074

Panna

z zamilowaniem wychowywania dzieci, zna cośkolwiek szycie, szuka posady od 15 maja. Zgłoszenia Kurjer zdp 90 073

Posługaczka

poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 89 947

Bona

inteligentna z dobrymi świadectwami z długoletnią praktyką, kochająca dzieci poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer zdp 89 944

Techniczna

dentystyczna obeznaną w zlocie i kancuzku poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdp 89 940

Starsza

dziewczyna szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer zdp 89 938

Służąca

z dobrymi świadectwami poszukuje posady od wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdp 89 933

Sierota

inteligentna znająca srebrny i złoty haft, reparacje szat kościelnych poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 89 925

Panienska

do dzieci kilkuletnia praktyka z dobrymi świadectwami szuka posady od 15. lub 1 czerwca. Oferty Kurjer zdp 89 924

Służąca

z cośkolwiek gotowaniem do wszystkiego szuka posady 15. 5. Oferty Kurjer zdp 89 923

Samodzielna

kucharka - gospodyni poszukuje posady. Pracowała 10 lat na probostwie, 12 lat w dworze. Oferty Kurjer zdp 89 953

Poszukuje

posady stróżstwa. Oferty Kurjer zdp 88 466

Dziewczyna

skromna, uczciwa pracowita z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer zdp 89 963

Posługaczka

z dobrymi świadectwami szuka zajęcia na cały dzień z gotowaniem, praniem i prasowaniem sztywnej bielizny. Oferty do Kurjera zdp 89 957

Kuchmistrz

samodzielna siła, który pracował w większych zakładach kąpielowych, Uzdrowiskach, dobry fachowiec szuka posady. Spieszne oferty Kurjer zdp 90 009

Kuchmistrz

restauracyjny - hotelowy, samodzielna siła, specjalista zmnego bufetu, pieczenia ciast szuka posady. Spieszne oferty Kurjer zdp 90 008

Osoba

umiejąca gotować poszukuje posady u samej osoby lub samotnego państwa. Oferty Kurjer zdp 90 003

Służąca

czysta szuka posady do wszystkiego od 15. 5. Oferty Kurjer zdp 90 014

Pracznica

poszukuje prania Oferty Kurjer zdp 90 017

Panienska

inteligentna znająca szycie, robotki poszukuje posady do dzieci lub na wyjazd. Zgłoszenia Karaskiewicz, Zabikowo, Lipowa 13 zdp 90 177

Dziewczyna

z dobrej rodziny z gotowaniem poszukuje posady od 15. 5. Zgłoszenia Kurjer zdp 90 016

Panienska

inteligentna pisząca biegle na maszynie po polsku i po niemiecku poszukuje posady zaraz lub 1. 6. Oferty Kurjer zdp 90 023

Obuwnik

poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 90 032

Panienska

znająca wszelkie robotki ręczne poszukuje posady do dzieci wzgl. do prac domowych. Oferty Kurjer zdp 90 031

Służąca

poszukuje posady 15. z gotowaniem. Oferty Kurjer zdp 89 975

Gospodyni

szuka posady, zna gospodarstwo domowe i pielęgniarstwo, ma kurs sanitarny. Oferty Kurjer zdp 89 978

Dziewczyna

starsza sumienna dobrze polecona poszukuje prania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 90 025

Dziewczyna

z długoletnimi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 90 024

Biegła maszynistka

z niemieckim poszukuje posady ewentualnie na prowincji. Oferty Kurjer zdp 90 098

Panienska

czysta, uczciwa, znająca dobrą kuchnię, poszukuje posady 15. 5. Oferty Kurjer zdp 90 103

Dzielnia

kucharka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 90 107

Pracznica

rzetelną, czysto pierze szuka posady. Oferty Kurjer zdp 90 113

Pokojowa

z szyciem poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdp 90 122

Służąca

szuka posady do wszystkiego 15. 5. Oferty Kurjer zdp 90 138

Dziewczyna

do wszystkiego szuka posady od 15. Oferty Kurjer zdp 90 143

Dziewczyna

skromna, cośkolwiek gotowaniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdp 90 141

Poszukuje

posady pokojowej z czesaniem. (znam roboty ręczne) od 15. 5. lub później, najchętniej na wyjazd. Oferty Kurjer zdp 90 154

Dziewczyna

z gotowaniem praniem poszukuje posady od 15. 5. Oferty Kurjer zdp 90 162

Poszukuje

posady do dzieci i wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdp 90 180

Osoba

nawskroś uczciwa z gotowaniem szuka posady 15 lub 1. Oferty Kurjer zdp 90 165

Panienska

z dobrej rodziny, zna szycie i czerwanie poszukuje posady do dzieci. Adres wskaże Kurjer zdp 90 223

Służąca

dobrze polecona, szuka posady, do dzieci lub prac domowych. Oferty Kurjer zdp 90 227

Szofer

początkujący poszukuje posady lub za pomocnika do autobusu. Antoni Grott, Huta, pow. Czarnków. rw 14 120

Starsza

dziewczyna z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer zdp 90 153

Szukam

posługi na cały dzień w śródmieściu. Oferty Kurjer zdp 90 155

Dziewczyna

skromna cośkolwiek gotowaniem szuka posady do wszystkiego od 15 lub 1. Oferty Kurjer zdp 90 157

Dziewczyna

lepsza poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer zdp 90 159

Dziewczyna

dobrze polecona poszukuje posady z szyciem i gotowaniem zaraz lub od 15. Oferty Kurjer zdp 90 207

Dziewczyna

starsza, uczciwa skromna szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 15. Oferty Kurjer zdp 90 196

Robotnik

uczniwy z prowincji, obeznan z końmi, poszukuje miejsca w składzie lub hurtowni. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdp 90 229

Robotnik

z prowincji poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia proszę do Kurjera zdp 90 230

Stróż

uczniwy, trzeźwy, z dobrem świadectwem poszukuje miejsca. Proszę zgłoszenia do Kurjera zdp 90 228

Służąca

samodzielna z dobrem gotowaniem, własną pościelą poszukuje posady. Romana Szymańska 7 u p. Rutnickiej. zdp 89 870

Szofer

mechanik, kawaler, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady kaucja 2 000 zł. Oferty Kurjer zdp 89 631

Książkowy

obeznan dokładnie z książkowosciami oraz pisaniami na maszynie poszukuje, jakiegokolwiek posady biurowej. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 130. aw 9936

Inteligentna

sympatyczna, uczciwa panienska z krótszą praktyką, składzie kolonialnym poszukuje posady. Branża obojętna. Łaskawe zgłoszenia zdp 89 714

Szofer

lat 19, skromnych wymagań, poszukuje posady, miejscowość obojętna w wolnych chwilach przyjmie inną pracę, zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer zdp 89 694

28 WOLNE MIEJSCA

Krawcowa

dzielnia bieliżniarka potrzebna na prowincji do pracowni bielizny z utrzymaniem lub bez. Oferty Kurjer zdp 89 988

Poszukuje

natychmiast dzielnej pierwszorzędnej poleconej ekspedientki, lub młodszego ekspedienta. Do oferty proszę dołączyć odpis świadectwa oraz podać wysokość wymaganej pensji. Nie załączać znaczków. A. Klimek, Dom towarowy, Lubliniec, G. Śl. dw 3560

Od 1 czerwca

1931 poszukuje zastępcy, władającego językiem niemieckim na ca 4 tygodnie. Apteka w Mroczu pod Bydgoszczą. dw 3558

Poszukuje

się od 15 maja magistru(a) z kilkumiesięczną praktyką. Język niemiecki wymagany. Oferty z podaniem warunków przy wolnym utrzymaniu z mieszkaniem St. Gantkowski - Gniezno, Apteka pod Orlem. dw 3561

8 - 10 złotych dziennie zarabiają osoby pracujące wszędzie, stała poboczna praca domowa korespondencyjna. Przedsiębiorstwo Przemysłu Krajowego Gdynia - Port. zdp 89 302

Muzyków

wszelkiego rodzaju poszukuje „Poznańskie Towarzystwo Symfoniczne”. Zarobek poboczny. Oferty Kurjer zdp 89 324

Biuralistki

początkujący poszukujemy zaraz Oferty Kurjer zdp 89 882

Młodszy

pomocnik krawiecki zaraz. Marsz. Focha 185. zdp 90 043

Chłopiec

do posyłek może się natychmiast zgłosić. K. Przybylski, Poznań, Stary Rynek 56. zdp 90 060

Rzetelnych

i pracowitych ludzi poszukuje K. G. czumarek, Plac Nowomiejski 9. Zgłoszenia 18-20. zdp 90 069

Dziewczę

do lekkich prac domowych potrzebne zaraz. Jeżycka 2. I. mieszkanie 3. zdp 90 087

Krawcowa

damsko-dziecięca potrzebna. Stanisłewska, Szamarzewskiego 19a. zdp 90 077

Maszynistka

młodsza do pisania adresów znajduje zajęcia. Zgłoszenia pisemnie do Kurjera zdp 90 126

Panienska

inteligentna do czytelnictwa potrzebna Słusarska 7, księgarnia. zdp 90 075

Fryzjerka

stała na wypomożkę w dni przedświąteczne. Adres Kurjer zdp 90 072

Uczennica

do składu kolonialnego i delkatesów bardzo uczciwych rodziców potrzebna. J. Rogoziński, Plac Sapieżyński 3. zdp 89 951

Krawcowa

samodzielna, bardzo skrupatna potrzebna w domu zaraz. Adres Kurjer zdp 89 950

Krawcowa

potrzebna zaraz. Sew. Melżyńskiego 22. I. mieszkanie 5. zdp 89 941

Krawcowa

damska samodzielna, praktyka potrzebna zaraz jako współpracownica Zgłoszenia Kurjer zdp 90 233

Służąca

uczciwa z gotowaniem potrzebna Cynkler, Chwaliszewo 6. zdp 90 219

Książkowa

z praktyką, biegła w liczeniu, potrzebna zaraz na wieś. Zgłoszenia z życiorysem i fotogr. proszę do Kurjera Poznańskiego dw 3575

Pomocnica

i uczennica do szycia. Podgórna 7. II. pietro zdp 90 018

Młodsza dziewczyna

do wszystkiego z praniem i gotowaniem zaraz lub 15. 5. Śniadeckich 13. I prawo. zdp 90 094

Agent

sprzedawca poszukiwany. Słusarska 7, księgarnia. zdp 90 076

Pomocnik

fryzjerski potrzebny Kaźmierczak Główna 122. zdp 90 102

Krawcowa

zdolne i uczennie od zaraz. Schildknecht, Mielżyńskiego 22. zdp 90 104

Potrzebny

zaraz młodszy pomocnik do mej drogerji. Józef Dressler, ul. Krawcowskiego 30. zdp 90 106